

PRZEGŁĄD

UNIwersytecki

Rok XXV • maj-czerwiec 2013 • Nr 3 (143)



W SERCU JEZUSA



Z KOLEKCJI

Od 1935 r. na KUL odbywają się Duszpasterskie Wykłady Akademickie. Ich inicjatorem był Rektor KUL ks. prof. Antoni Szymański. Co roku gromadzą one przedstawicieli Kościoła, świata nauki, kultury i polityki. Podczas DWA odbywających się w sierpniu 1973 r. w imieniu duchowieństwa z całej Polski ks. J. Zachyra z archidiecezji krakowskiej ofiarował na ręce ówczesnego Rektora KUL o. prof. Mieczysława A. Krąpca sztandar z wizerunkiem Matki Boskiej Częstochowskiej. Sztandar ten był wyrazem hołdu złożonego Uniwersytetowi za jego działalność oraz aktem solidarności duchowieństwa z ośrodkiem nauki, który kształci i formuje znaczną część kadry naukowej i duszpasterskiej polskiego Kościoła.



Sztandar wraz z drzewcem prezentowany jest w wiszącej gablocie w centralnej części Muzeum Uniwersyteckiego Historii KUL. Na ścianie obok znajduje się fotografia z 21 VIII 1973 r., upamiętniająca przekazanie Rektorowi KUL o. prof. Krąpcowi tego pięknego dowodu wdzięczności wobec katolickiej Uczelni. Są tu też zdjęcia przedstawiające delegację KUL ze sztandarem na uroczystej inauguracji pontyfikatu papieża Jana Pawła II w Rzymie w dniu 22 X 1978 r.



Przegląd Uniwersytecki

Wydawca

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

Rada Programowa

ks. prof. dr hab. Antoni Dębiński

o. prof. dr hab. Andrzej Derdziuk

dr hab. Ewa Agnieszka Lekka-Kowalik, prof. KUL

dr hab. Krzysztof Narecki, prof. KUL

dr hab. Paweł Smoleń, prof. KUL

Redaktor naczelna

dr Marzena Krupa

Projekt graficzny, skład i łamanie

Anna Kowalczyk

Zdjęcia

Roman Czyrka

Adres

20-950 Lublin

Al. Racławickie 14, pokój 103

telefon 81 445 40 56

e-mail: przegląd@kul.pl

Druk: ???

Nakład: 1200 egz.

Oktładka

Obraz Najświętszego Serca Pana Jezusa

w kościele akademickim KUL

Kościół akademicki z zewnątrz

Numer zamknięto 19 lipca 2013 r.



Święto Patronalne KUL wypada w uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa, określoną przez ojca świętego Franciszka – w homilii podczas Mszy św. celebrowanej 7 VI 2013 r. w Do-mu św. Marty – świętem miłości. Papież podkreślił, że świadec-twem bezgranicznej miłości Jezusa do ludzi były czyny, a nie słowa. Wskazał też za św. Ignacym Loyolą na dwa filary praw-dziwej miłości, a mianowicie: trzeba miłować bardziej czynami niż słowami i bardziej poprzez dawanie niż branie.

Obchody święta naszej Uczelni są okazją do przybliżenia zagadnień z zakresu historii i teologii kultu Bożego Serca, Je-go ikonografii, a także do zaprezentowania poświęconych Mu zgromadzeń zakonnych związanych z Uniwersytetem.

Uroczystości patronalne nie były jedynym ważnym wydarze-niem w ciągu minionych dwóch miesięcy. Ceremonie ogólno-uniwersyteckie, konferencje naukowe czy imprezy kulturalne, uświetnione obecnością znakomitych gości, zostały utrwalo-ne na łamach „Przeglądu Uniwersyteckiego” dzięki życzliwości oraz współpracy ich organizatorów i uczestników.

Wątek uniwersytetu katolickiego, powracający w kontekście dziejów, tożsamości i perspektyw Uczelni, pojawił się także w niniejszym numerze pisma. Dopełnieniem treści kilku wypo-wiedzi na ten temat niech będą słowa przesłania papieża Jana Pawła II, zawarte w *Konstytucji apostolskiej o uniwersytetach ka-tolickich „Ex corde Ecclesiae”*, zadedykowanej wszystkim osobom zaangażowanym „[...] we wzniosłą misję wyższego nauczania katolickiego. Drodzy, bracia i siostry, moja zachęta i zaufanie – napisał papież w ostatnich zdaniach dokumentu – niech wam towarzyszą w codziennej odpowiedzialnej pracy, która staje się coraz ważniejsza, pilniejsza i coraz bardziej niezbędna dla dzieła ewangelizacji dla przyszłości kultury i kultur. Kościoł i świat bardzo potrzebują waszego świadectwa, waszej kompetencji ofiarowanej w sposób wolny i odpowiedzialny”.

Szanowni Państwo, życzę ciekawej lektury



Redakcja zastrzega sobie prawo skracania, adiustowania i redagowania tekstów, zmian tytułów oraz odmowy publikacji tekstów niezamówionych.

dr Marzena Krupa
redaktor naczelna

Spis treści

W KRĘGU TEMATU: W SERCU JEZUSA

Marzena Krupa	
Uniwersyteckie Święto Patronalne	6
Eugeniusz Ziemann	
Najświętsze Serce Jezusa – Patron Uniwersytetu	8
Jerzy Misiurek	
Serce Jezusa w życiu świętych	9
Paulina Kowalczyk	
„Serce Jezusa, dobroci i miłości pełne...”	12
Karol Klauza	
Sercanie polscy w akademickiej posłudze na KUL	13
Zbigniew Krzyszowski	
Kardynał Stanisław Nagy SCJ	15
Irena Wodzianowska	
Jubileusz profesora KUL ks. dra hab. Mariana Radwana SCJ	18
Marta Ziółkowska	
Urszulanki od Serca Jezusa Konającego	18

Z GABINETU REKTORA

Kalendarium	20
-------------	----

WYDARZENIA

Wojciech Kaczmarek	
Świadek wiary	22
Marzena Krupa	
Kardynał Zenon Grocholewski laureatem nagrody TN KUL	24
Stanisław Fel	
Arcybiskup z KUL	25
Krystyna Wawryszuk	
Uniwersytecka pielgrzymka	26
Adam Cedro	
Upamiętnienie wdzięczności wobec profesora Stefana Sawickiego	26
Agata Łuka	
Księga jubileuszowa dla ks. prof. dra hab. Augustyna Eckmanna	28

XXVI Ogólnopolski Zjazd Rodziny Szkół im. Jana Pawła II	28
---	----

Halina Marciniak	
Tak to się zaczęło...	29

Beata Komorowska	
„Moją młodość przeżywam godnie”	31

LAURY

Rektor KUL odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski	32
Nominacje profesorskie	32
Czerwcowe promocje habilitacyjne	32
Miroslaw Kalinowski	
Teologia na KUL najlepsza w Polsce	33
Anna Z. Zmorzanka	
Profesor KUL ks. dr hab. Stanisław Longosz kawalerem Orderu św. Stanisława	34
Tomasz Jedynak wśród laureatów „Diamantowego Grantu”	34

WOKÓŁ NAUKI

Iwona Niewiadomska, Jarosław Jęczeń	
Kształcenie więźniów na kierunku praca socjalna	35
Tomasz Duma	
O uniwersytecie katolickim	36
Andrzej Niewiński	
W pancerzu przez wieki	37
Michał Mościcki	
II Kazimierskie Spotkania Cywilistyczne	38
Paweł Potakowski	
Bezpieczeństwo energetyczne	39
Katarzyna Lenart-Kłoś	
O godność człowieka i ład społeczny	40
Katarzyna Wasiutyńska	
Fascynacja świętością	41
Anna Gamrowska	
Współczesne oblicza starości	42

OBECNI W ŚWIECIE

<i>Romana Wysoczańska</i>	
Imparare per tutta la vita	43

KULTURA

<i>Karolina Famulska-Ciesielska</i>	
O cieniach i blaskach emigracji	44
<i>Jadwiga Jaźwierska</i>	
Energie miasta w BU KUL, czyli Literateka	45
<i>Beata Krasucka</i>	
Malarstwo Mirki Machel	46

POŻEGNANI

<i>Ryszard Kasperowicz</i>	
Profesor dr hab. Elżbieta Wolicka-Wolszleger	47
Doktor Andrzej Antoszek	48

Z REKOMENDACJI WYDAWCY

<i>Monika Dybowska</i>	
Publikacje Wydawnictwa KUL	49
<i>Stanisław Sarek</i>	
Publikacje TN KUL	50

Nowe władze na wydziałach**DR HAB. MARZENA GÓRECKA, PROF. KUL**

od 8 maja 2013 r. prodziekan do spraw nauki i kontaktów z zagranicą
Wydziału Nauk Humanistycznych

Magisterium uzyskała w 1988 r., doktorat w 1999 r., habilitację w 2007 r. i w tym też roku została kierownikiem Katedry Literatury Niemieckojęzycznej Średniowiecza, Renesansu i Baroku, w latach 2009-2012 pełniła funkcję dyrektora Instytutu Filologii Germańskiej.

**DR HAB. MARCIN TKACZYK OFMCONV, PROF. KUL**

od 17 czerwca 2013 r. dziekan Wydziału Filozofii

Magisterium uzyskał w 2001 r., doktorat w 2005 r., habilitację w 2010 r. i w tymże roku objął funkcję kierownika Katedry Logiki, w latach 2012-2013 był prodziekanem Wydziału Filozofii.

**DR HAB. MONIKA WALCZAK**

od 29 czerwca 2013 r. prodziekan Wydziału Filozofii

Magisterium z teologii uzyskała w 1992 r., magisterium z filozofii w 1994 r., doktorat w 2001 r., habilitację w 2013 r., jest starszym wykładowcą w Katedrze Metodologii Nauk.



Uniwersyteckie Święto Patronalne

Tego dnia każdego roku tradycja i współczesność naszej Alma Mater w sposób szczególny łączą się i przenikają. Uczestnicząc w takich wydarzeniach uniwersyteckich, uświadamiamy sobie, że zakorzenieni w blisko 100-letniej historii, czerpiemy wciąż z bogactwa naszej tożsamości oraz tradycji, ale też jako kolejne pokolenie pracowników i studentów tworzymy współczesność naszej Uczelni i musimy to czynić w poczuciu odpowiedzialności za jej przyszłość. W kontekście Święta Patronalnego pamięć przywołuje niezwykle zasłużoną dla Uniwersytetu postać jej założyciela i zarazem pierwszego rektora ks. Idziego Benedykta Radziszewskiego, wybitnego intelektualisty, kapłana wiernego Bogu, Kościołowi i ojczyźnie, wielkiego czciciela Serca Jezusowego. Mając nabożeństwo do Serca Jezusa i mocno wierząc w Jego opiekę oraz pomoc, już na etapie przygotowań do powołania uniwersytetu katolickiego w Lublinie zamierzał oddać go – o czym wspominał uczestnik wieczornych petersburskich rozmów na ten temat ks. Antoni Pastuszka – pod szczególną opiekę Serca Pana Jezusa. Dlatego po utworzeniu Uniwersytetu Lubelskiego wystosował do Stolicy Apostolskiej prośbę o ustanowienie Serca Jezusowego patronem naszej Uczelni. Po otrzymaniu zgody społeczność uniwersytecka może uroczystie obchodzić Święto Patronalne każdego roku w uroczystości Najświętszego Serca Pana Jezusa

W tym roku przypadła ona 7 czerwca. Mszy św. w kościele akademickim, koncelebrewanej przez

Wielkiego Kanclerza KUL abpa Stanisława Budzika, abpa Andrzeja Dziegę, bpa Artura Mizińskiego i licznych kapłanów, przewodniczył bp Antoni Stankiewicz. We wprowadzeniu abp Budzik przypomniał, że Bóg posłał na ziemię swojego Syna, który objawił Jego miłujące Serce i równocześnie wezwał wszystkich ludzi do miłości, będącej odpowiedzią na Jego miłość. Powitał też głównego celebransę, obchodzącego w tym roku 55. rocznicę święceń kapłańskich, przybyłego na KUL z okazji odnowienia doktoratu, uzyskanego na naszej Uczelni przed 52 laty. W homilii bp Stankiewicz podkreślił, że Bóg objawił ludziom swą miłosierną miłość przez ludzkie Serce swojego Syna, przebite na krzyżu i otwarte dla ludzi jako niewyczerpane źródło miłości. Objawił ją też w osobie Dobrego Pasterza, nie tylko czekającego na powrót zagubionych, ale idącego ich odnaleźć. To wyraz bezgranicznej miłości Boga, zakochanego w każdym człowieku. Przed zakończeniem Mszy św. Rektor KUL ks. prof. dr hab. Antoni Dębiński przypomniał postać ks. Radziszewskiego, który u zarania dziejów Uczelni oddał swe dzieło opiece Serca Jezusowego. Jego Magnificencja wyraził też radość z możliwości tegorocznego włączenia się w tę tradycję wspólnie z Wielkim Kanclerzem KUL i księżmi biskupami. Następnie przed Najświętszym Sakramentem odnowił akt ofiarowania społeczności akademickiej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II Najświętszemu Sercu Pana Jezusa.

*„Plurimos annos”
dla bpa Antoniego Stankiewicza*



Druga część obchodów Święta Patronalnego miała miejsce w Auli kard. Stefana Wyszyńskiego. Po powitaniu zaproszonych gości Ksiądz Rektor ponownie odwołał się do historycznego i współczesnego zawierzenia pracowników oraz studentów Sercu Jezusa. W tym kontekście zaproponował słowa bł. Jana Pawła II, wypowiedziane przez niego podczas pobytu na KUL, jako odpowiedź na pytanie o aktualną rolę uniwersytetu katolickiego w tak szybko zmieniającej się rzeczywistości kulturowej: „Rola, atrakcyjność katolickiego uniwersytetu wiąże się z nadzieją, że tu znajdzie się prawdziwa wspólnota [...] świadectwo żywego chrześcijaństwa [...]. Że autentyczna katolicka rodzina uniwersytecka jest miejscem nie tylko prawdy naukowej, ale i prawdy życia”. Rektor KUL przypomniał następnie o misji Uczelni, do której należy prowadzenie badań naukowych na najwyższym poziomie, w twórczej harmonii między wiarą a rozumem, ponadto kształcenie i formacja inteligencji katolickiej, a także współtworzenie kultury narodowej w duchu wierności tysiącletniemu dziedzictwu Polski. „Dziś – mówił – zapisujemy kolejną kartę w annałach Uczelni, przekonani o kontynuowaniu misji wskazanej przez ks. Radziszewskiego i realizowanej przez następne pokolenia”.

Wyrazem tej kontynuacji było uroczyste zakończenie studiów magisterskich – 6 przedstawicieli absolwentów otrzymało z rąk Jego Magnificencji dyplomy, zaś od prowadzącego tę część uroczystości Prorektora do spraw Studenckich dra hab. Krzysztofa Nareckiego, prof. KUL, życzenia: „Vivat, crescat, floreat!”. Po podziękowaniach przedstawiciela studentów Wojciecha Wrzyszcza odbyło się odnowienie doktoratu bpa Antoniego Stankiewicza, który w 1961 r. obronił na KUL pracę doktorską pt. *Sędziowie w beatyfikacyjnym przewodzie na terenie diecezji*, pisaną pod kierunkiem prof. Aleksandra Petraniego. Laudator abp Andrzej Dzięga, prezentując dostojnego Jubilata, podkreślił, że tytuł dedykowanej mu przez pracowników naukowo-dydaktycznych Instytutu Prawa Kanonicznego książki pamiątkowej nie bez powodu brzmi: *Fides – Veritas – Iustitia*. Wskazuje on bowiem drogę wybraną przez bpa Stankiewicza: „[...] najbardziej wyrazistą drogę cichej wiary, z której wyrosła solidna metoda naukowa prowadzona służba prawdy, rozpoznawalna przez ludzi w zaangażowaniu w sprawy stanowionej w Kościele sprawiedliwości”, co świadczy, że pozostał wierny drodze swojej Uczelni, realizującej przez lata istnienia dewizę „Deo et Patriae”. Arcybiskup ukazał też ogromny autorytet i dorobek naukowy bpa Stankiewicza, wielkość jego myśli naukowej i precyzję orzeczeń sądowych, a także liczne ważne i zaszczytne funkcje w organach Stolicy Apostolskiej. Ksiądz Biskup w swej historycznoprawnej refleksji wyraził wdzięczność Uniwersytetowi za otrzymaną tu wiedzę, umiejętność interpretacji prawa i formację naukową. Zakończył życzeniami wypowiedzianymi przez papieża Jana Pawła II w dniu 17 VI 1983 r. w Warszawie, podczas uroczystości wręczenia mu doktoratu honoris causa KUL: „Życzę, ażeby KUL stanowił autentyczne środowisko pracy naukowej i wychowawczej wedle



Msza św. pod przewodnictwem bpa Antoniego Stankiewicza

najlepszych tradycji uniwersyteckiej kultury polskiej, europejskiej i światowej. Życzę, ażeby był żywą wspólnotą profesorów i studentów, zespolonych głębokim umiłowaniem prawdy, a równocześnie głęboko zakorzenionych w chrześcijańskim – a zarazem prawdziwie humanistycznym – porządku wartości. Życzę, ażeby ziemi polskiej nasz Katolicki Uniwersytet przysparzał ludzi mądrych i mężnych”. Odnowienie doktoratu bpa Stankiewicza zwieńczyło wręczenie mu książki pamiątkowej i miniaturowego pomnika z dziedzina Uczelni.

Święto Patronalne KUL było też okazją do zainaugurowania działalności Centrum Dziedzictwa Kulturowego Polonii. Jego dyrektor dr hab. Jacek Gołębiowski przedstawił związki naszego Uniwersytetu z Polską na całym świecie, podkreślając jej wielką pomoc i wkład w rozwój Uczelni na przestrzeni lat. Centrum więc, realizując swoje zadania gromadzenia, opracowywania i udostępniania spuścizny XX – i XXI-wiecznej Polonii, będzie również formą podziękowania za jej ofiarność i współpracę.

„Vivat academia, vivat professores! Vivat membrum quodlibet, vivat membra quaelibet, semper sint in flore!” – życzenia pieśni *Gaudeamus igitur*, wykonanej przez Chór KUL i zgromadzonych w auli, wybrzmiały na koniec przedpołudniowego świętowania.

Zwieńczeniem patronalnych obchodów był koncert kameralny Kwartetu Akademos, który zagrał kompozycje A. Mozarta, L. van Beethovena, F. Mendelssohna-Bartholdy'ego, a także wernisaż wystawy *Kosmiczne zbawienie* austriackiego grafika i malarza prof. Ernsta Degasperiego.

dr Marzena Krupa
redaktor naczelna

Rektor KUL na chwilę przed odnowieniem aktu ofiarowania społeczności Uczelni Najświętszemu Sercu Jezusa





ks. dr Eugeniusz
Zieman SCJ
adiunkt w Instytucie
Leksykografii

Najświętsze Serce Jezusa – Patron Uniwersytetu

„Lecz gdy podeszli do Jezusa i zobaczyli, że już umarł, nie łamali mu goleni, tylko jeden z żołnierzy włócznią przebił mu bok, a natychmiast wypłynęła krew i woda” (J 19,33-34). Świadczenie św. Jana Ewangelisty stało się inspiracją teologicznej refleksji związanej z kultem i nabożeństwem do Najświętszego Serca Jezusowego. Podjęta przez ojców Kościoła, następnie przez mnichów i mniszki średniowiecznych klasztorów benedyktyńskich, cysterskich, kartuskich, dominikańskich i franciszkańskich, a także przez mistrzów życia duchowego czasów nowożytnych, osiągnęła swoje apogeum po objawieniach Bożego Serca francuskiej wizytce św. Małgorzacie Marii Alacoque w Paray-le-Monial w latach 1647-1690. Dzięki sprowadzeniu zakonu wizytek w 1654 r. przez królową Ludwikę Marię Gonzagę do Warszawy, potem do Krakowa i Wilna oraz dzięki ich współpracy z pijarami i jezuitami ziemie polskie stały się szczególnym miejscem rozwoju kultu i nabożeństwa do Serca Jezusa. Prowadzone przez nich kolegia i ośrodki duszpasterskie stanowiły centra tej pobożności, opierające się na obchodzie święta w piątek po oktawie Bożego Ciała, praktyce pierwszych piątków miesiąca, adoracji Najświętszego Sakramentu oraz odprawianiu nabożeństwa zw. godziną świętą. Zaangażowani w jej propagowanie byli nie tylko zakonnicy i zakonnice, lecz także ówczesni monarchowie oraz Episkopat Polski, który w 1765 r. wystosował do papieża Klemensa XIII memoriał w sprawie ustanowienia święta Serca Jezusowego dla Rzeczypospolitej. Pozytywna odpowiedź Stolicy Apostolskiej wpłynęła na ożywienie nabożeństwa, a także umocnienie wiary i nadziei Polaków oraz poczucia własnej tożsamości narodowej w czasie zaborów. Rozszerzenie w 1856 r. tego święta na

cały Kościół przez papieża Piusa IX ożywiło duchowość chrześcijańską, która ze swej istoty jest ukierunkowana na miłość Boga i człowieka. Ważnym etapem w rozwoju kultu i nabożeństwa była encyklika, ogłoszona w roku 1899 przez Leona XIII, *Annum Sacrum* – o poświęceniu się ludzi Najświętszemu Sercu Jezusowemu. Zdaniem papieża kult Serca Jezusa stanowi lekarstwo na zagubienie człowieka, błędzącego z dala od miłości Jezusa Chrystusa.

W Polsce na przełomie XIX i XX w. nabożeństwo do Bożego Serca było obecne w życiu rodzinnym, narodowym i społecznym. Okres ten w dziejach Kościoła określano czasem królowania Serca Jezusa. Przejawem powszechności tej pobożności było wprowadzenie w 1857 r. w Lublinie przez jezuitę Stanisława Stojałowskiego nabożeństwa czerwcowego, zatwierdzonego przez papieża Piusa IX w 1873 r. jako oficjalnej modlitwy Kościoła. Ponadto liczni biskupi polscy oddawali Sercu Jezusa swoje diecezje, powstawały też zgromadzenia zakonne męskie i żeńskie poświęcone Bożemu Sercu. Działały bractwa Serca Jezusowego, Straż Honorowa Najświętszego Serca Pana Jezusa, związana z zakonem wizytek, czy też Apostolstwo Modlitwy, prowadzone przez jezuitów, obejmujące rzesze wiernych świeckich, reprezentujących różne stany i zawody. Miłość Boga stawała się przedmiotem kultu i nabożeństwa głównie jako reakcja na modernizm oraz ruchy i stowarzyszenia przeciwne Kościołowi, szerzące idee materializmu praktycznego, niszczącego sacrum życia religijnego. W kontekście kultu miłości Boga w misterium Serca Wcielonego Słowa wzrastał i kształtował swoje powołanie kapłańskie oraz naukowe ks. Idzi Radziszewski, założyciel Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II. Jego fascynacja duchowością Serca Jezusa, wyniesiona z domu rodzinnego, została pogłębiona teologicznie w czasie studiów seminaryjnych we Włodawku (1889-1893), a następnie w Akademii Duchownej w Petersburgu (1893-1896). W latach 1898-1900 był on studentem Wyższego Instytutu Filozoficznego na uniwersytecie w Louvain, gdzie obronił pracę doktorską, pisaną pod kierunkiem Desiré-Josepha Merciera, późniejszego kardynała i prymasa Belgii, wielkiego czciciela Serca Jezusa. Wizyty na uczelniach w wielu krajach europejskich stanowiły dla ks. Radziszewskiego źródło inspiracji w kształtowaniu osobistej wizji uniwersytetu katolickiego. Jego projekt, wspierany przez ówczesnego nuncjusza apostolskiego w Polsce Achillesa Rattiego (wcześniej współorganizator katolickiego uniwersytetu *Sacro Cuore* w Mediolanie, później jako papież Pius XI – autor encykliki *Miserentissimus Redemptor*, poświęconej Sercu Jezusa w aspekcie wynagrodzenia), został zatwierdzony przez Episkopat Królestwa Polskiego 27 VII 1918 r. Patronem powołanego wówczas do istnienia Uniwersytetu Lubelskiego uczynił ks. Radziszewski Boże Serce. W Nim bowiem dostrzegał motyw każdego działania, bazującego na miłości Boga i bliźniego, zwłaszcza w służbie Uniwersytetowi, jego profesorom i studentom. Obierając Serce Jezusa patronem KUL, zakładał nie tylko intelektualne pogłębienie wiary studentów i pracowników, ale przede wszystkim uprawianie nauki uwzględniające wymiar religijny prowadzonej działalności i relacji międzyludzkich.



Serce Jezusa w życiu świętych

W encyklice *Haurietis aquas* z 15 V 1956 r. papież Pius XII zaznaczył, że kult, którym otaczamy miłość Boga i Jezusa Chrystusa pod symbolem Jego przebitego Serca, nigdy nie był obcy pobożności wiernych, choć przejawiał się w nieco innej formie aniżeli w czasach nam współczesnych. Encyklika, zawierająca teologiczne uzasadnienie kultu Serca Jezusa, wymienia wielu świętych, którzy świętość życia osiągnęli dzięki szczególnej więzi z Jezusem poprzez szczególną cześć okazywaną Sercu Bożemu.

Do rozwoju kultu Serca Jezusa przyczynili się według Piusa XII nie tylko wybitni doktorzy Kościoła, jak św. Bonawentura (zm. 1274) i św. Albert Wielki (zm. 1280), ale też wielcy mistycy, jak: św. Mechtylda z Hackeborn (zm. 1299), św. Gertruda z Helfty (zm. 1302), bł. Henryk Suzo (zm. 1366) i św. Katarzyna ze Sieny (zm. 1380). Dwie pierwsze mistyczki łączy nie tylko pokrewieństwo (rodzone siostry), ale też przynależność do tego samego cysterskiego klasztoru. Gertrudzie zawdzięczamy opis przeżyć mistycznych Mechtyldy, która informowała o nich siostrę. Kościół nie aprobował, ani też nie odrzucił objawień św. Mechtyldy. W pewnym sensie można jednak powiedzieć, że je aprobował, skoro wiele opisów z jej objawień znalazło się w modlitewnikach zatwierdzonych przez władze kościelne. Mechtylda doznawała przeżyć mistycznych najczęściej podczas Mszy Świętej. Szczególne miejsce wśród nich zajmują wizje rany boku i Serca Zbawiciela. W Sercu tym odkryła symbol miłości jasnej i triumfującej. Prosiła w swej modlitwie, by mogła znaleźć ukojenie w jednej z ran Zbawiciela. I wtedy Chrystus ukazał jej swoje rany, ona zaś obrała ranę Serca, słysząc głos: „Tu wejdź i odpocznij sobie”. Pełna radości, jak zaznacza, „weszyła” w Serce Boże, czując się, jakby znalazła się „w domu Bożym”, w którym spotkała Pana. Zażyły sposób obcowania Mechtyldy z Sercem Jezusa sprawił, że Zbawiciel oddał jej swe Serce jako rękomię wiecznego przymierza. Do tego Serca przemawia ona jak do najlepszego przyjaciela, odbierając wrażenie, że Jezus bierze jej serce i przyciska do swego. Mechtylda była przekonana, że tworzy z Sercem Jezusa jedno serce (por. Mechtylda, *Zwierciadło duchownej łaski*, Lwów 1645).

Podobny charakter mają przeżycia mistyczne św. Gertrudy; ich opis podają jej *Revelationes* (wyd. kryt. I-II, Paris 1875-77; przekład pol. *Posel boskiej łaskawości*, Lwów 1648). Przeżycia te wiążą się ściśle z rozpałaniem Męki Pańskiej, a także liturgią Kościoła. Przejawem tego była m.in. wielka wizja Mszy Świętej, odprawianej dla niej w niebie przez Chrystusa Kapłana. Nie mogąc z powodu choroby osobiście uczestniczyć w sprawowanej w kaplicy Mszy, Gertruda bierze udział w mistycznej Ofierze, nadając czynnościom liturgicznym treść mistyczną. Chrystus, odpuściwszy

jej wszystkie grzechy, jak podaje, podniósł ją z ziemi i przytulił do swego Serca, co sprawiło jej wprost niebiańską rozkosz. Tę rozkosz przełatała ona w Boże Serce w czasie śpiewu *Christe eleison*. Spisująca to objawienie osoba zakonna zaznacza, że to, co się wówczas działo, było cudownym wprost „przenikaniem Boga w duszę i z kolei pograżaniem się duszy w Bogu”. Była to więc swego rodzaju symbioza ludzkiego serca z Sercem Bożym, doświadczana przez mistyków, co jeszcze pełniej wyraził potem polski mistyk Kasper Drużbicki (zm. 1662). W *Revelationes* opisana jest scena, gdy sam Chrystus daje Gertrudzie swoje Serce pod symbolem lampy gorejącej, mówiąc: „Oto stawiam przed twymi oczyma [...] przynajśłodsze Serce moje, wdzięczny zawsze Przenajświętszej Trójcy instrument, któremu wszystko poufale polecać będziesz”. Chrystus zapewnił ją, iż Jego Serce będzie odtąd zawsze gotowe dla niej i do jej usług, by uzupełnić wszelkie zaniedbania z jej strony. Jak widać, Serce Jezusa ma tu do spełnienia inną funkcję aniżeli później w objawieniach św. Małgorzaty Marii Alacoque. To nie człowiek ma



ks. prof. dr hab. Jerzy Misiurek

wieloletni pracownik naukowy KUL

Portret św. Józefa Sebastiana Pelczara z 1899 r. (autor Leon Wyczółkowski, Muzeum św. J.S. Pelczara w klasztorze Zgromadzenia Służebnic Najświętszego Serca Jezusowego w Krakowie, ul. Garncarska 24)





zadośćuczynić za grzechy i zniewagi wyrządzone Bogu, ale sam Chrystus pragnie zadośćuczynić za wszelkie niedbalstwa ludzi, co więcej, mówi On o sobie jako o „wiernym słudze”, zawsze gotowym do usług. Tak więc nie ma tu mowy o zadośćuczynieniu ze strony ludzi, gdyż w przekonaniu ówczesnych to Chrystus już zadośćuczynił za grzechy. Idea zadośćuczynienia stała się aktualna dopiero po rozłamie w zachodnim chrześcijaństwie, kiedy dochodziło do aktów świętokradztwa i znieważania Najświętszego Sakramentu i kiedy pod wpływem prądów oświecenia widoczna się stała samowola człowieka, także w zakresie życia duchowego. Już św. Gertruda jednak wskazuje, że z Serca Bożego mogą czerpać dary duchowe ci, którzy podporządkują się Jego świętej woli. Jednocześnie też zaznacza, że wśród wielu darów została wyróżniona zażyła przyjaźnia z Chrystusem, który udzielił jej swego „Boskiego Serca jako przedmiotu radości”. Duchowe życie Gertrudy charakteryzuje jej serdeczny i wprost bezpośredni stosunek do Serca Jezusa i do Eucharystii; wszystko to jest przepełnione wielką prostotą, co świadczy o jej równowadze duchowej. Ważne jest przy tym, że 400 lat przed św. Małgorzatą Marią Alacoque stała się ona jakby powiernicą Boskiego Serca, a jej mistyczne przeżycia są interesującym przykładem „złotego wieku” scholastyki, który wydał wielkiego Tomasza z Akwinu.

Portret św. Małgorzaty Marii Alacoque (autor Stanisław Lipski, klasztor Zgromadzenia Księży Najświętszego Serca Jezusowego w Lublinie, ul. Radzyńska 3)



Bł. Henryk Suzo dostrzegał w Sercu Jezusa ogrom miłości i wyrażał pragnienie „wejścia” do Niego przez ranę boku. Z Serca Bożego człowiek może, według niego, zaczerpnąć nie tylko miłości, ale także nauczyć się pokory i innych cnót. Z tego względu wzywał on do uciekania się we wszystkich trudnościach do ran Chrystusa, a szczególnie do rany boku i Serca. Ten, kto schroni się w ranie Jego Serca, będzie ocalony. Ono bowiem jest najbardziej bezpiecznym „zakątkiem”, chroniącym przed złymi duchami, otwartym dla ludzi czystego serca. Uważał, że kult ran Chrystusa, a zwłaszcza rany boku i Serca, może uchronić od pokus i wszelkich przeciwności. Swoją *Księgę miłości* zakończył modlitwą, by Chrystus jako Przedwieczna Mądrość wejrzał na niego okiem pełnym dobroci i miłosierdzia.

Św. Katarzyna ze Sieny w fundamentalnym dziele mistyki katolickiej *Dialog o Bożej Opatrzności* uczy, że Jezus Chrystus ukrzyżowany jest jakby „mostem”, szansą zbawienia dla osób płynących z prądem grzechu. Od zatonięcia mogą być one uratowane, gdy przyłgną do Ukrzyżowanego. Na właściwej drodze jest ten, kto wyrwawszy się z nurtów rzeki grzechu, odczuł bliskość Boga i pragnie postępować za tym, co duchowe. Taki człowiek powinien od zranionych stóp Zbawiciela przejść do Jego przebitego boku i Serca, z którego wypłynęła krew i woda. Patrząc z perspektywy tego boku i Serca winien uświadomić sobie potrzebę utożsamienia z Chrystusem, by wraz z Nim mógł współcierpieć. Tylko stan najgłębszego zjednoczenia duszy z Bogiem może dać człowiekowi poczucie szczęścia, ale też i bólu, staje się on bowiem podobny do ukrzyżowanego Chrystusa. Napięcie miłości sprawia, że dusza człowieka utożsamia się z Chrystusem.

Wśród propagatorów kultu Najświętszego Serca Jezusa papież Pius XII wymienił również św. Piotra Kanizjusza (zm. 1597). Chrystocentryzm jego duchowości ma ścisły związek z mistyczną wizją otwartego Serca Jezusa, przeżyty w dniu zakonnej profesji. Zadecydowało to o jego całkowitym oddaniu się na służbę Chrystusowego Kościoła – Mistycznego Ciała.

Wybitnym apostołem kultu Serca Bożego był w XVII stuleciu św. Jan Eudes (zm. 1680), założyciel zgromadzenia zwanego eudystami. Doświadczenie mistyczne przynagliło go do propagowania kultu Serca Jezusa i Serca Maryi, które jego zdaniem powinno się czcić nierozdzielnie jako znaki miłości Boga do człowieka. W 1648 r. obchodził on po raz pierwszy święto Serca Maryi według przygotowanych przez siebie tekstów liturgicznych, a w 1672 r. święto ku czci Serca Jezusa. Warto zauważyć, że teksty Mszy zostały oparte na motywach przebicia boku Jezusowego oraz fragmentach księgi *Pieśni nad pieśniami*. Pius XII nazwał go „autorem” liturgicznego kultu Serca Bożego.

Punktem zwrotnym w dalszym rozwoju kultu Serca Jezusa stały się objawienia św. Małgorzaty Marii Alacoque (zm. 1690). Zbawiciel objawił jej swe Boskie Serce i wielkość Jego miłości ku ludzkiemu rodzajowi. Chrystus domagał się wynagradzania za grzechy ludzi, szczególnie za niewdzięczność doznawaną w Najświętszym Sakramencie, a ponadto ustanowienia specjalnego święta ku czci swego Serca w piątek po drugiej niedzieli po Zesłaniu Ducha Świętego. Pierwsza

próba obchodzenia tego święta we własnym klasztorze natrafiła na opór, jednak w 1686 r. obchód taki miał miejsce. Dodać trzeba, że wizje Serca Jezusa Małgorzata Maria przeżywała w okresie walk z jansenizmem i kwietyzmem, w których chodziło o sprawę rzeczywistego związku wiary w Chrystusa z Jego doświadczeniem. Gorliwym krzewicielem kultu Serca Jezusa w duchu objawień św. Małgorzaty Marii okazał się jej kierownik duchowy św. Klaudiusz de la Colombière (zm. 1682). W jego pismach duchowych jest także akt osobistego oddania siebie Sercu Jezusa.

Dalsze lata wiązały się z petycjami biskupów i władców państw, m.in. z Polski, o ustanowienie święta Serca Jezusa. Po *Memoriale biskupów polskich* Stolica Apostolska zgodziła się w 1765 r. na ustanowienie specjalnego święta ku czci Serca Bożego w piątek po oktawie Bożego Ciała dla Polski i Arcybractwa Serca Jezusowego w Rzymie. Należy podkreślić, że kult Serca Jezusa kształtował postawy wobec Boga, Kościoła i człowieka wielu polskich świętych i błogosławionych, szczególnie założyciela Zgromadzenia Służebnic Najświętszego Serca Jezusowego – św. Józefa Sebastiana Pelczara (zm. 1924), św. Urszuli Ledóchowskiej (zm. 1939) i bł. Jana Pawła II (zm. 2005).

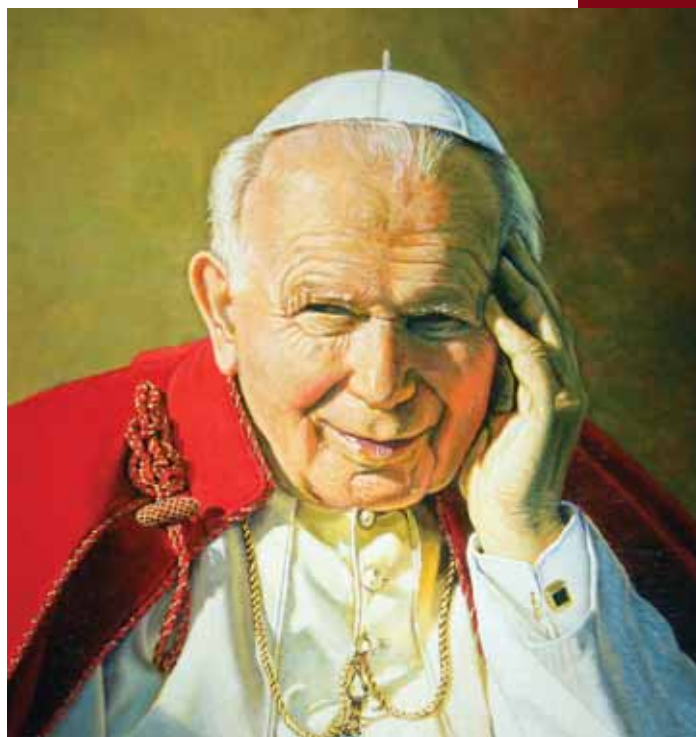
Św. Józef Sebastian podkreślał w swych pismach, że Serce Jezusa, które na krzyżu przebiła włócznia, jest nierozdzielnie związane z Jego Boską Osobą, stąd godne najwyższej czci. Z Serca tego „wypłynęły wszystkie dzieła miłości, z Niego wyszedł święty katolicki Kościół, z Niego wytrysnęło siedem źródeł zbawczych – siedem sakramentów”; jest Ono „skarbnicą pełną darów, z której wszyscy mogą czerpać, bo dla wszystkich jest otwarte”. Pelczar akcentuje miłość Boską i ludzką naszego Odkupiciela, wskazując na krzyż jako na początkowy etap kultu Serca Jezusa; docenia również objawienia św. Małgorzaty Marii Alacoque, zachęcając do okazywania szczególnej czci Boskiemu Sercu, naśladowania Jego cnót, by we wszystkim upodobnić się do Niego, i wreszcie „zanurzenia się” w ranie boku i Serca Jezusa, a także praktyki poświęcenia Mu siebie i swoich rodzin (*Życie duchowe czyli doskonałość chrześcijańska*, t. 2, Kraków 2003, s. 338-339). Wydaje się, że św. Józef Sebastian Pelczar w swych rozważaniach o Sercu Jezusa wyprzedził myśli zawarte w encyklice *Haurietis aquas* papieża Piusa XII.

Św. Urszula Ledóchowska jest założycielką Sióstr Urszulanek Serca Jezusa Konającego. W duchowości urszulańskiej kult Serca Jezusa ma swą specyfikę, związaną ściśle z tajemnicą konania Jezusa na krzyżu. W zbawczej bowiem misji Chrystusa ten ostatni etap ofiary krzyżowej był momentem niezwykle wymownym. Odczytujemy w nim przeogromną miłość Chrystusa ku ludziom. Jak wynika z pism św. Urszuli, w ukierunkowaniu zgromadzenia ku Sercu Jezusa chodzi przede wszystkim o głębszą więź z Chrystusem i Jego najważniejszą misję, którą jest zbawienie świata, z czego wypływa obowiązek autentycznego życia duchowego i apostołstwa. Nic dziwnego, że w swoim testamentie św. Urszula pisze do sióstr: „Niech w sercach waszych tli się nieustannie święty ogień miłości dusz. Zbawiać dusze, prowadzić do Jezusa, dać im poznać nieskończoną dobroć Serca Jezusowego – oto

ideał, dla którego poświęcić się mamy”. A w innym miejscu wzywa: „Kochajmy to Boskie Serce, niech życie nasze będzie jednym nieustannym aktem miłości ku Najśłodszeremu Sercu Jezusowemu”.

Jednym z największych apostołów kultu Serca Jezusa w ciągu wieków był bł. Jan Paweł II, papież. Jego nauczanie podejmuje i rozwija myśl Kościoła o znaczeniu tego kultu. W swoich encyklikach, niedzielnych refleksjach przed modlitwą na *Anioł Pański*, w czasie śródogodowych audiencji ogólnych, podczas spotkań z przedstawicielami różnych zakonów, w homiliach i przemówieniach wygłaszanych do wiernych zawarł bogactwo myśli odnoszących się do kultu Serca Jezusa. Zawsze nadawał mu wielką rangę. U podstaw rozważań papieskich o Sercu Jezusa leżało przekonanie, że wiara w Syna Bożego, który miłuje grzeszników ludzkim sercem, stanowi istotną treść chrześcijaństwa. Serce Jezusa ukrzyżowanego i zmartwychwstałego, żywy symbol miłości Boga jednego w Trójcy Osób, zajmuje miejsce szczególne, objawia bowiem nie tylko prawdziwe oblicze Boga, ale też najwyższe powołanie człowieka. Bł. Jan Paweł II, który zaaprobował kult Bożego miłosierdzia, zachęcał również do okazywania czci Bożemu Sercu, dopatrując się w nim wielu duchowych wartości. Uważał, że ta część znajduje swe przedłużenie i poszerzenie w kulcie Bożego miłosierdzia. Papież był też przekonany, że kult Serca Jezusa, mający głębokie podstawy teologiczne, przyczyni się do wzrostu i pogłębienia chrześcijańskiej miłości. Cieszyć się zatem trzeba, że błogosławiony Jan Paweł II, papież, profesor Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, wpatrzony w Serce Jezusa, będące patronem tegoż Uniwersytetu, przypomina i dziś zarówno nauczającym, jak i uczącym się o potrzebie nie tylko intelektualnego rozwoju, ale także nawiązywania głębszych więzi z „Odkupicielem człowieka”, pełnym dobroci i miłości, prowadzącym do osiągnięcia świętości i doskonałości życia.

*Portret Jana Pawła II
(autor Stanisław Lipski,
klasztor Zgromadzenia
Księży Najświętszego Serca
Jezusowego w Lublinie,
ul. Radzyńska 3)*





Paulina Kowalczyk
doktorantka w Katedrze
Historii Sztuki
Kościelnej

„Serce Jezusa, dobroci i miłości pełne...”

Zarys ikonografii Najświętszego Serca Pana Jezusa

Serce jest jednym z archetypicznych symboli kulturowych, przywodzących na myśl zasób intuicyjnie wyczuwalnych treści. Jako tłocznia krwi stanowi źródło życia, a w warstwie metaforycznej pojmowane jest także jako źródło emocji i uczuć owo życie kształtujących. W tym organie, odpowiedzialnym za „odczuwanie”, upatrywano istoty człowieczeństwa, siedziby duszy, miejsca etycznej formacji człowieka, jak również ośrodka moralności, charakteryzującego go jako jednostkę dobrą lub złą. W takim kontekście serce przedstawiane jest wielokrotnie słowami samego Jezusa lub Jego uczniów, zestawiającymi je z miłością (Mt 22,37), rozumowaniem (Łk 2,19), wolą (Łk 24,25) i kondycją moralną (Mt 5,8).

Istoty kultu Serca Jezusowego należy upatrywać w przesłaniu nieskończonej miłości Bożej względem rodzaju ludzkiego. Jej historię podaje *Pismo Święte*, a swe ukoronowanie znajduje ona w śmierci Syna Bożego na krzyżu. Opisywany przez Jana moment przebiccia włócznią boku Chrystusa, z którego wytrysnęły krew i woda (J 19,34), w świetle egzegezy biblijnej stał się podstawą do wysnucia alegorycznej interpretacji Serca Chrystusa jako źródła łask (Iz 12,2-3). Ofiarą miłość samego Boga znalazła plastyczny ekwiwalent w przedstawieniach Serca Chrystusa – płonącego, poranionego i krwawiącego. Wiele z nich powstało pod wpływem doświadczeń mistyków, m.in. Mistra

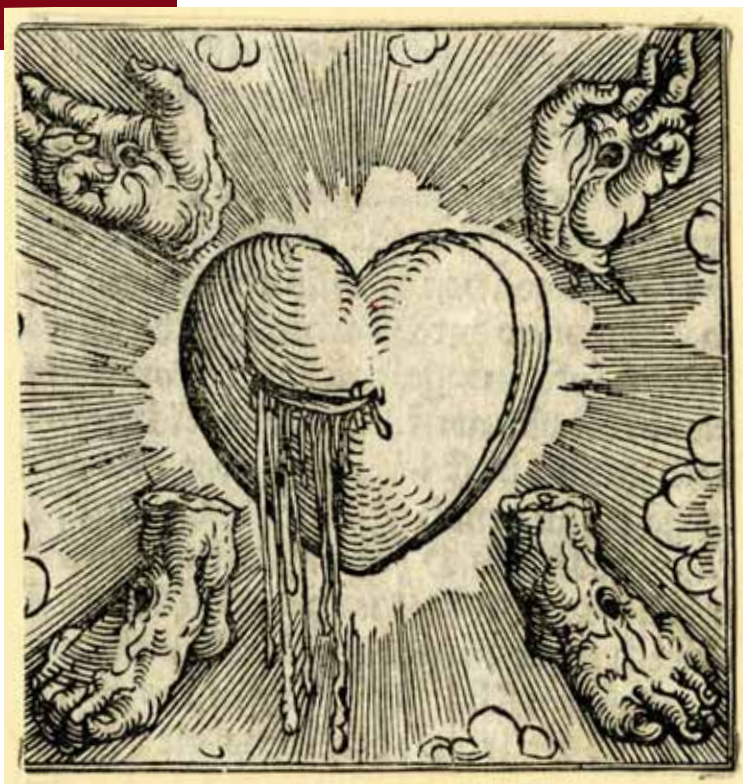
Eckharta (1260-1327), opisującego Serce Jezusa płonące żywym ogniem, i Katarzyny ze Sieny (1347-1380), doświadczającej wymiany serc z Jezusem. Nie sposób pominąć bardzo plastycznych objawień Małgorzaty Marii Alacoque (1647-1690), ściśle związanych z propagowaniem obrazu Serca i mających bezpośredni wpływ na ustanowienie oficjalnego święta ku czci Najświętszego Serca Pana Jezusa w 1765 r.

Wobec rozwoju kultu Bożej miłości zaistniała potrzeba wypracowania odpowiedniej ikonografii, która wykształciła się na długo przed ustanowieniem liturgicznego święta. Od wieku XV, wraz rozpowszechnieniem się nabożeństwa do ran Pana Jezusa, nasilił się kult pięciu ran Jezusowych. Szczególną czcią otoczono, znaną z Janowej *Evangelii*, otwartą ranę boku Chrystusa, a w konsekwencji także Jego Serce [il. 1].

Apogeum kultu Serca Jezusowego przypada na wiek XVII. W tym czasie zauważalny jest również wzrost popularności ikonografii tematycznej, wykraczającej daleko poza przedstawienia samych tylko ran Jezusa. Motyw Serca Jezusa chętnie podejmowany był przez XVI – i XVII-wiecznych twórców dzieł emblematycznych. Cykl grafik Antona Wierixa *Cor Iesu amanti sacrum* (k. XVI w.) ukazuje drogę zbawienia człowieka, który przyjmuje Jezusa do swego serca. Syn Boży zrasza je własną krwią, rozpala w nim ogień miłości, by ostatecznie w sercu człowieka zbudować sobie mieszkanie. W sztuce XVII w. szczególnie popularne były rozbudowane konstrukcje alegoryczne, bardzo często szczegółowo opatrzone odwołaniami do konkretnych fragmentów tekstu *Pisma Świętego*. Świetnie sprawdzały się one jako nośnik treści składających się na szeroki kontekst idei zbawczej miłości Boga do człowieka.

Zaden z elementów budujących grafikę Hendrika Goltziusa nie jest typowym przedstawieniem Serca Jezusa, znanym z popularnych obrazów dewocyjnych, niemniej jednak wymowa druku w całości podporządkowana jest treściom idei Bożej miłości, leżącym u podstaw kultu Serca [il. 2]. Ową miłość ukazano tu przede wszystkim jako nieustanne działanie, pracę Boga w służbie człowiekowi. Pracę tę wykonuje sam Chrystus. Syn Boży w roboczym stroju, w kapeluszu, za pomocą specjalnego przyrządu do oczyszczania zboża, przybierającego tutaj kształt serca, oddziela ziarno od plew. Tym, co zanieczyszcza zboże, są symbolicznie przedstawione grzechy główne: Zazdrość, Nieczystość, Gniew, Lenistwo, Chciwość, Obżarstwo i Pycha. Jedna z inskrypcji w bordiurze zamykającej główną scenę, odwołująca się do słów Jana Chrzciciela, podaje: „Ma on wiejadło w ręku dla oczyszczenia swego omlotu: pszenicę zbierze do spichlerza, a plewy spali w ogniu nieugaszonym” (Łk 3,17). Faktycznie,

1. „Sigmund Grimm i Marks Wirsung” (excud.), Hans Weidtz (sculp.), „Pięć ran Chrystusa”, ilustracja niemieckiego wydania „Devotissimae Meditationes, Gebet und betrachtungen des lebens des mitlers gotes Jesu Christi”, drzeworyt, Augsburg, 1521. © Trustees of the British Museum



Boski Ogrodnik skrupulatnie oddziela dobro od zła, zatrzymując tylko to, co przyniesie oczekiwany plon – Czujność, Cierpliwość, Skromność i Dobrą Wolę, czyli pełnowartościowe ziarno.

Tematem grafiki Goltziusa jest ofiarna miłość Boga do człowieka. Przesłanie to w pełni daje się odczytać w scenie budującej drugi plan kompozycji, gdzie obok anioła, pokonującego szatana (po prawej), artysta umieścił Chrystusa, stojącego na postumencie, będącym częścią kwadratowego basenu. Skruszony grzesznik, *Poenitens*, zostaje obmyty krwią wylewającą się z boku Chrystusa. Postać Syna Bożego staje się tu w pewnym sensie konstrukcyjnym elementem fontanny, w której zanurza się człowiek. Jest jej trzonem, źródłem życiodajnych płynów – wody i krwi (Za 13,1). Niejako w roli matki chrzestnej występuje sama *Fides* – Wiara, towarzysząca grzesznikowi w rytualnej kąpeli.

Odbiorca, obcujący z tą wieloelementową grafiką, nie jest pozostawiony samemu sobie. Na prawidłową interpretację sceny nakierowują liczne fragmenty z ksiąg prorockich, *Evangelii*, *Dziejów Apostolskich* i listów apostołów, stanowiące komentarz niezbędny dla pełnego zrozumienia wymowy druku. Fragmenty tekstów odnoszące się do treści odkupieńczych mówią o oczyszczeniu dokonującym się Chrystusową mocą – mocą miłości Boga do ludzi.



2. Theodor Galle (excud.), Hendrik Goltzius (sculp.), „Ablatio Malorum”, grafika z cyklu „Allegories of Christian Faith”, Antwerpia, ok. 1578. © Trustees of the British Museum

Sercanie polscy w akademickiej postudze na KUL

W homilii wygłoszonej w kościele akademickim z okazji 50-lecia istnienia KUL sługa Boży Stefan kard. Wyszyński zwrócił uwagę na rangę Bożego Serca, patronującego Uczelni. Z tej przesłanki wyprowadził następnie misję Uniwersytetu, służącego „Deo et Patriae”. W koncepcji Prymasa Tysiąclecia zamysły Serca Bożego motywowały jego fundatorów i znamienitych wykładowców do wychowywania „[...] ludzi pełnych życia i to integralnego życia. Ludzi nie zawężonych w swej myśli, nie przetrąconych w woli, nie okaleczonych w sercu”. Inspiracja duchowością i kultem Serca Bożego tłumaczy specyfikę wizerunku KUL w jego bogatej historii, zmierzającej do jubileuszu stulecia. O ducha sercańskiej formacji wspólnoty uniwersyteckiej troszczyć się przede wszystkim jezuici, dla których teologia i duchowość św. Klodiusza de la Colombière SJ (1641-1682), czerpiąca motywy z objawień św. Małgorzaty Marii Alacoque, jawi się jako wiodący rys duszpasterstwa.

Wielkie ożywienie kultu Serca Jezusowego miało miejsce w Kościele francuskim na przełomie XIX i XX w., skąd promieniowało zwłaszcza na kraje katolickie, przygotowane do Jego trudnej recepcji, zwłaszcza w konfrontacji z protestantyzmem i ówczesnym postmodernizmem. Jednym z owoców tego odnowienia było zgromadzenie księży sercanów, założone przez Leona Jana Dehona (1843-1925). Pobożność sercańską w duszy Leona zaszczerpiła matka, Stefania Adela Vandelet (1812-1883), wychowanka sióstr Sacré Coeur św. Magdaleny Zofii Barat. Leon Dehon powołanie kapłańskie uświadomił sobie wcześniej. Wbrew woli ojca po skończonych studiach prawniczych na Sorbonie w 1863 r. rozpoczął studia w Seminarium Francuskim św. Klary w Rzymie. Święcenia kapłańskie przyjął w 1868 r. Powołany na jednego ze stenografów Soboru Watykańskiego I, miał okazję poznać front konfrontacji misji Kościoła z problemami socjalnymi. To spod jego pióra wychodziły słowa



prof. dr hab.
Karol Klauza
kierownik Katedry
Semiotyki i Retoryki
Dziennikarskiej
dyrektor Instytutu
Dziennikarstwa
i Komunikacji Społecznej





modlitwy „Matko Boża Fabryczna – módl się za nami”. Podjęta przez niego w 1871 r. praca duszpasterska w Saint-Quintin wiązała się także z troską o formację intelektualną i kulturalną duchowieństwa oraz młodzieży. Dzięki kontaktom z założycielem asumpcjonistów Emanuelem d'Alzonem (1810-1883) zrodziła się w nim idea założenia instytutu zakonnego poświęconego apostołstwu nauki. W 1877 r. został kapłanem Sióstr Służebnic Najświętszego Serca Jezusowego w Saint-Quintin i one pomogły mu odkryć społeczną oraz europejską aktualność duchowości sercańskiej: „Przedmiotem mego upodobania jest Serce Jezusa i pragnienie wynagradzania Mu”. Za sugestią miejscowych jezuitów założył w 1878 r. Oblatów Najświętszego Serca Jezusowego, przekształconych w 1884 r. w Zgromadzenie Księżąt Najświętszego Serca Jezusowego (sercanie, dehonianie). Według Dehona zaangażowanie naukowe sercanina stanowi fundament każdej formy apostołatu, w tym także wynagradzania Najświętszemu Sercu Jezusa.

Do Polski sercanie przybyli w 1928 r. i osiedlili się w Krakowie-Plaszowie. Charyzmat założyciela wcielają w życie, łącząc kontemplację z zaangażowaniem duszpasterskim, naukowym i społecznym. Są m.in. wydawcami, społecznikami, pracownikami naukowo-dydaktycznymi oraz misjonarzami ludowymi i *ad gentes*. Rysem charakterystycznym ich działalności w Polsce są misje intronizacyjne Najświętszego Serca Jezusa. Licząca obecnie blisko 300 zakonników polska prowincja, z siedzibą kurii w Warszawie, może się poszczycić przygotowaniem dla posługi w Kościele jednego kardynała i dwóch biskupów.

Sercanie na KUL

Kardynał Stanisław Nacy – Świecenia kapłańskie przyjął w 1945 r. W 1948 r. uzyskał magisterium z teologii na Uniwersytecie Jagiellońskim, a w 1952 r. doktorat na KUL, gdzie w 1958 r. został zatrudniony jako pracownik naukowo-dydaktyczny i w 1988 r. otrzymał tytuł profesora zwyczajnego. W 1987 r. został pierwszym polskim członkiem Międzynarodowej Komisji Teologicznej w Rzymie. Podczas II Soboru Watykańskiego był teologicznym ekspertem kard. Karola Wojtyły, a w 1985 i 1991 r. ekspertem Nadzwyczajnego Synodu Biskupów. Mianowany 28 IX 2003 r.

przez Jana Pawła II kardynałem, przyjął 13 X 2003 r. święcenia biskupie w katedrze na Wawelu i dewizę *In Te, Cor Jesu, speravi*. Został kreowany kardynałem diakonem 21 X 2003 r. W 2009 r. otrzymał tytuł doktora honoris causa Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu.

Biskup Józef Wróbel – dr hab., prof. KUL. W 1980 r. przyjął święcenia kapłańskie i podjął studia specjalistyczne z teologii moralnej w Akademii Alfonsjańskiej (Uniwersytet Laterański) w Rzymie. W roku akademickim 1983/1984 studiował na wydziale teologii uniwersytetu katolickiego we Fryburgu w Szwajcarii. W 1985 r. uzyskał w Rzymie tytuł doktora teologii moralnej. Od 1987 r. był zatrudniony w Katedrze Historii Teologii Moralnej KUL. W latach 1990-1993 sprawował urząd rektora Wyższego Seminarium Misyjnego Księżąt Sercanów w Stadnikach. W latach 1997-2001 był współredaktorem periodyku naukowego „Symposium”. Habilitację z zakresu problematyki bioetycznej uzyskał w 1999 r., w tym też roku zorganizował Katedrę Teologii Życia w Instytucie Teologii Moralnej KUL i został jej kierownikiem. W latach 1999-2002 był wiceprzewodniczącym Komisji Etycznej w Akademii Medycznej w Lublinie. 30 XI 2000 r. został mianowany przez papieża Jana Pawła II biskupem ordynariuszem diecezji Helsinki. Świecenia biskupie otrzymał 27 I 2001 r. i przyjął dewizę *Omnia mea tua sunt*. Do Lublina wrócił 1 VII 2008 r. jako biskup pomocniczy archidiecezji lubelskiej.

Ksiądz Marian Radwan – dr hab., emerytowany prof. KUL. W 1960 r. otrzymał święcenia kapłańskie i rozpoczął studia na Wydziale Filozofii KUL, gdzie w 1967 r. został zatrudniony jako asystent. W 1973 r. uzyskał tytuł doktora. W latach 1984-1992 był dyrektorem Polskiego Instytutu Kultury Chrześcijańskiej Fundacji Jana Pawła II w Rzymie, a pierwsi stypendyści Fundacji Jana Pawła II przybyli na KUL w 1990 r. W 1992 r. wrócił do Lublina i nadzorował budowę Domu Fundacji Jana Pawła II dla studentów z państw byłego bloku wschodniego. Stopień doktora habilitowanego nauk humanistycznych w zakresie historii uzyskał w 2002 r. W latach 2003-2010 pełnił obowiązki kierownika Katedry Historii Europy Wschodniej na KUL. W 2006 r. otrzymał Nagrodę im. Włodzimierza Pietrzaka.

Ksiądz Mirosław Daniluk – emerytowany adiunkt w Instytucie Leksykografii KUL. W 1961 r. przyjął święcenia kapłańskie i podjął studia specjalistyczne z zakresu historii na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie oraz na Wydziale Humanistycznym KUL. W latach 1972-2006 był pracownikiem redakcji *Encyklopedii katolickiej* w Międzywydziałowym Zakładzie Leksykograficznym (obecnie Instytut Leksykografii) KUL w dziale zakony, a 1983-2006 jego kierownikiem. Jest autorem ok. 430 haseł, głównie z historii i duchowości zakonnej. Położył metodologiczne i bibliograficzne podwaliny pod instrumentarium leksykograficzne w dziedzinie historii faktograficznej oraz ideowej monastycyzmu chrześcijańskiego i światowego. Opublikował *Sigla. Zbiór skrótów nazw zakonów, zgromadzeń zakonnych, instytutów świeckich, stowarzyszeń życia apostołskiego oraz innych*



instytucji z nimi związanych (Lublin 2002, 2012, ss. 613), a także *Encyklopedię instytucji życia konsekrowanego. Pojęcia. Terminy. Instytucje. Dokumenty. Czasopisma* (Lublin 2000, ss. 418).

Ksiądz Eugeniusz Ziemann – dr, adiunkt w Instytucie Leksykografii KUL. Święcenia kapłańskie przyjął w 1985 r. W latach 1987–1989 odbywał studia specjalistyczne z duchowości na Teresianum w Rzymie, a następnie doktoranckie w Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie (obecnie Uniwersytet Papieski Jana Pawła II). W latach 1993–1999 sprawował urząd rektora Wyższego Seminarium Misyjnego Księży Sercanów w Stadnikach i w latach 1995–1998 wiceprowincjała polskiej prowincji sercanów. W 1997 r. założył czasopismo naukowe „Sympozjum” i przez 3 lata był jego redaktorem naczelnym. W 2000 r. podjął pracę w dziale zakony w redakcji *Encyklopedii katolickiej* (Międzywydziałowy Zakład Leksykograficzny, od 2006 r. Instytut Leksykografii) na KUL. W latach 2002–2008 był redaktorem naczelnym *Encyklopedii* i kierownikiem Zakładu, a w latach 2006–2008 pełnił obowiązki dyrektora Instytutu Leksykografii. W 2005 r. uzyskał doktorat z teologii w Papieskiej Akademii Teologicznej.

Ksiądz Krzysztof Naporę – dr, asystent w Katedrze Ksiąg Historycznych i Dydaktycznych w Instytucie Nauk Biblijnych KUL. Święcenia kapłańskie przyjął w 2000 r. W latach 2002–2006 odbył studia specjalistyczne w Papieskim Instytucie Biblijnym w Rzymie (licencjat nauk biblijnych), w latach 2003–2004 w Rothberg International School Uniwersytetu



Portret ojca Leona Jana Deona
(autor Stanisław Lipski,
klasztor Sercanów w Lublinie)

Hebrajskiego, a w latach 2007–2010 studia doktoranckie w École biblique et archéologique française de Jérusalem (EBAF), uhonorowane w 2011 r. tytułem doktora nauk biblijnych. Od 2012 r. jest pracownikiem naukowo-dydaktycznym KUL.

Kardynał Stanisław Nagy SCJ

– człowiek, kapłan i naukowiec według Bożego Serca

Mędrzec Kohelet napisał, że: „Wszystko ma swój czas, i jest wyznaczona godzina na wszystkie sprawy pod niebem” (Koh 3,1). Dla kard. Stanisława Nagyego godziną przejścia do Domu Ojca był ranek 5 VI 2013 r., a miejscem – macierzysty dom zakonny księży sercanów w Krakowie-Płaszowie. Przez całe życie trudił się dla rzetelnego wypełnienia zadań powierzonych mu przez Boga. Warto przyjrzeć się jego dokonaniom oraz talentom, którymi Stwórca go obdarował.

Urodził się 30 IX 1921 r. w Bieruniu Starym k. Katowic w rodzinie robotniczej. Po ukończeniu szkoły podstawowej uczył się w Niższym Seminarium Duchownym Księży Sercanów w Krakowie. Ze zgromadzeniem tym związał się w 1937 r., a pierwsze śluby zakonne złożył w 1938 r. w Felsztynie (woj. lwowskie), zaś wieczyste – w czasie okupacji, 22 IX 1941 r. Święcenia kapłańskie przyjął 8 VII 1945 r. w Krakowie z rąk biskupa pomocniczego Stanisława Rosponda. Studia teologiczne na Uniwersytecie Jagiellońskim zakończył uzyskaniem magisterium. Następnie odbył specjalistyczne studia z apologetyki na KUL (1950–1952), gdzie w 1954 r. otrzymał stopień doktora teologii na podstawie rozprawy *Urząd Nauczycielski w Kościele pierwotnym*, napisanej pod kierunkiem ks. prof. Bolesława Radomskiego. Kolokwium habilitacyjne złożył

w 1968 r. W 1979 r. został zatrudniony na stanowisku profesora nadzwyczajnego KUL, a w 1985 r. mianowany profesorem zwyczajnym teologii fundamentalnej i ekumenizmu. Ponadto w latach 1947–1950 był rektorem niższego seminarium w Krakowie-Płaszowie, w latach 1952–1958 – rektorem Wyższego Seminarium Duchownego Księży Sercanów w Tarnowie oraz w latach 1956–1962 – kierownikiem Studium Teologicznego Księży Sercanów w Krakowie.

Pracę dydaktyczną na KUL rozpoczął w 1958 r. od wykładów zleconych z teologii fundamentalnej. W 1964 r. został zaangażowany na stanowisku adiunkta w Katedrze Eklezjologii Fundamentalnej. W 1968 r. po przedstawieniu dorobku naukowego i monografii pt. *Via notarum we współczesnej eklezjologii apologetycznej* Rada Wydziału Teologii nadała mu stopień



ks. dr Zbigniew
Krzyszowski
adiunkt w Instytucie
Leksykografii



naukowy doktora habilitowanego (zatwierdzony przez MOiSW dopiero 4 lata później). W 1972 r. został kierownikiem Katedry Eklezjologii Fundamentalnej i pełnił tę funkcję do 1991 r.

Ksiądz prof. Nagy, począwszy od Soboru Watykańskiego II, żywo interesował się ekumenizmem. W swojej pracy naukowej wielokrotnie angażował się na rzecz otwarcia się Kościoła posoborowego na inne wyznania chrześcijańskie. Gdy 5 VI 1970 r. Rada Wydziału Teologii KUL podjęła uchwałę o erygowaniu Sekcji Teologii Porównawczej i Ekumenicznej, jej kierownictwo powierzyła właśnie jemu (pełnił tę funkcję przez 5 lat). Jako jej kierownik przeprowadził dwa przewody habilitacyjne – ks. Wacława Hryniewicza OMI i o. Stanisława Celestyna Napiórkowskiego OFMConv. W tym czasie mocno angażował się w działalność ekumeniczną. W latach 1973–1974 należał do Komisji Mieszanej Katolicko-Luterańskiej, powołanej przez watykański Sekretariat ds. Jedności Chrześcijan i Światową Federację Luterańską. Organizował także sympozja naukowe i otwarte seminaria dyskusyjne, m.in.: „Problemy ekumenizmu dzisiaj” (20 I 1972), „Do jakiej jedności dążymy?”. Międzynarodowe sympozjum naukowe z okazji 10-lecia *Dekretu o ekumenizmie* (14–15 XI 1974), „Kryzys współczesnego ekumenizmu?” (21 I 1972), „Aktualność eklezjologii G. Florovsky’ego” (20 II 1973), „Ekumenizm a sukcesja apostolska” (6 V 1974). Aby ożywić lubelskie środowisko naukowe i tchnąć w nie ducha ekumenizmu, zapraszał z wykładami lub referatami profesorów zagranicznych, reprezentujących rozmaite środowiska teologiczne i ekumeniczne. W tym okresie gościli na

KUL: prof. Nikos A. Nissiotis (dyrektor Instytutu Ekumenicznego w Bossey k. Genewy; 30 XI 1971), ks. prof. Jérôme Hamer OP (sekretarz generalny watykańskiego Sekretariatu ds. Popierania Jedności Chrześcijan; 20 I 1972), ks. prof. Joseph Feghali z Louvain (21–23 V 1972), ks. Jean-Francois Six (przedstawiciel watykańskiego Sekretariatu ds. Niewierzących; 17 X 1972), ks. prof. George H. Williams (kierownik Katedry Historii Kościoła na Harvardzie; 27 II 1973), dr Georg Jacob (były generalny superintendent Kościoła ewangelickiego w NRD; 10 X 1973), prof. Joseph Hoffman (z uniwersytetu w Strasburgu; X 1973), ks. prof. Antonio M. Javierre (rektor Instytutu Salezjańskiego w Rzymie; 6 V 1974), prof. Vilmos Vajta (kierownik Instytutu Badań Ekumenicznych w Strasburgu; 14 XI 1974), prof. Johannes Althausen (kierownik Instytutu Misyjnego i Ekumenicznego w Berlinie; 14 XI 1974), ks. prof. Paul-Werner Scheele (kierownik Instytutu Ekumenicznego w Paderborn; 15 XI 1974), prof. Albert Houssiau (dziekan Wydziału Teologicznego Katolickiego Uniwersytetu w Louvain; 15 XI 1974), ks. Christopher Lowe (przeor anglikańskiej Community of the Resurrection w Londynie i przewodniczący International Ecumenical Fellowship; 12 III 1975), prof. Walter Nigg (szwajcarski hagiograf protestancki; 6 V 1975).

W 1969 r. ks. prof. Nagy reprezentował KUL na VIII Kongresie Federacji Uniwersytetów Katolickich w Kinszasie. W latach 1972–1974 był prodziekanem Wydziału Teologii KUL, przewodniczącym Senackiej Komisji Stypendialnej, należał do kolegium redakcyjnego „Roczników Teologiczno-Kanonicznych”, był członkiem Towarzystwa Naukowego KUL. Uczestniczył w strukturach naukowych Polski i świata, brał udział w Międzynarodowym Sympozjum Teologicznym, zorganizowanym przez protestancki Instytut Ekumeniczny w Strasburgu (1973). Od 1975 r. pracował w Komisji Episkopatu Polski ds. Ekumenizmu, był członkiem Rady Naukowej Episkopatu Polski, przewodniczył Sekcji Wykładowców Teologii Fundamentalnej przy Komisji Episkopatu ds. Nauki (1983–1989), stał na czele Komisji Eklezjologicznej i Mariologicznej II Polskiego Synodu Plenarnego. Był ekspertem na II Międzynarodowym Synodzie Biskupów (1986), partycypował w letniej sesji Papieskiej Akademii Nauk w Castel Gandolfo (1982). W uznaniu zasług naukowych ojciec święty Jan Paweł II mianował go członkiem Międzynarodowej Komisji Teologicznej (1986–1992 i 1992–1997).

Kierował także działem teologia ekumeniczna w redakcji *Encyklopedii katolickiej* KUL. Jest autorem 17 haseł w tomach I–VII (m.in. apostołat, episkopat, jedność Kościoła). W latach 1983–1991 pełnił funkcję przewodniczącego Sekcji Profesorów Teologii Fundamentalnej przy Komisji Episkopatu ds. Nauki. Brał czynny udział w Synodach Biskupów organizowanych w Watykanie w 1985 i 1991 r. Przewodniczył Radzie Naukowej Instytutu Jana Pawła II.

Ksiądz kard. S. Nagy, działając na polu nauki, od samego początku zajmował się problematyką uzasadniania wiarygodności Chrystusowej genezy, ustroju i natury Kościoła. Genezę Kościoła ukazywał na tle

powszechnego planu zbawczego Boga (od stworzenia świata aż do finalnego wypełnienia się na końcu czasów). Ustanowienia Kościoła nie łączył z jednym, wyselekcjonowanym aktem z życia Chrystusa (np. tylko z wcieleniem czy wyłącznie z wydarzeniami paschalnymi), lecz odnosił je do całego ziemskiego posłannictwa Jezusa. Całość prowadzonych przez niego badań nad teologią fundamentalną ma charakter ekumeniczny. Wykazywał, że Chrystus w założonym przez siebie Kościele dał początek strukturom, które następnie rozwijali apostołowie (wiele artykułów poświęcił apostołowi i prymatowi). Zastanawiał się nad nazewnictwem hierarchii kościelnej w okresie poapostolskim. Dotykał przy tym trudnego zagadnienia sukcesji prymatu i apostołatu oraz kolegializmu (w tej dziedzinie był prekursorem na niwie polskiej). Wiele uwagi poświęcił zagadnieniom metodologicznym w teologii fundamentalnej, gdyż tworzył w okresie, kiedy wypracowywano pozycję tej dyscypliny pośród innych nauk teologicznych. Jego znaczące prace dotyczą zagadnienia znamion: jedności, świętości, powszechności i apostołowości Kościoła, przy czym nie odmawiał on statusu eklezjalności pozostałym wyznaniom chrześcijańskim. Kolejny nurt badań wiązał się z problematyką przynależności do Kościoła. Analizował szczegółowo doktrynę Soboru Watykańskiego II w tej dziedzinie, co znalazło odzwierciedlenie w 450 artykułach naukowych, wywiadach i kilku publikacjach książkowych, spośród których do najważniejszych należą: *Chrystus w Kościele. Zarys eklezjologii fundamentalnej* (Wrocław 1982; tłumaczona na język rosyjski *Katolicheskaja Cerkow. Bogosłowskije obosnowanija*, Rim-Lublin 1994), *Kościół na drogach jedności* (Wrocław 1985), *Na progu trzeciego tysiąclecia* (Częstochowa 1996).

Szczególne miejsce w życiu ks. prof. Nagyego zajmowała osoba papieża Jana Pawła II. Opatrzność Boża już na początku pracy na KUL postawiła na jego drodze księdza biskupa Karola Wojtyłę. Znajomość ta przerodziła się w długoletnią przyjaźń i niewątpliwie wycisnęła niezatarte piętno w sercu ks. Nagyego. Do końca swego życia był on niestrudzonym promotorem papieskiego nauczania i wiarygodnym świadkiem dojrzwania do świętości wielkiego przyjaciela, co znalazło odzwierciedlenie w książkach: *Papież z Krakowa* (Częstochowa 1997), *Sumienie świata. Dwudziestolecie pontyfikatu polskiego Papieża* (Kraków 1998), *Ty jesteś Piotr* (Kraków 2003).

Książd prof. Stanisław Nagy w ocenie wielu uczniów wyróżniał się spośród szerokiego grona wykładowców. Prowadził wykłady w sposób żywy, jasny i klarowny, rzadko korzystając z notatek. Był zawsze perfekcyjnie przygotowany. Posługiwał się przy tym nienaganną polszczyzną. W jego wykładach odbijały się wszystkie aktualne i ważne problemy Kościoła i świata. Nie uciekał od trudnych tematów, ale podejmował je z wielką żarliwością, by wskazać, upomnieć, napiętnować, zawstydzić, odkłamać. Kochał studentów i odnosił się z wielkim szacunkiem do każdego z nich. Pod jego kierunkiem powstało ponad 30 prac magisterskich, wypromował 12 doktorów, był recenzentem w 10 przewodach habilitacyjnych i w 11 przewodach doktorskich, napisał 4 recenzje do uzyskania



Podczas uroczystej kreacji kardynalskiej (fot. z prywatnego archiwum kard. Stanisława Nagyego)

tytułu naukowego profesora. Ciekawym rysem jego osobowości był piękny charakter pisma, świadczący o niepospolitym charakterze ducha.

21 października 2003 r. ks. prof. Nagy otrzymał w Rzymie z rąk Jana Pawła II biret kardynalski oraz złoty pierścień – symbole szczególnego posłannictwa w Kościele powszechnym. To historyczne wydarzenie miało miejsce w czasie trwania dziewiątego konsystorza zwyczajnego w ciągu 26 lat posługi papieskiej Jana Pawła II. Kilka dni wcześniej, 13 października 2003 r., ks. prof. Stanisław Nagy przyjął w katedrze na Wawelu święcenia biskupie. Podczas tej uroczystości przy konfesji św. Stanisława (zwanej także Ołtarzem Ojczyzny) głównym konsekratorem był kard. Franciszek Macharski, a współkonsekраторami – kard. Marian Jaworski ze Lwowa, nuncjusz apostolski w Polsce abp Józef Kowalczyk oraz 14 biskupów. Wraz z powołaniem go do kolegium następców apostołów otrzymał tytuł arcybiskupa tytularnego diecezji Holar w Islandii (istniejącej do XVI w.). Jako dewizę posługi kardynalskiej przyjął słowa *In Te Cor Iesu speravi* („W Tobie, Serce Jezusa, swą ufność złożyłem”). W swoim kardynalskim herbie umieścił symbol Serca Jezusa, *Biblię*, kotwicę (symbol nadziei i wiary) oraz monogram słów *Ave Maria*.

Kardynał Nagy był kapłanem według Bożego Serca. Kochał Kościół, a w nim szczególnie swoje zgromadzenie zakonne. Działalność i misję Kościoła widział zawsze w szerokim kontekście czasów współczesnych. Dostrzegał liczne zagrożenia i trudności dla jego działalności tak w systemie totalitaryzmu komunistycznego, jak też w ideologiach neoliberalistycznych i postmodernistycznych. W licznych wywiadach bronił praw Kościoła do wolności działania, praw człowieka wierzącego do wolności słowa, sumienia, publicznego wyznawania wiary, nauki religii w szkole, czystości obyczajów, ładu społecznego, ukształtowanego na zasadach moralności chrześcijańskiej.



dr Irena
Wodzianowska
adiunkt w Katedrze
Historii Europy
Wschodniej

Jubileusz profesora KUL ks. dra hab. Mariana Radwana SCJ

W dniu 14 VI 2013 r. miała miejsce podwójna uroczystość. W imieniu Senatu KUL prorektor dr hab. Agnieszka Lekka-Kowalik, prof. KUL, i były rektor Uczelni ks. prof. dr hab. Stanisław Wilk wręczyli ks. drowi hab. Marianowi Radwanowi, prof. KUL, Medal za Zasługi dla KUL „w dowód uznania i wdzięczności za ofiarną działalność duszpasterską na terenie byłego ZSRR, za kształcenie młodej inteligencji katolickiej z krajów dawnego bloku komunistycznego w ramach programu stypendialnego Fundacji Jana Pawła II i wieloletnią pracę naukową i dydaktyczną”. W laudacji dziekan Wydziału Nauk Humanistycznych dr hab. Hubert Łaskiewicz podkreślił dwie dziedziny pracy Laureata – społeczną i naukową. Ksiądz Profesor prowadził bowiem tajną posługę duszpasterską w Kazachstanie, Rosji, na Białorusi, Litwie i Ukrainie. Jako dyrektor Polskiego Instytutu Kultury Chrześcijańskiej Fundacji Jana Pawła II w Rzymie

zorganizował wiele międzynarodowych sympozjów, które gromadziły w Rzymie specjalistów z Polski, Litwy, Białorusi, Ukrainy i krajów zachodnich. Następnie dziekan i dr Irena Wodzianowska przekazali Laureatowi książkę pamiątkową pt. *Między Rzymem a Nowosybirskiem*, przygotowaną z okazji 50-lecia jego święceń kapłańskich. Publikację, liczącą ponad 50 rozpraw, przygotowali zarówno przyjaciele z Instytutu Historii, w którym Jubilat przez kilka lat kierował Katedrą Historii Europy Wschodniej, jak i naukowcy oraz współpracownicy z kilku krajów. Obszerny tom poprzedzają gratulacje znanych hierarchów katolickich. W dalszej części uroczystości przyjaciele Jubilata (o. Sergiusz Gajek z Mińska, Irena Mikłaszewicz z Kowna, ks. Krzysztof Pożarski z Petersburga i s. prof. Aleksandra Witkowska z Lublina) scharakteryzowali jego działalność naukową i duszpasterską. W odpowiedzi na otrzymane wyróżnienia Laureat nawiązał do początków KUL. W 1918 r. założyciel Uniwersytetu ks. Idzi Radziszewski, składając do Stolicy Apostolskiej przez Konferencję Episkopatu Polski prośbę o utworzenie nowej uczelni w Lublinie, akcentował jej wschodnioeuropejskie powołanie. Dzięki osobistemu zaangażowaniu ojca świętego Jana Pawła II doszło do utworzenia w Lublinie akcji stypendialnej dla młodzieży z byłego bloku komunistycznego, o co prosił Jubilat po podróży na Syberię. Już ponad 1000 osób skorzystało ze stypendiów Fundacji Jana Pawła II. Taki jest również sens zbudowania domu akademickiego (ul. Boczna Lubomelskiej 2). Myśl Idziego Radziszewskiego wcieliła się więc w życie. W pracy duszpasterskiej ks. Radwan starał się także o wydawanie książek religijnych w języku rosyjskim. Z kilkoma przyjaciółmi, poprzez szeroką akcję, udało mu się doprowadzić do uwolnienia z więzienia Zofii Bielak z Żytomierza, ks. Józefa Świdnickiego, a także do odzyskania kościoła w Czerniowcach na Podolu. Oficjalną uroczystość zakończyło serdeczne spotkanie towarzyskie.



(Od lewej) ks. prof. dr hab. Stanisław Wilk, dr hab. Agnieszka Ewa Lekka-Kowalik, prof. KUL, dr hab. Hubert Łaskiewicz i ks. dr hab. Marian Radwan SCJ, prof. KUL (fot. Irena Wodzianowska)



s. Marta
Ziółkowska USJK
adiunkt w Katedrze
Patrologii Łacińskiej

Urszulanki od Serca Jezusa Konającego

Założycielka

Dnia 18 V 2003 r. papież Jan Paweł II włączył do grona świętych Kościoła powszechnego bł. Urszulę Ledóchowską. Wydarzenie to stanowiło potwierdzenie dla jej drogi życia. W osobie nowej świętej zyskał

uznanie styl przeżywania codzienności, który „zwyczajne czynił nadzwyczajnym, codzienne zamieniał w ponadczasowe, a przyziemne czynił świętym” – jak charakteryzował go papież w homilii kanonizacyjnej.

Urszula Ledóchowska urodziła się w 1865 r. w austriackiej miejscowości Loosdorf, zmarła w 1939 r.

w Rzymie. Ramy czasowe jej życia wskazują na lata przełomów, zmian na mapie Europy i Polski. Potrafiła odnaleźć się w tej sytuacji pełnej nadziei – odradzała się Polska, a także pełnej niepokojów – rodził się nowy ład w Europie. Szara zakonnica, z hrabiowskiego rodu, całym sercem i przenikliwym umysłem zaangażowała się w sprawy religijne i społeczne.

Święta Urszula uważała, że najważniejsze działanie dla dobra ludzi, świata i Kościoła – to wychowanie człowieka poprzez wszechstronną formację. Wypracowywała metody i sposoby, aby wychowywać ludzi dojrzałych i odpowiedzialnych. Wyjaśniała: „Mamy w dziele wychowania dwójakie zadanie: pierwsze – wychować dzieci dla Boga, dla ojczyzny niebieskiej, drugie – to wychowanie dzieci dla społeczeństwa, dla ojczyzny ziemskiej”. Doceniała rolę rodziny jako środowiska, które pełni niezastąpioną rolę w procesie wychowawczym. Kobiety katolickim tłumaczyła: „[...] na kolanach świętej matki wychowują się świątobliwi kapłani, dzielni urzędnicy państwowi, bohaterzy obrońcy ojczyzny”.

Chaosowi, niepokojowi i przemocy, które nękały świat, przeciwstawiła apostołstwo uśmiechu. Uśmiech, pogoda ducha i dobroć są wiarygodnym świadectwem więzi z Chrystusem i posiadają wpływ zarówno wychowawczy, jak i ewangelizacyjny. Pisała: „Uśmiech rozprasza chmury nagromadzone w duszy. Uśmiech na twarzy pogodnej mówi o szczęściu wewnętrznym duszy złączonej z Bogiem. Uśmiech na twojej twarzy pozwala zbliżyć się bez obawy do ciebie, by cię o coś poprosić, zapytać. Nieraz uśmiech twój może wlać do duszy zniechęconej jakby nowe życie, nadzieję, że nastaną lepsze czasy, że Bóg czuwa. Uśmiech jest nieraz tą gwiazdą, co wskazuje, że tam, na górze, bije Serce ojcowskie, które zawsze gotowe jest zlitować się nad nędzą ludzką”.

Jej polityką była miłość w każdym wymiarze jej życia – zakonniczki, założycielki zgromadzenia, wychowawczynie, nauczycielki. Dla urzeczywistnienia tej polityki poświęciła swoje siły, czas i życie.

Dziedzictwo duchowe

Założycielka jasno wskazała swojemu zgromadzeniu na priorytety w służbie Bogu i człowiekowi. W centrum umieściła Serce Jezusa Konającego i Jego „Pragnę” z krzyża na Golgocie. Uważała, że odpowiedź na nie ma być różnorodną służbą każdemu człowiekowi – bez względu na wyznanie, przekonania czy pozycję społeczną.

Duchowość urszulanek Serca Jezusa Konającego jest zakorzeniona w tajemnicy paschalnej Chrystusa. Siostry, wsłuchane w Chrystusowe „Pragnę”, odpowiadają na miłość Bożego Serca, oddając Mu się całkowicie i bez zastrzeżeń, aby On mógł przedłużyć w nich i przez nie swoją zbawczą misję. Starają się żyć coraz pełniej dla Jego Ciała, którym jest Kościół, poświęcając wszystkie swe siły szerzeniu Królestwa Bożego na ziemi. Przewodniczką, wzorem i mistrzynią na tej drodze jest Maryja, Matka Chrystusa i Matka Kościoła. Zgromadzenie czci Ją szczególnie jako Gwiazdę Morza.

W formacji zgromadzenie kładzie nacisk na głębokie, osobiste związanie z Chrystusem, szczególnie w Eucharystii. Urszulanki szare zwracają uwagę na harmonię kontemplacji i działania, organiczną ascezę, pokorę, pogodę ducha, prostotę życia, otwartość, umiejętność odczytywania aktualnych potrzeb Kościoła oraz dyspozycyjność i gotowość do każdej pracy w służbie Bogu i ludziom.

Urszulanki na KUL

W 1953 r. pierwsze siostry urszulanki przybyły na lubelską Poczekajkę, gdzie powierzono im opiekę nad domami akademickimi KUL. W bieżącym roku mija 60. rocznica pracy wielu pokoleń urszulanek szarych wśród młodzieży akademickiej. Nieprzerwanie do dziś siostry realizują tę posługę, nie tylko administrując domami studenckimi, ale również sprawując duchową opiekę nad ich mieszkankami i mieszkańcami.

Inną przestrzenią zaangażowania siostr jest praca naukowo-dydaktyczna. Na dzień dzisiejszy można wymienić siostry: prof. Zofię Zdybicką, zasłużonego naukowca, wieloletniego dziekana Wydziału Filozofii, dr Martę Ziółkowską, adiunkta w Katedrze Patrologii Łacińskiej na Wydziale Teologii, oraz s. dr inż. Annę Tejszerską, adiunkta w Katedrze Kształtowania Krajobrazu na Wydziale Matematyki, Informatyki i Architektury Krajobrazu.

Siostry poprzez posługę myślenia, prowadząc badania naukowe oraz podejmując z zaangażowaniem trud nauczania jako wykładowczynie, wypełniają misję zgromadzenia, a zarazem wnoszą w wielkie dzieło, jakim jest Katolicki Uniwersytet Lubelski, swój szarourszulański wkład.

Podczas uroczystej Mszy św. kanonizowani zostali: Maria De Mattias, (portrety na bazylice św. Piotra, pierwszy od lewej) Józef Sebastian Pelczar, Urszula Ledóchowska i Virginia Centurione Bracelli (fot. z archiwum zgromadzenia)



Porozumienie z CSSP w Koszalinie

Podczas uroczystości nadania imienia ppor. Jana Bołłbota i wręczenia sztandaru Legii Akademickiej w dniu 17 V 2013 r. JM Rektor KUL ks. prof. dr hab. Antoni Dębiński i komendant Centrum Szkolenia Sił Powietrznych w Koszalinie płk Dariusz Sienkiewicz podpisali porozumienie o wzajemnej współpracy w realizacji celów działającej na KUL Legii Akademickiej.



Uroczystości odpustowe na Poczekajce

21 V 2013 r. z okazji 10. rocznicy kanonizacji św. Urszuli Ledóchowskiej i jej wspomnienia, przypadającego w kalendarzu liturgicznym 29 V, JM Rektor KUL ks. prof. dr hab. Antoni Dębiński odprawił Mszę św. w kaplicy Żeńskiego Domu Akademickiego na Poczekajce. W wygłoszonej homilii przywołał słowa papieża Jana Pawła II z Mszy św. kanonizacyjnej: „Była w swoich czasach apostołką nowej ewangelizacji, dając swym życiem i działaniem dowód, że miłość ewangeliczna jest zawsze aktualna, twórcza i skuteczna”. W tym kontekście podkreślił aktualność metod stosowanych przez nią w procesie wychowywania dzieci oraz młodzieży. Ukazał również sylwetkę patronki kaplicy akademickiej, założycielki zgromadzenia Sióstr Urszulanek Serca Jezusa Konającego, jako kobiety realizującej w swym życiu 8 błogosławieństw z *Kazania na górze* (Mt 5,3-11).

Podpisanie umowy z OISW w Lublinie

JM Rektor KUL prof. dr hab. Antoni Dębiński i dyrektor Okręgowego Inspektoratu Służby Więziennej w Lublinie ppłk Włodzimierz Głuch podpisali 5 VI 2013 r. umowę dotyczącą prowadzenia przez KUL studiów I stopnia dla skazanych osadzonych w placówkach penitencjarnych w Lubelskiem.



O projekcie studiów dla osadzonych w więzieniach piszą autorzy artykułu *Kształcenie więźniów na kierunku praca socjalna*, zamieszczonego w dziale Wokół nauki.

Umowa o współpracy KUL i TNEU

Dnia 5 VI 2013 r. JM Rektor KUL ks. prof. dr hab. Antoni Dębiński i prorektor do spraw nauki, dydaktyki i współpracy z zagranicą Tarnopolskiego Narodowego Uniwersytetu Ekonomicznego (Ukraina) dr hab. Bogdan Łuciw złożyli podpisy pod porozumieniem dotyczącym współpracy między uczelniami w zakresie badań naukowych i wymiany studentów.



Wizyta parlamentarzystów Lubelszczyzny

Z okazji przypadającego 22 VI wspomnienia św. męczennika Tomasza Morusa, ogłoszonego w 2000 r. przez papieża Jana Pawła II patronem rządzących i polityków, władze KUL zaprosiły na Uczelnię polityków reprezentujących nasz region w parlamencie polskim i europejskim. W spotkaniu, które odbyło się 17 VI 2013 r., Ksiądz Rektor podkreślił znaczącą rolę KUL w historii naszego państwa i regionu oraz ukazał aktualne wymogi jego funkcjonowania, zwłaszcza w zakresie współpracy nauki z gospodarką, komercjalizacji wiedzy i wypracowania nowych technologii. Prorektor o. prof. dr hab. Andrzej Derdziuk odwołał się do postaci Tomasza Morusa jako wzoru polityka budującego rzetelnie swoją ojczyznę, Europę i świat. Wspomnił też o przygotowywanym na KUL programie obchodów 100-lecia Uczelni i wyraził gotowość podjęcia przez nią inicjatyw wpisujących się w rozwój miasta i regionu. Sytuację finansową Uniwersytetu przedstawił prorektor dr hab. Paweł Smoleń, prof. KUL, podkreślając konieczność inwestowania w szkolnictwo wyższe na Lubelszczyźnie, by uczelnie z tego regionu były atrakcyjne dla młodzieży. Prorektor dr hab. Agnieszka Ewa Lekka-Kowalik, prof. KUL, mówiła zaś o inicjatywach w zakresie innowacji społecznych i internacjonalizacji Uczelni.

Uczestnicy spotkania podjęli dyskusję dotyczącą rozwoju KUL i pomocy parlamentarzystów w wypracowaniu i wsparciu nowych strategii funkcjonowania Uniwersytetu. Goście wskazali wstępnie różne możliwości współpracy w skali Polski i Europy, zmierzające do pozyskania środków finansowych na prowadzenie inwestycji i zaspokojenie bieżących potrzeb Uczelni. Wyrazili również gotowość osobistego zaangażowania na rzecz KUL i uczestniczenia w kolejnych spotkaniach z władzami Uczelni w celu przygotowania szczegółowych koncepcji działania.



Spotkanie władz ze społecznością uniwersytecką

Drugie w tym roku akademickim spotkanie władz Uczelni z pracownikami i studentami odbyło się 18 VI 2013 r. Jego Magnificencja przedstawił złożoną sytuację KUL, wynikającą z konieczności wpisania misji Uniwersytetu w realia aktualnych reform szkolnictwa wyższego, zwłaszcza w zakresie obciążeń finansowych (nowe inwestycje, budynki mieszkalne, niedydaktyczne ośrodki badawcze). Kwesor mgr Elżbieta Wał ukazała trudności w pozyskiwaniu wystarczających środków na funkcjonowanie KUL. W tym aspekcie kwestię dokończenia zadań inwestycyjnych Uczelni przedstawili prorektor dr hab. Paweł Smoleń, prof. KUL, i dyrektor administracyjny mgr Paweł Zołoteńki. Wyakcentowali trudności związane z Interdyscyplinarnym Centrum Badań Naukowych, Centrum Transferu Wiedzy i Wydziałem Inżynierii Środowiska w Stalowej Woli. Pełnomocnik Rektora KUL do spraw jakości kształcenia dr hab. Urszula Paprocka-Piotrowska, prof. KUL, przedstawiła tendencję spadkową w zakresie zgłoszeń kandydatów na studia, przy jednoczesnym wzroście liczby pracowników. Konsekwencją mniejszego naboru jest konieczność rozważenia kwestii dalszego funkcjonowania niektórych kierunków, o czym mówił o. prorektor prof. dr hab. Andrzej Derdziuk w odniesieniu do wybranych kierunków na Wydziale Zamiejscowym Nauk Prawnych i Ekonomicznych w Tomaszowie Lubelskim. Ministerialną koncepcję podziału polskich uczelni na badawcze i zawodowe przybliżyła prorektor dr hab. Agnieszka Lekka-Kowalik, prof. KUL.

W dyskusji podjęto m.in. aktualną kwestię zasad oceny pracowników naukowych, perspektyw Uczelni w kontekście nowej parametryzacji jednostek naukowych, a także podwyżki płac i zwolnień pracowników.

Spotkanie podsumował Rektor KUL, wskazując na trudności funkcjonowania Uczelni, wynikające

z labilności jej uwarunkowań prawnych, na potrzebę pozyskiwania środków zewnętrznych przez ośrodki badawcze i przygotowania dalszych uregulowań prawno-organizacyjnych. Wyakcentował także obowiązek budowania tożsamości uniwersyteckiej oraz etosu pracy. Zadeklarował przygotowanie nowej strategii rozwoju KUL i zaprezentowanie jej na jesiennym spotkaniu ze społecznością uniwersytecką.

Afiliacja WSD w Radomiu do KUL

Umowę afiliującą radomskie seminarium do naszej Uczelni podpisali 25 VI 2013 r. JM Rektor KUL ks. prof. dr hab. Antoni Dębiński i bp radomski Henryk Tomasik, a także dziekan Wydziału Teologii KUL ks. prof. dr hab. Mirosław Kalinowski oraz rektor WSD ks. dr Jarosław Wojtkun. Oznacza to, że alumni seminarium duchownego w Radomiu będą studentami KUL, a wykładowcy tegoż seminarium – nauczycielami akademickimi naszej Uczelni. Dotychczas seminarium funkcjonowało w ramach Instytutu Teologicznego UKSW w Radomiu.

M.K.

Na dziedzińcu KUL (od lewej): senator Stanisław Gogacz, prorektor KUL o. prof. Andrzej Derdziuk, poseł Krzysztof Michałkiewicz, poseł Jan Łopata, senator Jerzy Chrościkowski, poseł Sławomir Zawisła, poseł Magdalena Gąsior-Marek, poseł Gabriela Masłowska, JM Rektor KUL ks. prof. Antoni Dębiński, senator Grzegorz Czelej, prorektor KUL prof. Agnieszka Ewa Lekka-Kowalik, poseł Elżbieta Kruk, europoseł Mirosław Piotrowski, poseł Henryk Smolarz, prorektor KUL prof. Paweł Smoleń, senator Henryk Cioch





prof. dr hab. Wojciech Kaczmarek
kierownik Katedry Dramatu i Teatru
prodziekan do spraw studenckich Wydziału Nauk Humanistycznych

Świadek wiary

Kiko Argüello doktorem honoris causa KUL

26 czerwca dziedziniec KUL stał się miejscem wielkiego wydarzenia akademickiego: w obecności ponad tysiąca uczestników przybyłych z Polski i z różnych stron świata Kiko Argüello, inicjator Drogi Neokatechumenalnej, otrzymał doktorat honoris causa. Rektor KUL ks. prof. dr hab. Antoni Dębiński, przedstawiając Kiko, powiedział: „Jego życie jest świadectwem, a działania, zakorzenione w *Biblii*, są odpowiedzią na aktualne nauczanie Urzędu Nauczycielskiego Kościoła oraz kontynuacją tego wszystkiego, co w rzeczywistość Kościoła wpisał Sobór Watykański II. Głosi Dobrą Nowinę tym z chrześcijan, którzy o niej zapomnieli, oraz ludziom, którzy nigdy się z nią nie zetknęli. Formuje wspólnotę żywej wiary. Odkrywa lekarstwo na duchową nędzę współczesnego świata, sięgając do korzeni chrześcijaństwa. Tytuł doktora honoris causa jest wyrazem uznania dla dzieła człowieka, który Dobrą Nowinę uczynił sensem swojego życia”.

Wśród obecnych na dziedzińcu było wiele ważnych osobistości: arcybiskupi i biskupi, rabini, przedstawiciele władz, rektorzy uczelni, wybitni profesorowie. Byli też studenci i pracownicy KUL. Wraz z Kiko przybyli jego najbliżsi współpracownicy z Włoch i Hiszpanii: Stefano Gennarini – odpowiedzialny za Drogę w Polsce, głoszący w Lublinie w 1975 r. wraz ze śp. ks. Alfredem Cholewińskim SJ (zm. w 1988 r.) katechezy inicjujące powstanie pierwszej wspólnoty neokatechumenalnej w Polsce, oraz ks. Ezechiele Pasotti, Mattia Del Prete, Adelchi Chinaglia. Obecny był także Jose Agudo z żoną – Cyganie, którzy w barakach Palomeras Altas pod wpływem życia Kiko i Carmen nawrócili się i stali się świadkami narodzin Drogi. Ich przybycie było dowodem na to, że ta

nowa rzeczywistość w Kościele katolickim – Droga Neokatechumenalna zrodzona została nie jako „pomysł na ewangelizację”, ale przez działanie Ducha Świętego w konkretnych osobach i w ich historii, by stwarzać drogę inicjacji chrześcijańskiej dla innych. W tym kontekście bardzo jednoznacznie i mocno zabrzmiały słowa ks. prof. S. Zarzyckiego, który w laudacji powiedział: „Cieszymy się dzisiaj bardzo z obecności pośród nas pana Kiko Argüello, świadka żywej, charyzmatycznej wiary, przemierzającego od wielu lat we wspólnocie ową drogę wiary do coraz pełniejszego życia w Chrystusie i drogę ogromnego zaangażowania się w Kościele. Wielka jest nasza radość z obecności pośród nas proroka, tak, nie waham się użyć tego słowa – jednego ze współczesnych proroków, który głosi kerygmat o zmartwychwstałym i uwielbionym Panu, Jezusie Chrystusie, i twierdzi, że aby przemoc siłę współczesnego ateizmu, sekularyzacji i obojętności religijnej, osłabiającej ducha Kościoła, chrześcijanie potrzebują katechumenatu, jaki miał Kościół pierwotny, katechumenatu pochrzcielnego!”.

Potrzeba katechumenatu jest dziś powszechnie odczuwana. Zanika bowiem świadomość, czym jest prawdziwe chrześcijaństwo, życie opromienione zwycięstwem Chrystusa nad śmiercią, życie w łasce, w gotowości ofiarowania się dla innych. Ta praktyka w sposób spontaniczny zaczęła się realizować we wspólnotach neokatechumenalnych. Powstały one w 1964 r. jako owoc Soboru Watykańskiego II w barakach Palomeras Altas w Madrycie. Świadectwo życia Kiko Argüello i Carmen Hernández pośród ubogich, przepowiadanie dobrej nowiny o Jezusie Chrystusie skonkretyzowało się w syntezie katechetycznej, której

Rektor KUL ks. prof. dr hab. Antoni Dębiński i dziekan Wydziału Teologii ks. prof. dr hab. Mirosław Kalinowski wręczają dyplom doktora honoris causa



podstawą jest „trójnóg”: słowo Boże – liturgia – wspólnota. Dzięki przepowiadaniu kerygmatu zaczęła docierać do słuchaczy prawda o grzechu i jego skutkach, że czyni on człowieka „martwym” wewnątrz, że zamyka go w egoizmie i strachu przed śmiercią. Ale kerygmat zwiastuje jeszcze jedną prawdę, że Bóg odpowiedział na tę sytuację człowieka zamkniętego w kręgu śmierci, posyłając na świat Chrystusa, który na nowo przywraca człowiekowi utracone życie, pozwala mu wejść w relację z drugimi, uzdalnia go do życia w jedności i miłości, do otwarcia się na słowo Boga i do szukania Jego woli.

Kerygmat głoszony przez Kiko na dziedzińcu KUL dotykał tej właśnie kwestii: jak stać się chrześcijaninem, skoro zraniona grzechem natura człowieka stale szuka życia dla siebie, nie potrafi kochać w wymiarze krzyża, nie jest zdolna ofiarować się tak jak On aż do końca, aż do oddania własnego życia, by inni mieli życie. Ewangelia jest Dobrą Nowiną dlatego, że przynosi człowiekowi wyzwolenie, możliwość życia nowego, życia z Chrystusem Zmartwychwstałym. Kiko mówił: „To jest nowina! Bóg stał się człowiekiem w Chrystusie. Dlaczego stał się człowiekiem? Stał się człowiekiem, aby umrzeć za nasze grzechy. Ofiarował swoją śmierć za naszą śmierć. Święty Paweł mówi w *Liście do Koryntian*: „Caritas Christi urget nos!”. Miłość Chrystusa popycha nas, przynagla nas. Dlaczego? Przynagla nas, ponieważ jeżeli Chrystus umarł za wszystkich, właśnie wszyscy ludzie są umarli. Dlaczego są umarli? Kontynuuje św. Paweł: „Aby ci, co żyją, nie żyli już więcej dla siebie, ale dla tego, który umarł i zmartwychwstał dla nich” (2 Kor 5,15).

Ten kerygmat wybrzmiał na uniwersytecie Jana Pawła II, orędownika nowej ewangelizacji, już wkrótce świętego, który wielokrotnie podkreślał znaczenie Drogi Neokatechumenalnej dla Kościoła dzisiaj i dawał wyraz swojej radości z zapалу ewangelizacyjnego i owoców, jakie rodzi ta Droga (katechiści wędrowni, rodziny w misji, misie *ad gentes*, seminaria Redemptoris Mater). Kiko, odbierając dyplom, powiedział, że czyni to również w imieniu Carmen Hernández, współinicjatorce tej Drogi. To ona wniosła ogromny wkład w zrozumienie i przeżywanie we wspólnotach misterium paschalnego oraz celebrowania Eucharystii i sakramentu pokuty i pojednania w duchu Soboru Watykańskiego II. Taki też był głęboki zamiar Uniwersytetu: złożyć w ręce Kiko tytuł doktora honoris causa, podkreślając ważności Drogi i wkład obu jej inicjatorów do dzieła nowej ewangelizacji w Kościele.

Uroczystość na KUL została poprzedzona wielką celebracją symfoniczno-katechetyczną *Cierpienie niewinnych*, autorstwa Kiko, wykonaną 25 czerwca w strugach deszczu na Placu Zamkowym w Lublinie z udziałem około 8000 uczestników. Utwór wykonała 100-osobowa orkiestra symfoniczna i 100-osobowy chór Drogi Neokatechumenalnej z Madrytu, a Plac Zamkowy stał się miejscem bardzo podniosłej i głębokiej modlitwy oraz hołdu złożonego wszystkim niewinnie cierpiącym w dziejach świata. Celebracja, skomponowana przez Kiko w 2011 r., została wykonana w wielu miejscach świata (Domus Galilaeae na Górze Błogosławieństw, Madryt, Jerozolima,



Dr hab. Stanisław Zarzycki, prof. KUL, wygłasza okolicznościową laudację

Watykan, Boston, Chicago, Nowy Jork), zaś ostatnio, 23 VI 2013 r., przed bramą obozu śmierci w Auschwitz-Birkenau z udziałem 12 000 uczestników, w tym około 50 biskupów katolickich i 40 rabinów z całego świata. Kiko, prezentując to dzieło w Lublinie, powiedział: „Chcielibyśmy celebrować wspólnie poprzez te szkice muzyczne to, jak anioł wspiera Dziewicę, jak to miało miejsce z Jezusem w Ogrodzie Oliwnym, kiedy anioł wspomagał Go, by wypił kielich przygotowany dla grzeszników. Pragnęlibyśmy kontemplować i wspierać Dziewicę, gdy przyjmuje ten miecz, który według proroka Ezechiela Bóg przygotował za grzechy swego ludu, a który teraz przenika duszę tej biednej kobiety: Maryjo! Odwagi! Ty jesteś Matką Niewinnego! Razem z tyloma matkami, tak jak Ty, Żydówkami, które widziały śmierć własnych dzieci jako niewinnych ofiar i które płacząc, śpiewały «Shema Israel», my też chcemy śpiewać z Tobą i wieloma matkami w tym świętym miejscu «Shema Israel»”. Celebracja ta stała się okazją do wspólnej modlitwy chrześcijan i Żydów, ukazała wspólną wszystkim ludziom potrzebę pojednania się z własną historią i obecnym w tej historii cierpieniem. Ta forma ewangelizacji przez muzykę pozwoliła wielu wątpiącym powrócić do Kościoła i pojednać się z Bogiem.

Na KUL Kiko przypominał raz jeszcze to, co na początku Roku Wiary powiedział do biskupów biorących udział w synodzie o nowej ewangelizacji: „[...] dzisiaj, jeżeli chcemy ewangelizować, trzeba dawać znaki, które otwierają ucho współczesnemu człowiekowi. Ale jak wspólnota chrześcijańska może dojść do takiego poziomu wiary i miłości w wymiarze krzyża i tak doskonałego zjednoczenia? Oto potrzeba katechumenatu pochrzcielnego, który pozwala wzrastać w wierze”.

Dziedziniec KUL stał się w dniu doktoratu Kiko miejscem, gdzie na nowo uobecniły się *Dzieje Apostolskie*. Słuchaliśmy przepowiadania świadka, który mówił z mocą i wiarą. Wszyscy czuliśmy, że mówi prawdę, którą tętni całe jego życie, choć – jak zawsze to podkreśla – jest tylko grzesznikiem i prosi o modlitwę.

Kardynał Zenon Grocholewski laureatem nagrody TN KUL

Nagroda im. Księdza Idziego Radziszewskiego przyznawana jest od 1974 r. przez Towarzystwo Naukowe KUL za wybitne osiągnięcia naukowe w duchu humanizmu chrześcijańskiego. Otrzymują ją „najwybitniejsi z najwybitniejszych” ludzi nauki, jak podkreślił prezes TN KUL ks. prof. dr hab. Augustyn Eckmann, inaugurując uroczystość jej wręczenia kard. Zenonowi Grocholewskiemu, prefektowi Kongregacji Edukacji Katolickiej, obejmującej 250 000 szkół katolickich na wszystkich poziomach edukacji.

Uroczystość odbyła się 27 V 2013 r. w Auli kard. Stefana Wyszyńskiego. Sylwetkę Laureata przedstawił ks. prof. dr hab. Józef Krukowski, który podkreślił, że charakterystyczną cechą Księdza Kardynała jest jego komunikatywność. Wyraża się ona w bezpośrednich relacjach z przedstawicielami szkół katolickich podczas licznych podróży po całym świecie. Laudator wymienił też liczne i ważne funkcje pełnione przez kard. Grocholewskiego w Kurii Rzymskiej oraz w uczelniach rzymskich. Podkreślił również, że umiejętnie łączy on pracę administracyjną, sędziowską, naukową i publicystyczną. Zaakcentował znaczenie jego dorobku naukowego, zwłaszcza w zakresie prawa kanonicznego.

W imieniu Towarzystwa Naukowego KUL nagrodę wręczyli prezes ks. prof. Augustyn Eckmann i sekretarz generalny dr hab. Mirosław Sitarz, prof. KUL. Kardynał Zenon Grocholewski rozpoczął swoje okolicznościowe wystąpienie od wyrażenia wdzięczności za uhonorowanie go tą nagrodą i przypomnienia o swoich związkach z Uczelnią, gdzie uczestniczył w licznych spotkaniach naukowych, otrzymał jeden z pierwszych doktoratów honoris causa i przed 30 laty został członkiem Towarzystwa Naukowego. W wykładzie zatytułowanym *Umiłowanie Boga – najwyższą mądrością* za punkt wyjścia przyjął motto katolickiej uczelni w Bangalore (Dharmaram Vidya Kshetram, Pontifical Athenaeum of Philosophy, Theology, and Canon Law) „Devotion to the Lord is the supreme wisdom” – „Prawdziwa pobożność jest najwyższą mądrością”. Na wstępie wyjaśnił, że idea ta ma „[...]



głęboką wymowę w perspektywie transcendentnego wymiaru życia i działalności akademickiej oraz bardzo szerokie implikacje, gdy chodzi o sposób i cel uprawiania studiów. Wprawdzie w tym konkretnym przypadku zostało ono zastosowane do studiów kościelnych (teologii, filozofii i prawa kanonicznego), niemniej jednak powinno przyświecać wszelkim studiom uprawianym przez katolików i to nie tylko na uniwersytetach katolickich”. Zaakcentował: „1) że mądrość domaga się wzięcia pod uwagę w naszej pracy naukowo-dydaktycznej transcendentnego wymiaru naszego życia, powiązania z Bogiem, co pociąga za sobą umiłowanie prawdy, całej prawdy; 2) że nie można kochać Chrystusa, który jest Prawdą, nie miłując jego Mistycznego Ciała, czyli Kościoła; 3) że dowodem tej miłości jest miłość bliźniego, która najbardziej przejawia się w dziele ewangelizacji”.

Wielki Kanclerz KUL abp Stanisław Budzik porównał wizjonerską rolę kard. Grocholewskiego w odniesieniu do katolickiego szkolnictwa wyższego na świecie do tej, którą w dziejach naszego Uniwersytetu odegrał jego założyciel ks. Idzi Radziszewski. Podkreślił również znaczenie katolickich instytucji naukowych w dziele głoszenia Ewangelii w Kościele. Przypomnił też o 50. rocznicy święceń kapłańskich, obchodzonej przez Jubilatą poprzedniego dnia w katedrze lubelskiej, i o zbieżności wezwania tej świątyni, której patronami są Jan Chrzciciel i Jan Ewangelista, z biskupią dewizą kard. Grocholewskiego – słowami Jana Chrzciciela „Illum oportet crescere [me autem minui]” („Potrzeba, by On wzrastał, a ja się umniejszał” – J 3,30).

Na zakończenie uroczystości JM Rektor KUL ks. prof. dr hab. Antoni Dębiński odwołał się do sentencji z budynku Sądu Najwyższego w Warszawie, wyrażającej podstawowe zasady ładu społecznego i prawnego: sprawiedliwość polega na tym, żeby oddać każdemu to, co mu się należy. Wyraził szacunek i uznanie społeczności uniwersyteckiej dla wybitnego jurysty i współpracownika papieża, czego wyrazem było także wręczenie pamiątkowej statuetki – miniaturowego pomnika z dziedzina KUL.

dr Marzena Krupa
redaktor naczelna

Zdjęcie górne
Ksiądz prof. dr hab. Antoni
Dębiński z kard. Zenonem
Grocholewskim po wręczeniu
miniatury pomnika
z dziedzina KUL

Laureat odbiera nagrodę z rąk
ks. prof. dra hab. Augustyna
Eckmanna (w środku) i ks.
dra hab. Mirosława Sitarza,
prof. KUL



Arcybiskup z KUL

W archikatedrze wrocławskiej 16 VI 2013 r. odbył się uroczysty ingres nowego arcybiskupa metropolity wrocławskiego ks. dra Józefa Kupnego, dotychczasowego biskupa pomocniczego w Katowicach. Abp Kupny dał się szerzej poznać zwłaszcza za sprawą listu społecznego Episkopatu Polski zatytułowanego *W trosce o człowieka i dobro wspólne* (2012), przygotowanego wkrótce po objęciu funkcji przewodniczącego Rady ds. Społecznych Konferencji Episkopatu Polski (2011). Ten ważny dokument, poruszający najbardziej aktualne problemy społeczno-gospodarcze w naszej ojczyźnie, zainteresował opinię publiczną, nie tylko związaną z instytucjonalnym Kościołem; spotkał się z uznaniem ekspertów z zakresu ekonomii i nauk społecznych, a także organizatorów życia gospodarczego i ruchów związkowych. Dokument ten stanowi ważną odpowiedź na współczesne wyzwania społeczno-gospodarcze, sformułowaną w duchu nauczania społecznego Kościoła. Nie ogranicza się jednak do komentowania dokumentów tego nauczania, ale wyrasta z pogłębionej analizy naukowej realiów społeczno-gospodarczych. Podejście to jest charakterystyczne dla lubelskiej szkoły katolickiej nauki społecznej, stworzonej przez prof. Czesława Strzeszewskiego z inspiracji Stefana kardynała Wyszyńskiego, w której kręgu abp Kupny intelektualnie wzrastał i którą chlubnie współtworzy.

Arcybiskup Kupny jest absolwentem studiów magisterskich i doktoranckich w Instytucie Socjologii KUL. Następnie był jego pracownikiem w latach 1992–2001. Jako rektor Wyższego Seminarium Duchownego w Katowicach (2001–2006) wspierał Wydział Teologiczny Uniwersytetu Śląskiego, także kiedy został w 2006 r. biskupem pomocniczym, a potem członkiem Rady Stałej Episkopatu (2012–2013) jako jeden z dwóch przedstawicieli biskupów pomocniczych. W czerwcu 2013 r. ponownie wszedł do tego gremium jako jeden z sześciu biskupów diecezjalnych.

Działalność naukowa abpa Józefa Kupnego koncentruje się na fundamentalnych kwestiach katolickiej nauki społecznej. W ramach dysertacji doktorskiej, przygotowanej w roku 1993 pod kierunkiem ks. prof. Władysława Piwowarskiego, podjął kluczowy, przynajmniej od pontyfikatu Jana Pawła II, problem antropologicznych podstaw nauczania społecznego Kościoła (*Antropologiczne podstawy nauczania społecznego Jana Pawła II*, Opole 1994). Wykazał w niej, że wypracowana przez Karola Wojtyłę – Jana Pawła II koncepcja osoby ludzkiej stanowi fundamentalną kategorię interpretacji, a przede wszystkim oceny i sformułowania na jej podstawie kierunków reform ładu społecznego i gospodarczego. Zaaplikował następnie koncepcję osoby do podstawowej instytucji gospodarki – przedsiębiorstwa. Wyniki badań w tym obszarze, także empirycznych badań socjologicznych, znalazły wyraz w licznych publikacjach poświęconych personalistycznemu modelowi przedsiębiorstwa. Ustalając, że zmiany demokratyzacyjne, które dokonały się w obszarze politycznym i społecznym, w znaczącym stopniu

ominęły przedsiębiorstwo, nie dowartościowując często podmiotowości osób go tworzących, formułuje postulaty demokratyzacji tego obszaru funkcjonowania człowieka. Personalistyczne podejście pozwala wyeksponować rolę i funkcje przedsiębiorcy, który jawi się nie tylko jako właściciel przedsiębiorstwa, ale też jako jego pierwszy pracownik i manager. Z koncepcji osoby w roli pracownika przedsiębiorstwa wyprowadza następnie wymóg partycypacji w zarządzaniu przedsiębiorstwem. Te śmiałe i daleko idące propozycje wpisują się w realia gospodarcze i społeczne funkcjonowania przedsiębiorstwa.

Efekty aktywności badawczej abpa Kupnego w innych ważnych obszarach problematyki społeczno-gospodarczej dokumentują liczne publikacje poświęcone m.in. prawom człowieka, pracy ludzkiej, sprawiedliwości społecznej, historii katolickiej nauki społecznej, np. *Dyskryminacja jako nowa kwestia społeczna* (Katowice 2007), *Kościół w Europie wobec wyzwań integracji. Refleksje nad adhortacją apostolską „Ecclesia in Europa”* (Katowice 2005). Wraz z ks. drem hab. S. Felem, prof. KUL, wydał zbiór nowych listów społecznych episkopatów europejskich i USA (*Kościół wobec współczesnych problemów życia gospodarczego. Społeczne dokumenty episkopatów*, Lublin 2002) oraz dwutomowy podręcznik katolickiej nauki społecznej (*Katolicka nauka społeczna. Podstawowe zagadnienia z życia gospodarczego*, Katowice 2003; *Katolicka nauka społeczna. Podstawowe zagadnienia z życia społecznego i politycznego*, Katowice 2007), odpowiadający programowi nauczania tej dyscypliny w polskich seminariach duchownych, będący zarazem efektem międzynarodowej współpracy, m.in. uczonych z Niemiec i Włoch. Cennym osiągnięciem jest redakcja naukowa polskiej wersji językowej *Kompendium nauki społecznej Kościoła* (Kielce 2005), ogłoszonego przez Papieską Radę Iustitiae et Pax. Nie do przecenienia jest rola abpa Kupnego w Sekcji Wykładowców Katolickiej Nauki Społecznej, której przewodniczy, od 2005 r. redaguje też serię wydawniczą, będącą pokłosiem spotkań tego stowarzyszenia.

Arcybiskupowi Metropolicii Wrocławskiej całe środowisko lubelskiej Alma Mater, zwłaszcza Wydział Nauk Społecznych, składa życzenia owocnej działalności nie tylko w zakresie tworzenia społecznej nauki Kościoła. *Ad multos annos!*



dr hab. Stanisław Fel,
prof. KUL

kierownik Katedry
Katolickiej Nauki
Społecznej i Etyki
Społeczno-Gospodarczej
działan Wydziału Nauk
Społecznych





Krystyna Wawryszuk
bibliotekarz BU KUL

Uniwersytecka pielgrzymka

W Roku Wiary, w dniu 16 VI 2013 r., miała miejsce VI Ogólnouniwersytecka Pielgrzymka do Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach. Jej celem było przygotowanie pracowników, studentów i przyjaciół KUL na jubileusz 100-lecia istnienia naszej Alma Mater.

Bazylika w Łagiewnikach została konsekrowana 22 VIII 2002 r. przez naszego profesora – bł. Jana Pawła II. Ten wielki czciciel miłosierdzia Bożego pragnął, aby cały świat uwierzył w Bożą miłość i by każdy człowiek przyjął ją w swoim życiu. W drodze do Sanktuarium Bożego Miłosierdzia po raz drugi dane nam było modlić się w Miechowie. Pieśni wykonane przez scholę Instytutu Muzykologii KUL pomogły jeszcze głębiej wejść w przeżywanie tajemnicy paschalnej. *Koronką do Miłosierdzia Bożego* o godz. 15.00 rozpoczęliśmy główne uroczystości w Łagiewnikach. Mszę św. celebrował o. prorektor prof. dr hab. Andrzej Derdziuk

z księżmi profesorami z KUL. Nasz Uniwersytet reprezentowali ponadto profesorowie: prorektor dr hab. Krzysztof Narecki, prodziekan Wydziału Matematyki, Informatyki i Architektury Krajobrazu dr hab. Ryszard Smarzewski oraz prodziekan Wydziału Nauk Humanistycznych dr hab. Marzena Górecka.

Na koniec Mszy św. Ojciec Prorektor zawierzył KUL Bożemu Miłosierdziu i wraz z krakowskim bpem pomocniczym Janem Zającem udzielił pasterskiego błogosławieństwa. Po Eucharystii udaliśmy się do Sanktuarium bł. Jana Pawła II „Nie lękajcie się” na krótką modlitwę przed sarkofagiem śp. kard. Stanisława Nagyego, wielkiego przyjaciela bł. Jana Pawła II i profesora Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Uroczystości pogrzebowe kard. Nagyego, który odszedł do Pana 5 VI 2013 r., odbyły się tu 11 VI z udziałem delegacji Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II.

Podczas uroczystości
w Sanktuarium Bożego
Miłosierdzia
w Krakowie-Łagiewnikach
(fot. Krystyna Wawryszuk)



Upublicznienie wdzięczności wobec profesora Stefana Sawickiego



Adam Cedro
absolwent KUL
doktorant prof.
S. Sawickiego

Dnia 11 V 2013 r. aula muzykologii KUL stała się miejscem szczególnej uroczystości, zorganizowanej przez rodzinę, przyjaciół, uczniów i współpracowników profesora Stefana Sawickiego, wybitnego humanisty, teoretyka literatury, wieloletniego prorektora KUL i prezesa Towarzystwa Naukowego KUL, redaktora naczelnego *Dzieł wszystkich* Cypriana Norwida. Wydarzenie otrzymało patronat Rektora KUL i życziwą gościnę w murach Uczelni.

Zebranych powitał prof. Józef F. Fert, później głos zabrała prorektor prof. Ewa Agnieszka Lekka-Kowalik, która mówiła o zasługach prof. Sawickiego dla Uniwersytetu. W imieniu organizatorów spotkania słowo do Profesora skierował następnie Adam Cedro.

Podziękował on prof. Sawickiemu za jego wieloraką obecność w życiu kilku pokoleń uczniów i przyjaciół, którą obdarzył tak wielu ludzi.

Głównym wydarzeniem uroczystości było wręczenie prof. Sawickiemu, przygotowanego specjalnie dla niego, albumu pt. *Profesor* (podtytuł *Stefan Sawicki. Portret przyjaciółmi pisany*). Książkę wręczyła Salomea Chlebowska, córka kulowskich norwidologów, gimnazjalistka, symbolicznie dopisując kolejne pokolenie do szeregu wdzięcznej pamięci. Ta bibliofilska publikacja, wydana w nakładzie 111 egzemplarzy, z okładką drukowaną ręcznie na XIX-wiecznej prasie przez Jerzego Rudzkiego, została przygotowana przez kieleckie Wydawnictwo Cedro i Synowie. Nie jest to typowa księga

jubileuszowa, zbierająca teksty naukowe. Zawiera ona 100 osobistych relacji o profesorze Sawickim, pisanych przez członków jego rodziny, harcerzy z drużyny, którą opiekował się w latach 1946–1948 w Lubartowie, kolegów ze studiów na UJ, profesorów z różnych ośrodków akademickich, ale i jego uczniów, doktorantów, studentów i przyjaciół. Takie było założenie: stworzyć wszechstronny portret człowieka, który nie tylko jest wybitnym naukowcem, ale i serdecznym, pełnym ciepła i zainteresowania losem innych człowiekiem. Każdy ze 100 autorów dołączył do swego tekstu własne zdjęcie, krótką notkę oraz swoje zdjęcia z Profesorem. W publikacji o objętości 480 stron zmieściło się ok. 340 archiwalnych zdjęć, w większości związanych z historią KUL. Indeks nazwisk liczy ponad 700 pozycji. Dzięki tak szerokiej dokumentacji album opowiada nie tylko o swym głównym bohaterze, ale także o historii Uniwersytetu i o wielu wątkach biografii autorów wspomnień. Są wśród nich i aktorzy z dawnego teatru akademickiego KUL, i studenci polonistyki z lat pięćdziesiątych oraz następnych, i profesorowie z naszego środowiska, i uczeni z Lublina oraz z całej Polski, i rozrzućeni po Polsce i świecie uczniowie i przyjaciele Profesora. Dzięki temu publikacja nabrała szczególnego charakteru, gromadząc w jednym miejscu ludzi bliskich sobie życiowymi losami i wspólnotą życiowych zatrudnień.

W osobistych i wzruszających słowach prof. Stefan Sawicki podziękował następnie wszystkim autorom, akcentując niektóre wątki swej biografii, przez całe życie powiązanej z KUL. Po jego wystąpieniu wszyscy zebrani mogli obejrzeć multimedialny pokaz, zbudowany z archiwalnych zdjęć z książki, wywołujących wiele wzruszeń i uśmiechu. Później miała miejsce prezentacja wszystkich obecnych na uroczystości autorów i wręczenie im książek, nadszedł też czas na składanie życzeń i indywidualne rozmowy. Do książek dołączona była płyta DVD, zawierająca archiwalne nagrania wideo, m.in. z wykładem inauguracyjnym prof. Sawickiego *Czym jest poezja* z roku 1989. W kończącym uroczystość bankiecie rozemocjonowanym



Salomea Chlebowska wręcza książkę prof. Stefanowi Sawickiemu (fot. Michał Gumowski)

rozmowom i wspomnieniom towarzyszyło kilkadziesiąt rozwieszonych archiwalnych zdjęć oraz kolejna niespodzianka – plakaty filmowe ze znanych filmów z bohaterem dziwnie podobnym do głównego bohatera uroczystości.

W opinii uczestników wydarzenie to miało wyjątkowy charakter, atmosfera była pełna serdeczności oraz radości. Stworzyła ją wspólnota 150 osób, zgromadzonych wyłącznie w celu dania świadectwa swej przyjaźni dla jednej, ważnej w ich życiu Osoby. Norwidową ideę „upublicznienia wdzięczności” udało się w odpowiednim czasie, miejscu i okolicznościach zrealizować.

Pamiątkowe zdjęcie ze wszystkim obecnymi na uroczystości autorami artykułów (fot. Michał Gumowski)



Księga jubileuszowa dla ks. prof. dra hab. Augustyna Eckmanna

„Szczęśliwy jest człowiek, który posiada to, czego chce, a nie chce nic złego”, pisze św. Augustyn. Szczęśliwi ci, którym jest dane spotkać na swej drodze takiego przyjaciela, nauczyciela, mistrza. 4 VI 2013 r. ks. prof. dr hab. Augustyn Eckmann otrzymał książkę jubileuszową pt. *Prekursorzy i twórcy chrześcijańskiej kultury Europy* (Lublin 2013, ss. 372). Publikacja jest wyrazem wdzięczności przyjaciół, kolegów i uczniów za wieloletnią pracę naukową i dydaktyczną Księdza Profesora. Autorami monografii są zarówno profesorowie o wieloletnim doświadczeniu

badawczym, jak i osoby mające jeszcze perspektywy doskonalenia swego warsztatu naukowego, tak badacze z KUL, jak z innych ośrodków, współpracujących z naszą Alma Mater. W spektrum prezentowanej problematyki, związanej z rolą i funkcją, powiązaniemi i wzajemnym przenikaniem się świata starożytnego i chrześcijaństwa, znalazły się analizy różnorodnych tekstów literackich. Autorzy poruszają zagadnienia z dziedziny literatury i religii, przypominając poprzez wieloaspektowe spojrzenie na kulturę europejską, jej prekursorów i twórców, że współczesność nie istnieje w próżni kulturowej, lecz znajduje się w nurcie wspólnej tradycji, zakorzenionej w świecie grecko-rzymskim, judaizmie i chrześcijaństwie. Księgę wręczono Jubilatowi podczas międzynarodowego sympozjum naukowego *Język naszej wiary i naszej kultury*, zorganizowanego przez Instytut Filologii Klasycznej KUL. Gościem specjalnym był ks. prof. Roberto Spataro z Pontificium Institutum Altioris Latinitatis oraz powołanej przez papieża Benedykta XVI Pontificia Academia Latinitatis. Spotkanie uświetnili również: dr hab. Jolanta Malinowska, prof. KUL, prof. dr hab. Mirosława Ołdakowska-Kufłowa (KUL), ks. prof. dr Janusz Artur Ihnatowicz (University of St. Thomas, Houston), prof. dr hab. Jerzy A. Wojtczak-Szyszkowski (UW) oraz prof. dr hab. Wojciech Kaczmarek (KUL).

dr Agata Łuka

adiunkt w Katedrze Filologii Łacińskiej

Autorka tekstu (od lewej), Jubilat i Agnieszka Strycharczuk ze Studium Praktycznej Nauki Języków Obcych po uroczystości wręczenia książki (fot. ks. Marek Cieśluk)



XXVI Ogólnopolski Zjazd Rodziny Szkół im. Jana Pawła II

Spotkanie przedstawicieli szkół noszących imię papieża Polaka odbyło się 24-25 V 2013 r. w murach naszej Uczelni, która dołączyła do Rodziny Szkół im. Jana Pawła II w 2005 r. W imieniu władz KUL gości powitał prorektor dr hab. Krzysztof Narecki, prof. KUL, po czym głos zabrali: Wielki Kanclerz KUL abp Stanisław Budzik, duszpasterz Rodziny Szkół bp Henryk Tomasik, abp Mieczysław Mokrzycki, kurator oświaty Krzysztof Babisz i przewodnicząca Społecznej Rady Rodziny Szkół im. Jana Pawła II Halina Marciniak.

Zjazd był kolejną okazją do poznawania oraz przypominania osoby i nauczania wspólnego patrona. Jego śladami pomogli kroczyć ks. prof. dr hab. Andrzej Szostek, którego tytuł wystąpienia brzmiał „Karol Wojtyła na KUL”, i ks. prof. dr hab. Alfred Wierzbicki

z tematem „Jan Paweł II w Lublinie”. Ich słowom towarzyszył pokaz slajdów, ukazujących sylwetkę bohatera prelekcji w realiach lubelskich. Członkowie Społecznej Rady Rodziny Szkół dzielili się swoimi doświadczeniami w realizowaniu nauczania Jana Pawła II w wychowaniu dzieci i młodzieży. Wspólna Msza św. i modlitwa w kościele akademickim KUL przy relikwiach bł. Jana Pawła II stanowiły duchowe dopełnienie zjazdu. Jego uczestnicy mogli też zwiedzić Muzeum Uniwersyteckie Historii KUL, wysłuchać wykładu dra hab. Pawła Krasa, prof. KUL, pt. *Lublin wielokulturowy*, zapoznać się z ofertą Uniwersytetu Otwartego, przedstawioną przez dyrektora Annę Tarnowską-Waszak, a także wybrać się na wycieczkę po Lublinie.

M.K.

Tak to się zaczęło...

Publiczna Szkoła Podstawowa nr 41, obecnie Zespół Szkół Integracyjnych w Radomiu, z inicjatywy rodziców uczniów otrzymała 16 X 1998 r. imię Jana Pawła II. 20 XI 1998 r. odbyło się w niej pierwsze ogólnopolskie spotkanie dyrektorów szkół, których patronem jest ojciec święty Jan Paweł II. Na drugim spotkaniu dyrektorów szkół w 1999 r. wymieniono doświadczenia, opracowywano plany wychowawcze, postanowiono zorganizować konkursy plastyczne i literackie. Łowicz został wyznaczony na miejsce spotkania przedstawicieli Rodziny Szkół z całej Polski ze swoim patronem. Przyjechało ponad 3000 dzieci i młodzieży. Ich obecność widać było poprzez liczne pocztę sztandarową wokół ołtarza, jednolite tablice z wizytówkami szkół oraz czerwone serca, trzymane w dłoni przez każdego pielgrzyma. Wtedy to ojcu świętemu ofiarowano album z pracami literackimi i plastycznymi dzieci i młodzieży oraz srebrny medal wybitny na pamiątkę tego spotkania.

W styczniu 2005 r., podczas spotkania opłatkowego, zorganizowanego w radomskim seminarium z inicjatywy ówczesnego duszpasterza wspólnoty bpa Zygmunta Zimowskiego, została powołana Społeczna Rada Rodziny Szkół im. Jana Pawła II. W jej skład weszło 16 osób, reprezentujących wszystkie typy placówek oświatowych z różnych części Polski. Na siedzibę Rady wyznaczono radomski Zespół Szkół Integracyjnych, a jej przewodniczącą została dyr. Halina Marciniak. Nuncjusz apostolski abp Józef Kowalczyk zdecydował, że opiekę duszpasterską nad Rodziną Szkół zawsze będzie sprawował ordynariusz radomski.

Największa inicjatywa Rodziny Szkół – to coroczna pielgrzymka na Jasną Górę. Głównym organizatorem jest Zespół Szkół Integracyjnych im. Jana Pawła II w Radomiu z państwem Małgorzatą i Zbigniewem Gumińskimi na czele. W pierwszej pielgrzymce uczestniczyło ponad 2700 uczniów, zaś teraz ich liczba dochodzi do 25 000. Pielgrzymkom towarzyszą różnego rodzaju akcje charytatywne. Pomagano szkołom na Kresach Wschodnich – młodzież zebrała ponad 20 000 zeszytów, które za pośrednictwem Zarządu Łomżyńskiego Oddziału Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” zostały przekazane dzieciom i młodzieży polskiego pochodzenia z Litwy, Białorusi i Ukrainy. Wspierano radomskie Hospicjum Królowej Apostołów przez zbiórkę pieniędzy oraz Caritas Diecezji Częstochowskiej poprzez zbiórkę żywności. Pomagano także powodzianom. W 2010 r. z okazji X pielgrzymki na Jasną Górę ofiarowano Matce Bożej



Halina Marciniak

dyrektor Zespołu Szkół Integracyjnych im. Jana Pawła II w Radomiu
przewodnicząca
Społecznej Rady
Rodziny Szkół im. Jana Pawła II



Uczestnicy zjazdu w Muzeum Uniwersyteckim Historii KUL

i przed gmachem Uczelni





Przy stole prezydiatnym
(od lewej): Halina Marciniak,
ks. prof. Andrzej Szostek
i ks. prof. Alfred Wierzbicki

specjalnie na tę okazję zaprojektowany kielich. We współpracy ze Stowarzyszeniem Misji Afrykańskich zbudowano szkołę na terenie ośrodka misyjnego im.

Jana Pawła II w Togo jako wotum wdzięczności za jego beatyfikację.

Od 2005 r. Rodzina Szkół współpracuje z Fundacją Dzieło Nowego Tysiąclecia, zbierając w czasie Dnia Papieskiego pieniądze na jej cele. W pierwszą rocznicę śmierci Jana Pawła II wydała w wersji dwujęzycznej album dotyczący swojej działalności. Trafił on do wszystkich bibliotek narodowych na wszystkich kontynentach. Znalazło się w nim 560 szkół. Dziś do Rodziny Szkół im. Jana Pawła II należy już ponad 1200 placówek. Ale wciąż dochodzą nowe. Wiele z nich jest spoza granic Polski, m.in. z Litwy, Niemiec, Szkocji, Anglii, Norwegii i USA. Wspólnota ma logo i hymn śpiewany na melodię *Barki*.

W dniach choroby i śmierci Jana Pawła II widocznym znakiem wdzięczności za dar papieża Polaka były białe kokardki przypięte do ubrania. Kształt kokardki z napisem „Szukałem was 2 kwietnia 2005” mają posrebrzane gwoździe na drzewcach sztandarów Rodziny Szkół im. Jana Pawła II. Zostały one poświęcone przy grobie jej patrona.



REKTOR
KATOLICKIEGO UNIwersYTETU LUBELSKIEGO JANA PAWŁA II

Lublin, dn. 24.05.2013 r.

Szanowni Państwo,
Drodzy Goście
Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II!

Cieszę się, że nasza *Alma Mater* może gościć Uczestników XXVI Ogólnopolskiego Zjazdu Rodziny Szkół im. Jana Pawła II. Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II wkroczył w 95. rok swojego istnienia i jest najstarszą uczelnią Lublina i jednym z najstarszych uniwersytetów w Polsce. W ciągu swojej prawie 100-letniej historii KUL stał się jednym z najważniejszych ośrodków myśli katolickiej, który wpływał na kształt nauki i kultury polskiej, zyskując szerokie uznanie w kraju i zagranicą. KUL dziś jest Uczelnią otwartą na cywilizacyjne i naukowe wyzwania współczesności. Uczelnią, na której obok teologii, filozofii, nauk społecznych, prawnych i humanistycznych rozwijane są nauki matematyczne i przyrodnicze.

Szanowni Państwo,
Łączy nas osoba naszego wyjątkowego Patrona, Papieża – Polaka. Mam nadzieję, że obrady Zjazdu będą owocne, a Państwa pobyt na przesyconym obecnością Profesora Karola Wojtyły uniwersytecie katolickim w Lublinie obfitował będzie w wiele wzruszeń i refleksji.

Korzystając z okazji pragnę zapewnić Państwa o naszej otwartości na różnorodne formy współpracy z Państwa szkołami, których głównym celem jest formacja duchowa i intelektualna młodych Polaków. W ciągu całego roku szkolnego zapraszam do korzystania z szerokiej oferty zajęć prowadzonych przez nasz Uniwersytet Otwarty oraz uczestniczenia w licznych wydarzeniach kulturalnych i naukowych. Na stronie internetowej uczelni www.kul.pl przygotowaliśmy dla Państwa serwis „KUL dla Szkół”, gdzie można znaleźć informacje o wydarzeniach przygotowanych specjalnie dla Nauczycieli i Uczniów takich, jak:

- warsztaty, olimpiady i konkursy,
- zwiedzanie Muzeum Uniwersyteckiego,
- Lubelski Festiwal Nauki.

Mam nadzieję, że dzisiejsza Państwa obecność na KUL-u zaowocuje wieloma naszymi wspólnymi inicjatywami, podjętymi dla dobra uczniów, a w przyszłości – być może – studentów Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II.

Łączę wyrazy szacunku,
Rektor

Antoni Dębski
ks./prof. dr hab. Antoni Dębski

„Moją młodość przeżywam godnie” – młodzież wobec przesłania Jana Pawła II

W dniu 27 V 2013 r. odbyła się uroczysta gala zakończenia VIII edycji ogólnopolskiego konkursu dla młodzieży na świadectwo urzeczywistnienia wartości. Po raz kolejny uczniowie szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych udowodnili, że chcą i potrafią w swoim życiu kierować się wartościami, poznawać je, urzeczywistniać i zachęcać innych do godnego życia.

Organizatorem konkursu jest Katedra Dydaktyki i Edukacji Szkolnej, kierowana przez prof. dr hab. Krystynę Chałas, a jego głównym celem promowanie wzorów osobowych młodych ludzi, ich postaw, zachowań, inicjatyw podejmowanych w środowiskach szkolnych i lokalnych oraz budzenie świadomości, że wartości odgrywają w życiu człowieka bardzo ważną rolę. Istotne dla organizatorów jest także odkrywanie istoty przesłań Jana Pawła II do młodych oraz ukazanie, na podstawie świadectw życia nadsyłanych przez uczestników konkursu, że nauczanie to owocuje konkretnymi działaniami młodzieży.

Tak sformułowane cele wpisują się w działalność badawczą pracowników Katedry Dydaktyki i Edukacji Szkolnej, są zgodne z misją Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II oraz stwarzają szanse poznania przez studentów kierunku pedagogika innowacyjnych form pracy pedagogicznej. Idea konkursu, przyjęta z dużą aprobatą przez uczestników, ich rodziców, nauczycieli, dyrektorów szkół, wpisuje się również w pomoc młodym ludziom nadania swojemu życiu właściwego kierunku, zgodnego z wartościami, prowadzącego do pełni człowieczeństwa. W tym zakresie konkurs z jednej strony pomaga w uporządkowaniu chaosu aksjologicznego i informacyjnego, otaczającego młodego człowieka we współczesnej rzeczywistości społeczno-kulturowej, z drugiej zaś jest podpowiedzią i wsparciem w ważnym dla okresu dorastania, w którym znajdują się adresaci konkursu, kształtowaniu się poczucia własnej tożsamości i poszukiwaniu dróg rozwoju.

Organizatorzy dokładają wszelkich starań, by coroczne spotkania podsumowujące konkurs były przede wszystkim skupieniem się nad przesłaniem bł. Jana Pawła II do młodych, by wzbudzały potrzebę pielęgnowania tego przesłania oraz zachęcały młodych ludzi do życia według wskazań papieża Polaka. Zapraszani na uroczystą galę goście ze świata polityki, nauki, kultury w kierowanych do uczestników konkursu przesłaniach i świadectwach swojego życia mają ich utwierdzić, że obrana przez nich droga życia zgodnego z wartościami jest słuszną i powinni nią podążać pomimo pojawiających się przeszkód i chwil zwątpienia.

W tegorocznej edycji konkursu wzięło udział 365 młodych ludzi z całej Polski. Przyznano dwa pierwsze miejsca, które otrzymali Szymon Baran z Technikum Terenów Zieleni w Lublinie oraz Iga Skrzypczak z Gimnazjum nr 2 im. Jana Pawła II w Luboniu. Dyplomy i nagrody wręczyli zwycięzcom zaproszeni goście: wicepremier Janusz Piechociński, sekretarz stanu MEN Tadeusz Sławecki, bp dr hab. Artur Miziński, lubelski kurator oświaty Krzysztof Babisz, JM Rektor KUL ks. prof. dr hab. Antoni Dębiński i prof. dr hab. Krystyna Chałas.

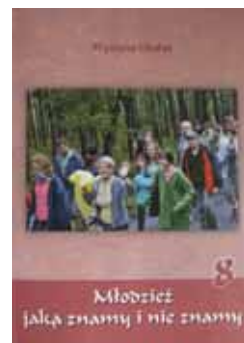
Konkurs trwa od 2006 r. Dotychczas odbyło się osiem edycji, w których ogółem wzięło udział 2430 uczniów ze szkół z terenu całej Polski. Pokłosiem każdej edycji jest publikacja z pracami laureatów w serii pod redakcją Krystyny Chałas: seria I-VI pt. „Młodzież, jakiej nie znacie” (Wydawnictwo Diecezjalne w Sandomierzu) i seria VII-VIII pt. „Młodzież, jaką znamy i nie znamy” (Wydawnictwo Polihymnia w Lublinie).

Ogromne zainteresowanie młodzieży oraz informacje od uczestników konkursu, ich rodziców, nauczycieli czy dyrektorów szkół potwierdzają potrzebę i zasadność zakładanych przez organizatorów celów oraz stają się wyzwaniem do kontynuowania tego przedsięwzięcia.



dr Beata Komorowska

adiunkt w Katedrze Dydaktyki i Edukacji Szkolnej



Podczas uroczystości wręczenia nagród (w pierwszym rzędzie, od lewej): premier Janusz Piechociński, rektor ks. prof. dr hab. Antoni Dębiński, wicewojewoda lubelski Marian Starownik, prof. dr hab. Krystyna Chałas, bp dr hab. Artur Miziński

Rektor KUL odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski



Postanowieniem Prezydenta RP Bronisława Komorowskiego z dnia 8 I 2013 r. to wysokie odznaczenie państwowe zostało przyznane ks. prof. drowi hab. Antoniemu Dębińskiemu za wybitne zasługi w służbie państwu i społeczeństwu, w tym za wybitne osiągnięcia w pracy naukowo-badawczej i działalności dydaktycznej oraz za zasługi na rzecz rozwoju nauki. Uroczystość wręczenia orderu odbyła się 6 VI 2013 r. Wojewoda lubelska Jolanta Szolno-Koguc podkreśliła, że poczytuje sobie za honor możliwość wręczenia Księdzu Rektorowi tego odznaczenia, będącego świadectwem jego wspaniałego dorobku jako profesora i rektora. Przypomniała też osiągnięcia Jego Magnificencji w pracy naukowej, dydaktycznej i organizatorskiej, zauważone i docenione przez środowisko uniwersyteckie, czego wyrazem był wybór na rektora KUL.



Nominacje profesorskie

Dwaj profesorowie KUL otrzymali od Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Bronisława Komorowskiego akty nominacyjne – 22 IV 2013 r. prof. dr hab. Jerzy Migdał (kierownik Katedry Postępowania Karnego, Prawa Karnego Wykonawczego i Kryminalistyki) i 5 V 2013 r. prof. dr hab. Ryszard Kasperowicz (kierownik Katedry Sztuki i Historii Doktryn Artystycznych).

Czerwcowe promocje habilitacyjne

Wydział Teologii – 7 VI 2013 r. – ks. dr hab. Robert Biel, ks. dr hab. Waldemar Pałęcki, ks. dr hab. Sławomir Pawłowski, ks. dr hab. Wacław Siwak, ks. dr hab. Krzysztof Witko.

Wydział Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji – 25 VI 2013 r. – dr hab. Rafał Biskup, dr hab. Jan Mariusz Izdebski, dr hab. Katarzyna Maćkowska, dr hab. Małgorzata Wąsek-Wiaderek.

Wydział Nauk Społecznych – 28 VI 2013 r. – dr hab. Krystyna Leśniak-Moczuk, dr hab. Wojciech Misztal, dr hab. Antoni Wontorczyk, dr hab. Ewa Zasepa.

Wydział Filozofii – 29 VI 2013 r. – ks. dr hab. Andrzej Rogalski, dr hab. Monika Walczak.

W Rankingu Szkół Wyższych 2013 miesięcznika edukacyjnego „Perspektywy” i dziennika „Rzeczpospolita”

Teologia na KUL najlepsza w Polsce

Jednolite studia magisterskie z teologii istnieją od momentu założenia Uczelni (1918 rok). W punkcie wyjścia uprawiania teologii zwraca się szczególną uwagę na autonomię w zakresie badań naukowych, relacji do innych dziedzin i dyscyplin naukowych, dbałości o status naukowy, tj. cel i metody badań naukowych.

Ważnym wyzwaniem współczesności dla teologii jest podjęcie badań interdyscyplinarnych, głównie z naukami społecznymi i humanistycznymi: psychologią, pedagogiką, socjologią etc. W interdyscyplinarności zauważyć należy dwa aspekty – poszukiwanie wspólnych obszarów badań oraz dbałość o czystość metodologiczną własnej dyscypliny naukowej. Przy zachowaniu powyższych warunków interdyscyplinarność nie tylko nie stanowi zagrożenia, ale wzmacnia tożsamość kierunków. Takie badania nie tylko nie zubożają teologii, ale nawet umacniają jej tożsamość poprzez konfrontację ze współczesnymi zadaniami nauki i jej dynamizm naukowy. Teologia jest na tyle samodzielną nauką, że zaszeregowanie jej do obszaru nauk humanistycznych czy społecznych nie oznacza ograniczenia jej autonomii, jako że atutem teologów w badaniach interdyscyplinarnych jest udzielanie odpowiedzi, które idą dalej niż odpowiedzi przedstawicieli nauk szczegółowych.

Teologia wraz ze wszystkimi specjalizacjami zalicza się do tych nielicznych kierunków nauki, które posiadają ogromne tradycje w zakresie asystowania człowiekowi w różnych sytuacjach jego życia, szczególnie dzięki strukturom eklezjalnym. Jej aplikacyjny charakter nie podlega dyskusji, gdyż żadna instytucja w naszym kręgu kulturowym nie ma tak dużego doświadczenia we wspieraniu rozwoju człowieka na poziomie indywidualnym i społecznym jak Kościół katolicki.

Warto podjąć wyzwania związane z trudnościami współczesnych społeczeństw w zakresie posługiwania się zdobyciami cywilizacyjnymi, szczególnie postęпами w genetyce i biotechnologii. Rodzi się pytanie, czy można w aplikowaniu zdobyczy cywilizacyjnych odejść od teologii moralnej. Jak pokazuje współczesność, jest to możliwe, ale ostatecznie działanie to obraca się przeciwko człowiekowi.

Absolwenci teologii mają dwa potężne atuty na rynku pracy. Pierwszy z nich polega na tym, że w trakcie jednolitych studiów magisterskich, trwających 5 lat, uczą się myśleć. Wymieniony czynnik znacznie zwiększa szansę na zatrudnienie, ponieważ pracownik myślący to jednocześnie pracownik elastyczny, dzięki

któremu firma może realizować różnorodne wyzwania. Ponadto aktualnie studia magisterskie na różnych kierunkach nie wystarczają już do tego, by otrzymać satysfakcjonującą pracę. Sytuacja na dzisiejszym rynku pracy, wyrażająca się m.in. w konieczności coraz większej specjalizacji, wymaga dodatkowego kształcenia na studiach podyplomowych. Studia teologiczne należą do grupy kierunków mających zastosowanie w ochronie zdrowia, co zwiększa możliwości absolwentów w pozyskiwaniu pracy w tym obszarze. Wydział Teologii otwiera się również na inne specjalizacje i kierunki, jak: mediteranistyka, praca socjalna czy przygotowywany kierunek zdrowie publiczne, poszukując miejsca we współczesnej cywilizacji, gdzie najlepiej da się służyć Bogu poprzez służbę człowiekowi.



ks. prof. dr hab.
Mirosław Kalinowski
kierownik Katedry Opieki
Społecznej Paliatywnej
i Hospicyjnej
dziekan Wydziału Teologii

Studia magisterskie TEOLOGIA

Chcesz bardziej poznać Chrystusa i Jego Kościół?
Masz dość nazywania zła dobrem i szukasz prawdziwych wartości?
Chcesz dzielić się wiarą i wiedzą z innymi?

➔

**Zapraszamy na NAJLEPSZE
studia z TEOLOGII w Polsce!**

(ranking „Rzeczpospolitej” i „Perspektyw” 2013)

Oferujemy:

- ➔ Gruntowną wiedzę teologiczną a także humanistyczną i społeczną
- ➔ Specjalizacje nauczycielską uprawniającą do nauczania religii
- ➔ Pogłębianie życia duchowego w ruchach i stowarzyszeniach katolickich oraz duszpasterstwie akademickim
- ➔ Atrakcyjne organizacje studenckie
- ➔ Możliwość wyjazdów na inne uczelnie w kraju i za granicą
- ➔ Stypendia naukowe i socjalne



STUDIA DOKTORANCKIE

Jesteś KSIĘDZEM, DUSZPASTERZEM,
OSOBĄ KONSEKROWANĄ?

Pracujesz jako NAUCZYCIEL RELIGII?

Jesteś zaangażowany w RUCHACH I STOWARZYSZENIACH?

Potrzebujesz WIEDZY I KOMPETENCJI?

Chcesz KONTYNUOWAĆ EDUKACJĘ
I WCIAŻ SIĘ ROZWIJAĆ?

**Zapraszamy na studia doktoranckie
ze wszystkich dziedzin teologii!**



Dziedziniec Wydziału Teologii KUL
Lublin, Al. Racławickie 14
+ 48 81 445 38 41
+ 48 81 445 38 37
wt@kul.pl
www.kul.pl/rekrutacja



dr Anna Z. Zmorzanka
kustosz biblioteczny
kierownik Czytelni
Głównej i Czytelni
Teologiczno-Filozoficznej
BU KUL

Profesor KUL ks. dr hab. Stanisław Longosz kawalerem Orderu św. Stanisława

Dnia 8 VI 2013 r. w kościele oo. franciszkanów pod wezwaniem Wniebowzięcia NMP w Wilnie odbyła się uroczysta inwestytura Orderu św. Stanisława. Odznaczeni zostali o. Marek Dettlaff OFM, rektor tamtejszego kościoła, oraz ks. dr hab. Stanisław Longosz, prof. KUL, założyciel i zarazem redaktor naczelny w latach 1981–2012 periodyku „Vox Patrum”.

Order św. Stanisława, jako jedno z najstarszych polskich odznaczeń, ma wymiar historyczny. Świadczą o tym jego dzieje, które wplotły się w tragiczne losy ojczyzny i narodu. Ustanowiony 7 V 1765 r. przez króla Stanisława Augusta Poniatowskiego, Wielkiego Mistrza Kapituły Orderu, stanowił nagrodę za zasługi społeczne dla Rzeczypospolitej i zarazem zachętę do dalszych działań, co wyraża dewiza: *Praemiando incitat* (nagradzając, zachęca). Od tej pory aż do 1795 r. nadawany był w Rzeczypospolitej Obojga Narodów 8

maja, w święto biskupa męczennika. Po utracie niepodległości funkcjonował w Księstwie Warszawskim (1807–1813), Królestwie Polskim (1815–1830), zaś po upadku powstania listopadowego został włączony do systemu odznaczeń rosyjskich (1831–1917). W 1979 r. restytuował go prezydent RP na uchodźstwie Juliusz Nowina-Sokolnicki. Obecnie odznaczenie, przyznawane przez Wielką Kapitułę Orderu, ma charakter prywatny o zasięgu międzynarodowym (na świecie istnieją 32 komandorie, w tym 6 w Polsce).

Wybór miasta i kościoła na miejsce inwestytury nie był przypadkowy. Kościół oo. franciszkanów w Wilnie od pewnego już czasu jednoczy obydwie narody, a to za sprawą św. Jadwigi, królowej, której relikwie zostały uroczystie wniesione do świątyni wileńskiej w październiku ubiegłego roku. Dekoracja nowych kawalerów odbyła się w dniu jej pierwszego odpustu. Inwestyturę, z upoważnienia Wielkiego Mistrza Orderu dra Marcina Króla, przeprowadził kawaler ks. dr hab. S. Koczwar. Odczytując pismo rekomendujące ks. Longosza do odznaczenia, powiedział: „Zaliczenie jego osoby w poczet kawalerów Orderu św. Stanisława będzie z jednej strony jakimś uhonorowaniem samego kandydata, ale też doda ważności i znaczenia sławie samego orderu”. Po dekoracji w imieniu odznaczonych przemówił ks. prof. Longosz. Wśród licznie zgromadzonych osób byli m.in. minister prowincjalny franciszkanów o. dr Jan Maciejowski z Gdańska oraz ambasador Węgier na Litwie Zoltán Pecze.

Ksiądz prof. S. Longosz (z lewej)
i o. Marek Dettlaff OFM
(fot. Anna Z. Zmorzanka)



Tomasz Jedynak wśród laureatów „Diamentowego Grantu”

Student psychologii KUL znalazł się w gronie 89 wybitnych studentów z polskich uczelni, zwycięzców konkursu o finansowanie projektów badawczych w ramach programu „Diamentowy Grant”. Uroczystość wręczenia odbyła się 15 V 2013 r. w Warszawie.

Celem tego programu, jak podaje załącznik do komunikatu ministra nauki i szkolnictwa wyższego z 27 X 2011 r. w tej sprawie, jest „[...] stworzenie możliwości rozwoju naukowego wybitnie uzdolnionym absolwentom studiów pierwszego stopnia lub studentom po ukończeniu trzeciego roku jednolitych studiów magisterskich [...], prowadzącym badania naukowe, tak aby dać im możliwość skrócenia ścieżki kariery naukowej”. Wsparcie finansowe otrzymane przez nich na zaawansowanym etapie pracy naukowej ma umożliwić im wcześniejsze przygotowanie rozprawy naukowej.

Tomasz Jedynak otrzymał „Diamentowy Grant” na realizację projektu badawczego „Psychologiczne korelaty klinicznego

przebiegu przewlekłej obturacyjnej choroby płuc”. Zakłada on, że dzięki tym badaniom naukowym będzie możliwe ustalenie zależności między analizowanymi zmiennymi psychologicznymi a cechami przebiegu klinicznego choroby. Z poznawczego punktu widzenia pozwoli to na bardziej precyzyjne określenie roli, jaką odgrywają indywidualne zmienne psychologiczne – sposób adaptacji do choroby oraz zasoby osobiste (wybrane cechy osobowościowe, tzw. osobowości silnej immunologicznie) i społeczne (spostrzegane wsparcie społeczne) – dla zmian w klinicznym stanie pacjenta z przewlekłą obturacyjną chorobą płuc.

Laureat konkursu jest studentem IV roku psychologii, aktywnym w Kole Naukowo-Badawczym Psychologii Klinicznej KUL. W swoim dorobku ma kilka publikacji w recenzowanych czasopismach naukowych polskich i angielskich, wygłoszenie referatu na kilkunastu konferencjach naukowych, w tym 3 międzynarodowych (Praga, Palma de Mallorca, Cape Town), a także udział w projektach badawczych realizowanych przez Wyższą Szkołę Finansów i Zarządzania w Warszawie oraz Akademię Medyczną we Wrocławiu.

M.K.

na podstawie materiałów nadesłanych przez T. Jedynaka

Laureat odebrał „Diamentowy Grant” z rąk minister nauki i szkolnictwa wyższego Barbary Kudryckiej (fot. ze zbiorów Tomasza Jedynaka)



Kształcenie więźniów na kierunku praca socjalna

Odpowiedzią na wyzwania teraźniejszości jest rekrutacja osób odbywających karę pozbawienia wolności na kierunek praca socjalna w ramach specjalności streetworking. Kierunek funkcjonuje w Instytucie Nauk o Rodzinie i Pracy Socjalnej na Wydziale Teologii KUL. Streetworking jest metodą pracy socjalnej, prowadzoną na ulicy przez odpowiednio przygotowanych pracowników z osobami wykluczonymi społecznie i znajdującymi się poza systemem pomocy instytucjonalnej, np. z bezdomnymi, byłymi więźniami, narkomanami. Praca streetworkera odbywa się w środowisku osoby zmarginalizowanej, w jej tempie i na podstawie planu, który zaakceptowała, przy wykorzystaniu zasobów i potencjału środowiska lokalnego. Najważniejszą ideą streetworkingu jest tworzenie pomostu między osobą wykluczoną a społeczeństwem, dzięki czemu zmarginalizowana jednostka ma większą szansę na powrót do pełnienia ról społecznych i do zwiększania poziomu jakości życia.

Przedstawiona definicja wskazuje wyraźnie, że osoby przebywające w zakładzie karnym stanowią grupę, która w szczególny sposób jest predysponowana do zdobywania specjalistycznego wykształcenia w obszarze pracy socjalnej jako streetworkerzy. Za podjęciem tego rodzaju wyzwania przemawia kilka argumentów.

Pierwszy z nich polega na tym, że profesjonalnie wykształceni streetworkerzy wywodzący się z grupy osadzonych mogą w wiarygodny sposób budować pomosty między osobami zmarginalizowanymi a społeczeństwem. Ich wiarygodność wynika przede wszystkim z przekształcenia braków i trudności w aktywa. Mechanizm ów polega na tym, że konstruktywne rozwiązanie własnych problemów doprowadziło zarówno do wzrostu wiedzy na temat istoty doświadczanych trudności, jak również do zwiększenia kompetencji w obszarze ich rozwiązywania, co w konsekwencji stanowi ważną podstawę do wspierania osób mających podobne kłopoty. Korzystanie z własnych doświadczeń powinno wskazywać na wiarygodność proponowanych metod włączania społecznego, np. uczenia aktywności życiowej, załatwiania spraw, odpowiedzialności, przedsiębiorczości oraz konstruktywnego rozwiązywania problemów zamiast przyjmowania roli bezradnej ofiary.

Po drugie nauczanie stanowi obecnie bardzo ważny środek penitencjarnego oddziaływania resocjalizacyjnego. Poprawczy aspekt ogólnego i zawodowego nauczania polega na wykorzystaniu okresu pozbawienia wolności do podwyższenia poziomu wykształcenia, zdobycia kwalifikacji zawodowych i/lub przyuczenia do zawodu, a jednocześnie do rozwoju osobowości w trakcie aktywności związanej z nauką szkolną, m.in. poprzez możliwość konstruktywnego zagospodarowania czasu wolnego, podejmowanie wysiłku, uczenie wytrwałości i systematyczności w osiąganiu

celów. Uzupełnienie wymienionych braków stanowi ważny warunek prawidłowej adaptacji społecznej po opuszczeniu zakładu karnego, zwłaszcza że od strony programowej i dydaktycznej nauczanie w warunkach więziennych jest zintegrowane z systemem oświaty publicznej i odbywa się na poziomie podstawowym, gimnazjalnym, zasadniczym, średnim i policealnym. Osadzeni nie kształcą się natomiast na poziomie studiów wyższych. Pierwsza próba zainicjowania studiów w ramach nauczania przywieziennego jest określana jako casus radomski. Politechnika Radomska i Areszt Śledczy w Radomiu w 2011 r. podpisali porozumienie, na mocy którego otworzono pierwsze studia wyższe dla skazanych w trybie dziennym. Na Wydziale Mechanicznym PR utworzono kierunek logistyka w motoryzacji i w wyniku rekrutacji przyjęto w poczet studentów 29 osadzonych, u których warunki formalne pozwoliły na podjęcie nauki na poziomie wyższym.

Kształcenie osadzonych na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Jana Pawła II na kierunku praca socjalna w ramach specjalności streetworking ma jeszcze większe znaczenie niż casus radomski. Studia ukończone przez więźniów na KUL dają bowiem możliwość wykonywania pracy stanowiącej rodzaj zadośćuczynienia społeczeństwu za szkody spowodowane przez popełnienie przestępstwa.

Argument trzeci odnosi się do możliwości wykorzystywania potencjału badawczego KUL do tego, aby inicjować i sprawdzać innowacyjne formy pracy resocjalizacyjnej wobec osób skazanych na karę pozbawienia wolności. Istniejące normy ustawowe dopuszczają możliwość przeprowadzania eksperymentów penitencjarnych. Wymagają one jednak, aby nowatorskie formy działań resocjalizacyjnych były oparte na określonych koncepcjach teoretycznych i wynikach badań empirycznych. Współpraca naukowców z KUL z Okręgowym Inspektorem Służby Więziennej w Lublinie powinna służyć wskazaniu na skuteczność kształcenia osadzonych na kierunku praca socjalna zarówno w obszarze redukcji powrotności do przestępstwa, jak również w wymiarze wspierania osób, które doświadczają negatywnych skutków wykluczenia społecznego. Rzetelne wyniki w wymienionych aspektach powinny przyczynić się do zmian w polskiej polityce kryminalnej, m.in. w obszarze uzupełnienia brakującego ogniw pomiędzy bezwzględnym pozbawieniem wolności a postępowaniem wobec przestępców, którzy nie zagrażają społeczeństwu, ale jednocześnie nie spełniają warunków do zastosowania środków probacyjnych.



dr hab. Iwona Niewiadomska, prof. KUL

kierownik Katedry Psychoprofilaktyki Społecznej

prodziekan Wydziału Nauk Społecznych



ks. dr Jarosław Jęczeń

adiunkt w Katedrze Opieki Społecznej Paliatywnej i Hospicyjnej

dyrektor Instytutu Nauk o Rodzinie i Pracy Socjalnej



O uniwersytecie katolickim



ks. dr Tomasz Duma
asystent w Katedrze
Metafizyki

Dnia 8 V 2013 r. Katedra Metafizyki KUL oraz Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu zorganizowały spotkanie z okazji 5. rocznicy śmierci o. prof. Mieczysława A. Krąpca. Obchody rozpoczęły się modlitwą przy grobie z udziałem liczego grona przyjaciół, uczniów oraz sympatyków wybitnego filozofa. Następnie w jego intencji w kościele KUL została odprawiona Msza św., której przewodniczył i homilię wygłosił bp Henryk Tomasik. Kaznodzieja przypomniał m.in. treść listu skierowanego do o. Krąpca przez Jana Pawła II z okazji 50-lecia pracy naukowej. Papież pisał: „[...] zawsze podziwiałem Twój realizm spojrzenia na codzienność i maksymalizm w szukaniu odpowiedzi na związane z nią pytania i problemy. Widziałem, że to nie jest tylko filozofia w jej wymiarze teoretycznym, ale głęboko zakorzeniona filozofia życia. Z niej wynikała troska o studentów, o podnoszenie naukowego poziomu Uniwersytetu, aby jego absolwenci byli dobrze przygotowani do stawiania czoła złożonej rzeczywistości oraz twórczej pracy dla obrony i rozwoju polskiego dziedzictwa nauki i kultury”.

Po Mszy św. odbył się wykład otwarty poświęcony misji uniwersytetu katolickiego. Najpierw w archiwalnej wypowiedzi filmowej o. Krąpiec przedstawił idee, którymi kierował się założyciel KUL, ks. Idzi Radziszewski, nawiązujące do klasycznego modelu uniwersytetu. Zdaniem o. Krąpca był to uniwersytet typowo humanistyczny, zogniskowany w ramach pięciu wydziałów na problematyce człowieka: teologia bada człowieka w aspekcie nadprzyrodzonym, w wymiarach ostatecznych, odwołując się do bogactwa doświadczenia religijnego całych dziejów chrześcijaństwa; prawo i prawo kanoniczne – w aspekcie struktur społecznych; filozofia – pod kątem bytowej struktury i przysługujących mu uprawnień; nauki społeczne – w aspekcie działań społecznych i ekonomicznych; nauki humanistyczne – w świetle literatury i sztuki. Ponadto o. Krąpiec zwrócił uwagę, iż KUL znajduje się na pograniczu kultur Wschodu i Zachodu, które mają sobie wiele do przekazania. Będąc świadkiem tych kultur, wpisuje się on w jakąś ciągłość historii i posłannictwa. Refleksja nad dziejami rodzi obowiązek umacniania zwłaszcza

praw człowieka i prawa narodów tam, gdzie na nowo są one odzyskiwane. Lublin jest miastem, w którym dokonała się pewna synteza Wschodu i Zachodu, widoczna we wzajemnym przenikaniu się symbolizmu i racjonalizmu, dzięki czemu łatwiej odczytać ostateczny sens życia ludzkiego. Człowiek wyraża się bowiem poprzez swoje dzieła i poprzez nie staje się czytelny. Sztuka, literatura czy filozofia są wznikiem, przez który można zrozumieć człowieka. Krąpiec stwierdził też, że miejsce KUL jest symboliczne, ponieważ zderzenie kultur, przemieszczanie się najrozmaitszych prądów tworzy właściwy klimat dla Uniwersytetu.

Następnie wykład *O uniwersytecie katolickim* wygłosił prof. Stefan Sawicki, który przez prawie cały okres rektorstwa o. Krąpca był prorektorem KUL. Według niego uniwersytet katolicki łączy dwie różne postawy wobec rzeczywistości – czysto poznawczą i religijną (*ratio et fides*). Od ich odpowiedniego powiązania zależy sens jego istnienia. Ważne jest zatem utrzymanie wysokiego poziomu naukowego, gdyż tylko silne naukowo uniwersytety katolickie mogą przebić się w świecie zdominowanym przez myśl laicką. Dlatego winny one przekazywać możliwie pełną i aktualnie obowiązującą w danej dziedzinie wiedzę, stosując odpowiednie metody nauczania. Mówiąc o profilu katolickim uczelni, prof. Sawicki stwierdził, iż powinien on być realizowany przez politykę preferencji, polegającą na prawie wyboru określonych zagadnień w ramach poszczególnych dziedzin. O preferencjach powinny decydować wydziały, aby były to działania zaplanowane, uwzględniające aktualną sytuację Kościoła i realizowane poprzez konkretną pracę dydaktyczną i naukową. Misją uniwersytetu katolickiego jest trwanie przy prawdzie, zwłaszcza gdy jest ona relatywizowana i kwestionowana. Tylko taka postawa przynosi skutki, czego potwierdzeniem są czasy ideologii marksistowskiej.

Profesor Sawicki podkreślił także funkcję formacyjną i kulturową uniwersytetu katolickiego. Postulował, aby na wszystkich wydziałach do programu studiów włączyć przedmiot: wprowadzenie w chrześcijaństwo. Opierałby się on nie tyle na przekazywaniu wiedzy, ile na osobistym świadectwie prowadzących. Za konieczne uznał także głębsze związanie pracowników naukowych z charakterem uczelni. Funkcja kulturowa wymaga silnego potencjału naukowego, stałego udziału kadry w debacie publicznej oraz dostępu do mediów. Potrzebna jest też niezależność materialna, zwłaszcza od państwa, bez której nie ma autonomii. Ponieważ obecnie nie da się zrealizować modelu *universitas scientiarum*, należy pozostać przy profilu humanistycznym. Na zakończenie prof. Sawicki przypomniał, iż *ratio et fides* stanowią *conditio sine qua non* istnienia i działania uniwersytetu, jeśli brak *ratio*, uniwersytet szkodzi Kościołowi, jeśli brak *fides*, staje się zbędny.



Profesor Stefan Sawicki podczas wygłaszania referatu,
w tle portret o. prof. M. Krąpca

24 V 2013 r. odbyła się uroczystość nadania Gimnazjum nr 3 w Lublinie imienia o. prof. Alberta Krąpca. Program obejmował m.in. Mszę św. pod przewodnictwem abpa Stanisława Wielgusa, odsłonięcie płaskorzeźby przedstawiającej Ojca Profesora oraz spotkanie młodzieży szkolnej z uczniami i współpracownikami Patrona.

W pancerzu przez wieki

Z dziejów
wojskowości
polskiej
i powszechnej

Pomnik bogini wojny Pallas Ateny
(Wiedeń, fot. Beata Gibalska)

W dniach 9-10 V 2013 roku odbyła się ogólnopolska konferencja naukowa, zorganizowana przez Katedrę Historii Średniowiecznej KUL. Było to kolejne spotkanie historyków wojskowości na naszym Uniwersytecie.

W konferencji wzięły udział osoby zainteresowane historią zbrojnych formacji, charakteryzujących się w różnych okresach dziejów militarnych posiadaniem i praktycznym wykorzystywaniem rozmaitych form dawnego uzbrojenia ochronnego oraz jego kontynuacji w postaci opancerzonych wozów bojowych, jak też nowoczesnych kamizelek kuloodpornych.

Od najdawniejszych czasów wojenna praktyka narzucała uczestnikom walk konieczność zarówno rażenia przeciwnika, jak i chronienia się przed jego ciośami i pociskami. Stąd brały się niezliczone pomysły na stworzenie osłon, które dawałyby skuteczne zabezpieczenie przed niszczącą siłą broni zaczepnej. Poza wszelkiego rodzaju warownymi budowlami stałymi czy polowymi najlepszym rozwiązaniem w tym zakresie okazały się ruchome elementy indywidualnego wyposażenia, które określa się mianem uzbrojenia ochronnego. Skonstruowane najczęściej, choć nie wyłącznie, z metalu, niekiedy okrywały walczących od stóp do głów, czasem zaś osłaniały tylko wybrane partie ich ciała, szczególnie narażone na urazy podczas działań militarnych. Podobne zabiegi podejmowano też w odniesieniu do wierzchowców uczestniczących w starciach zbrojnych. Innym osiągnięciem w tej dziedzinie było opancerzenie okrętów i wozów bojowych, które miały dawać ochronę całemu zespołowi uczestników zbrojnych zmagani. Tego rodzaju zjawiska, stale obecne w dziejach wojen i wojskowości, z pewnością zasługują na szczególną uwagę i stanowią ważny problem badawczy.

Na zaproszenie Katedry Historii Średniowiecznej odpowiedziało 38 pracowników naukowych z 18 uczelni. W ich referatach znalazły odbicie istotne zagadnienia związane z uzbrojeniem i wyglądem formacji pancernych, dotyczące ich udziału w różnego typu działaniach wojennych, stosowanych przez nie sposobów walki oraz roli, którą odegrały w dziejach polskiej i powszechnej wojskowości.

W programie konferencji znalazły się referaty obejmujące dzieje szeroko pojętej historii wojskowości: od starożytności (np. *Uzbrojenie ochronne u progu epoki żelaza. Między demonstracją a funkcjonalnością; W cudzym pancerzu. Importy barbarzyńskie w armii rzymskiej końca VI wieku; Tarcza jako element uzbrojenia determinujący taktyczne przeznaczenie wojownika w bizantyjskich traktatach wojskowych*), przez średniowiecze (np. *Uzbrojenie ochronne w średniowiecznej ikonografii bitwy legnickiej; Uzbrojenie ochronne na pieczęciach Piastów mazowieckich jako przykład ścierania się wpływów Wschodu i Zachodu; O wartości uzbrojenia ochronnego. Wybrane przykłady z dziejów średniowiecza*), nowożytność (np. *Kopijnicy w chorągwi nadwornej Zygmunta I Starego; Bechter poznański z 1580 roku jako przyczynek do badań nad inskrypcjami o uzbrojeniu; Kilka uwag na temat chorągwi petyhorskich w wojskach Rzeczypospolitej w latach 1673-1683*), wiek XIX (np. *W pancerzu czy bez? Jazda ciężka w traktatach wybranych teoretyków wojskowych XVIII-XIX w.*), po najbardziej liczną grupę wystąpień poświęconych minionemu stuleciu, w tym okresowi międzywojennemu (m.in. *Symbolika polskich wojsk pancernych w okresie międzywojennym; Słów kilka o pancerzach czołgowych w Polsce przed II wojną światową*), czasom II wojny światowej (*Zwalczanie niemieckiej broni pancernej w kampanii 1939 roku przez lotnictwo polskie na obszarze operacyjnym Armii „Karpety”; Pancerna pięść Luftwaffe*) i okresowi powojennemu (*Broń pancerna w Wojsku Polskim w latach 1945-1949. Organizacja i wyposażenie jednostek pancernych; Pancerze specjalne. Rozwój opancerzenia wozów bojowych po II wojnie światowej*).

Wszystkie zaprezentowane na konferencji referaty spotkały się z dużym zainteresowaniem odbiorców. Wśród słuchaczy znaleźli się studenci KUL i innych lubelskich uczelni oraz młodzi pasjonaci tematyki wojskowej ze szkół podstawowych i średnich.



dr Andrzej Niewiński
adiunkt w Katedrze
Historii Średniowiecznej





Michał Mościcki

doktorant w Katedrze
Podstaw Prawa
Cywilnego i Prawa
Międzynarodowego
Prywatnego

II Kazimierskie Spotkania Cywilistyczne

Katedra Podstaw Prawa Cywilnego i Prawa Międzynarodowego Prywatnego KUL po raz drugi zorganizowała majową konferencję naukową w Domu Pracy Twórczej KUL w Kazimierzu Dolnym. Została ona przygotowana przez doktorantów: Michała Mościckiego, Dariusza P. Kałę oraz Agnieszkę Kluz, a także studentkę Wschodnioeuropejskiego Narodowego Uniwersytetu w Łucku Olesię Shun. Tematem przewodnim, zaproponowanym przez kierownika Katedry, dra hab. Jacka Widłę, była europeizacja prawa prywatnego.

Konferencja zgromadziła uczestników z Polski i zagranicy, reprezentujących KUL, UMCS, UW, UJ, UG, UMK, UWM i inne uczelnie. Gościem honorowym był dr Jan Mojak z UMCS, wybitny cywilista. Kierownik Katedry Podstaw Prawa Cywilnego otworzył konferencję, precyzując jej zakres tematyczny i nakreślając ideę przewodnią. Wskazał on między innymi, iż prawo jest systemem multicentrycznym, zwrócił uwagę na odrębność krajowych porządków prawnych, a także na zagadnienia związane z koniecznością unifikacji prawa, podyktowaną przez prawo stanowione przez Unię Europejską. Referaty dotyczyły problematyki związanej z wprowadzaniem zmian do krajowych systemów prawnych na skutek uregulowań europejskich zarówno pod względem natury legislacyjnej, jak również pod kątem poszczególnych dziedzin. Na uwagę zasługuje prelekcja dra hab. Jacka Widły, który w swoim wystąpieniu, poświęconym prawu właściwemu dla zastawu, postulował m.in. utworzenie europejskiego rejestru tego rodzaju ograniczonych praw rzeczowych, wskazując na to, iż w systemach prawa różnych państw instytucja ta jest bardzo różnie uregulowana. dopełnieniem

tej tezy było wystąpienie mgra Michała Mościckiego. Omówił on zastaw rejestrowy na Ukrainie, jako główną tezę swojego wystąpienia przedstawiając stwierdzenie, iż w tym kraju rejestr zastawów – jako instytucja zarówno w polskim, jak i w europejskim rozumieniu – nie występuje w ogóle. Na odrębności pomiędzy systemem prawa ukraińskiego a systemami, na które oddziałuje prawo unijne, wskazywała również Olesia Shun, koncentrując swoją wypowiedź na umowie przewozu ładunków.

Na uwagę zasługują również wystąpienia mgra Piotra Sławickiego, który przedstawił element porównawczy na przykładzie procedury zawierania umów w prawie polskim i estońskim. Referaty uczestników dotyczyły różnych zagadnień prawa polskiego w kontekście europejskich zasad: UNIDROIT, PECL, PETL i DCFR. Nowatorskie było wystąpienie dra Jarosława Szczechowicza z UWM. Przedstawił on aktualne zagadnienie tzw. przerwanego urlopu, omawiając pojęcie szkody jako uszczerbku niemajątkowego w postaci utraty przyjemności wypoczynku. Dyskusja oscylowała wokół problematyki związanej z wdrażaniem rozwiązań unijnych do krajowych systemów prawnych z naciskiem na kwestie pojawiające się w przypadku niezgodności tych rozwiązań z przyjętą praktyką i orzecznictwem sądów krajowych. Postulowano więc system „miękkiego” wdrażania unijnych regulacji, z poszanowaniem norm obowiązujących dotychczas w krajowych porządkach prawnych, a w miarę możliwości dostosowywanie regulacji wewnętrznych zamiast bezpośredniego wdrażania unijnych przepisów.

Drugi dzień konferencji wypełniły prelekcje poświęcone zagadnieniom własności intelektualnej, prawa spółek, a także procedury cywilnej i orzecznictwa. Dyskutowano między innymi o europejskich trybach postępowania i ich wpływie na polską procedurę cywilną, porównywano efektywność różnego rodzaju postępowań, podejmowano również tematy europejskich spółek i spółdzielni, a także ładu korporacyjnego. Ciekawa dyskusja wywiązała się wokół wystąpienia mgr Agnieszki Kluczewskiej, która wskazywała na problemy z funkcjonującą w polskim KPC instytucją fikcji doręczenia w świetle orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości. Podnoszono, iż fikcja doręczenia jest instytucją wpływającą na efektywność i szybkość postępowania, ale mogącą prowadzić do nadużyć, dobrze widocznych na przykładzie elektronicznego postępowania upominawczego. Sporo emocji wzbudziło też wystąpienie dr Agnieszki Kawalko, która omówiła europejskie poświadczenie spadkowe – instytucję mogącą przynieść rewolucyjne zmiany w polskim prawie spadkowym, w tym również z punktu widzenia zagadnień prawa międzynarodowego.

*Dr hab. Jacek Widło podsumowuje
pierwszy dzień konferencji
(fot. Krzysztof Fabisiak)*



Bezpieczeństwo energetyczne

Każdy z nas korzysta z różnych źródeł energii. W naszych domach mamy gaz, prąd, jeździmy różnymi pojazdami. Zwykły użytkownik jednak nie zawsze zastanawia się nad tym, czy nasz kraj jest bezpieczny pod względem energetycznym. Przeciętny obywatel chciałby po prostu płacić niskie rachunki, tankować tanie paliwo i nie zaprzętać sobie głowy tym, którędy przebiegnie kolejny rosyjski rurociąg.

Dyskusja nad bezpieczeństwem energetycznym w mediach często jest spływana do takich haseł, jak: „nie wiadomo, czy mamy ten gaz łupkowy”, „Rosjanie znów przykręcają kurek Ukrainie”, „energia jądrowa jest niebezpieczna, bo nie chcemy mieć drugiej Fukushimy albo Czarnobyla”, „odnawialne źródła energii są tak drogie w produkcji, że nie opłacają się bez wysokich dopłat ze strony państwa”, „węgiel truje”.

Z powodu takich stwierdzeń można odnieść wrażenie, że żadne źródła energii nie są dostatecznie bezpieczne albo opłacalne, żeby z nich korzystać. Żeby jednak debata na temat bezpieczeństwa energetycznego mogła być pełna i rzetelna, powinno się do niej zaprosić zarówno przedstawicieli biznesu związanych z różnymi sektorami energetyki, jak również naukowców badających z perspektywy teoretycznej wzajemne oddziaływanie sektora energetyki na prawo, politykę czy środowisko.

Kwestia bezpieczeństwa energetycznego jest ściśle związana z prawem, które reguluje poszukiwanie, rozpoznawanie złóż węglowodorów oraz kopalin stałych objętych własnością górnictwem, wydobywanie kopalin ze złóż, podziemne bezzbiornikowe magazynowanie substancji oraz podziemne składowanie odpadów (ustawa prawo geologiczne i górnictwo), wytwarzanie, przetwarzanie, magazynowanie, przesyłanie, dystrybucję i obrót paliwami i energią (ustawa prawo energetyczne). Prawo reguluje również kwestie oddziaływania różnych inwestycji energetycznych na środowisko (stąd konieczność przygotowywania szczegółowych raportów środowiskowych, popartych m.in. wielomiesięcznymi monitoringami ptaków czy też nietoperzy, np. w przypadku budowy elektrowni wiatrowych).

Bezpieczeństwo energetyczne stanowi również narzędzie polityczne i jako takie jest powszechnie wykorzystywane przez rządy różnych krajów. Najwyraźniejszy przykład wykorzystywania potencjału energetycznego (przede wszystkim z perspektywy posiadania określonych zasobów w postaci złóż gazu czy innych surowców) stanowi Rosja.

Ponadto podejmując dyskusję na temat bezpieczeństwa energetycznego, nie można zapominać, że każdy kraj czy region podchodzi do tego zagadnienia z własnej perspektywy, uwarunkowanej politycznie i gospodarczo. Każdy kraj rozpatruje bezpieczeństwo energetyczne z perspektywy posiadanych przez siebie własnych źródeł energii oraz zaangażowania własnych nakładów finansowych w budowanie firm sektora energetyki. Bezpieczeństwo energetyczne jest więc wypadkową interesów publicznych danego państwa, komercyjnych korzyści wynikających z prowadzenia wydobywania posiadanych złóż, jak również rozsądnego planu dywersyfikacji źródeł energii, uwarunkowanego ich specyfiką lub obawą przerw w dostawie poszczególnych zasobów.

Dzięki inicjatywie dra hab. Andrzeja Podrazy, prof. KUL, kierownika Katedry Stosunków Międzynarodowych, w dniu 5 czerwca bieżącego roku na terenie Inkubatora Technologicznego w Lublinie odbyła się konferencja naukowo-biznesowa pt. „Bezpieczeństwo energetyczne Europy”. Została ona zorganizowana we współpracy z Fundacją Konrada Adenauera oraz Fundacją Rozwoju KUL. Problem bezpieczeństwa energetycznego został podjęty nie bez powodu. O aktualności tego zagadnienia świadczy obecność byłego ministra skarbu, obecnie prezesa spółek PGE Energia Jądrowa SA oraz PGE EJ 1 Sp. z o.o. Aleksandra Grada, zastępcy prezesa Zarządu Lubelski Węgiel „Bogdanka” S.A. Waldemara Bernaciaka czy też przedstawicieli nauki, m.in. dra hab. Jarosława Gryza, prof. Akademii Obrony Narodowej, dra hab. Roberta Szweda, prof. KUL, członka Regionalnej Rady ds. Gazu Łupkowego.



Paweł Potakowski
doktorant w Katedrze
Prawa Technologii
Informacyjnych
i Komunikacyjnych
sekretarz Komitetu
Organizacyjnego
konferencji



O godność człowieka i ład społeczny

W dniach 23-25 V 2013 r. na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Jana Pawła II odbył się IV Chrześcijański Tydzień Społeczny (CHTS) pod hasłem „O godność człowieka i ład społeczny”. Jego organizatorami byli: Wydział Nauk Społecznych KUL, Europejski Dom Spotkań – Fundacja Nowy Staw oraz NSZZ „Solidarność” Region Środkowowschodni.

Celem tego cyklicznego przedsięwzięcia jest wypracowywanie wspólnego stanowiska środowisk chrześcijańsko-społecznych wobec bieżących problemów i zjawisk społecznych, a także debata nad kształtem życia społecznego i gospodarczego Polski w perspektywie realizacji podstawowych zasad etyczno-społecznych chrześcijańskiej nauki społecznej. W centrum tegorocznego CHTS stała zasada godności osoby ludzkiej.

Tydzień Społeczny poprzedziło 22-24 V 2013 r. międzynarodowe seminarium, współorganizowane na KUL przez Europejskie Centrum ds. Pracowników w Luksemburgu, na temat znaczenia czasu wolnego (niedzieli dla rodziny). Tygodniowi towarzyszyły też wystawy poświęcone postaciom, które wniosły zasadniczy wkład w rozwój myśli chrześcijańsko-społecznej – kardynałowi Stefanowi Wyszyńskiemu i papieżowi Janowi Pawłowi II.

Uroczyste otwarcie obrad IV Chrześcijańskiego Tygodnia Społecznego rozpoczęło się wystąpieniem Wielkiego Kanclerza KUL abpa Stanisława Budzika, który objął to wydarzenie naukowe swych patronatem. W pierwszym panelu, moderowanym przez ks. dra hab. Stanisława Fela, prof. KUL, podjęto temat aktualności przesłania Jana Pawła II dla współczesnych Polaków. Arcybiskup Mieczysław Mokrzycki podkreślał godność człowieka jako podmiotu pracy, z czego wynika pierwszeństwo pracy przed kapitałem. Swoistym wyrazem zatroskania o losy ojczyzny była duża liczba uczestników i ich udział do późnych godzin nocnych w panelu „Jakiej Polski chcemy?”. Przedstawiciele różnych orientacji ideowych i ruchów społecznych zaprezentowali podczas niego swoją wizję kształtu Polski. Socjolog prof. Piotr Gliński apelował o rozliczenie PRL, obronę polskiej marki i rozwój społeczeństwa obywatelskiego. Były minister sprawiedliwości

dr Jarosław Gowin wyraził pragnienie istnienia Polski zamożnej i bezpiecznej oraz promocji patriotyzmu gospodarczego. Zdaniem europosła Pawła Kowala należy wesprzeć klasę średnią, a najważniejszymi sprawami uczynić rodzinę, pracę i mieszkania. Wokalista i lider Ruchu Obywatelskiego na rzecz „JOW” Paweł Kukiz podkreślał prawo wyborców do decydowania o wyborze do władz konkretnych osób, a nie partii.

Sobotnie obrady poprzedziła Msza św. w kościele akademickim, sprawowana w intencji pomyślności dla ojczyzny. Pierwsza sesja poświęcona została problematyce wyzwań polityki rodzinnej w Polsce i Europie. Gościem specjalnym był sekretarz stanu w ministerstwie administracji publicznej i sprawiedliwości Węgier Bence Retvari, który przedstawił rozwiązania przyjęte w jego kraju w zakresie polityki prorodzinnej. Priorytetem polityki Węgrów jest skupienie się na stworzeniu warunków do zwiększenia liczby urodzeń oraz miejsc pracy. Z kolei polski ekonomista, były prezes Komisji Nadzoru Finansowego dr Stanisław Kluza przestrzegał przed spadkiem dzietności w Polsce, gdzie nie ma już prostej zastępowalności pokoleń, a kolejne pokolenie będzie o 33% mniejsze niż poprzednie. Wskazał na potrzebę wsparcia rodzin biednych i wielodzietnych. Dr Konstanty Radziwiłł, wiceprezes Związku Dużych Rodzin „Trzy Plus”, i Bożena Pietras z oddziału lubelskiego tego stowarzyszenia, przedstawiali konkretne możliwości wsparcia dużych rodzin.

W następnym panelu udział wzięli: prof. Henryk Cioch – senator RP, prof. Ryszard Bugaj – ekonomista, dr Andrzej Juros – specjalista ds. ekonomii społecznej z Instytutu Socjologii KUL, Paweł Pelc – wiceprezes zarządu Stowarzyszenia Rynku Kapitałowego UNFE i Michał Drozdek – socjolog, ekspert Instytutu Paderewskiego. Debata dotyczyła warunków godziwej pracy i konieczności przedkładania przez pracodawców godności pracownika nad jego produktywność.

Na zakończenie do dyskusji przystąpili dziennikarze: ks. dr Marek Łuczak z „Niedzieli”, Piotr Semka z „Do Rzeczy” i „Rzeczpospolitej”, Marek Król – były redaktor naczelny „Wprost”, ks. Henryk Zieliński – redaktor naczelny „Idziemy”. Podjęli oni problem postawy mediów wobec najsłabszych, nadużyć i manipulacji w przekazach medialnych.

Wystąpienia były prezentowane z perspektywy godności osoby ludzkiej, która powinna być respektowana w każdej dziedzinie działań i aktywności człowieka. Organizatorzy IV CHTS zadbał o transmisję online z przebiegu obrad oraz o jego dokumentację na portalu www.tydzienSpoeczny.eu.

Katarzyna Lenart-Kłós

doktorantka w Katedrze Katolickiej Nauki Społecznej i Etyki Społeczno-Gospodarczej

**Abp Mieczysław Mokrzycki
otwiera wystawę poświęconą
Janowi Pawłowi II**



Fascynacja świętością

Niezapomniane chwile z rodzicami bł. Chiary Luce Badano



Chiara Luce Badano została beatyfikowana 25 IX 2010 r. (fot. z archiwum Ruchu Focolari)

Na zaproszenie Instytutu Teologii Duchowości 21 V 2013 r. gościli na KUL Maria Teresa i Ruggero Badano oraz Chicca i Franz Coriasco, rodzice oraz przyjaciele bł. Chiary Luce (1971-1990). Ich obecność wpisała się w program sympozjum, zorganizowanego przez Instytut i Ruch Focolari, pod hasłem „Uduchowiona młodość. Błogosławiona Chiara Luce Badano”. Witając gości z Włoch – bezpośrednich świadków tej niezwykłej, a przy tym tak normalnej świętości – ks. dr hab. Adam Rybicki, prof. KUL, podkreślił symboliczny związek między jej doświadczeniem a podstawowym powołaniem działalności akademickiej: „Duchowość to jest światło. My na uniwersytecie cokolwiek robimy, szukamy światła: szukamy światła prawdy, światła miłości. Dziękujemy Państwu, że przywieźliście nam Luce*, przywieźliście nam światło”.

O fascynacji świętością, cechującą życie Chiary, a także o jej znaczeniu dla współczesnego Kościoła mówili zaproszeni do udziału w sympozjum profesorowie KUL oraz przedstawiciele Ruchu Focolari, którego ewangeliczna duchowość w znacznej mierze ukształtowała młodą błogosławioną oraz jej rodzinę. Słowa prelegentów stanowiły teologiczny komentarz na wiele głosów do przejmującego, naznaczonego jednocześnie wielką głębią i prostotą, świadectwa państwa Badano.

Chiara urodziła się w 1971 r., po 11 latach oczekiwania przez rodziców, rozumiejących od samego początku, że jest ona przede wszystkim dzieckiem Boga i jako takie powinni ją wychować. Wzrastała więc w atmosferze miłości, zaufania, wymagań płynących z Ewangelii, które nabrały nowego znaczenia i żywotności dzięki spotkaniu z duchowością Ruchu Focolari. W wieku 14 lat pisała: „Zrozumiałam, że nie byłam autentyczną chrześcijanką, ponieważ nie żyłam Ewangelią do końca. Teraz chcę uczynić tę wspaniałą księgę jedynym celem mego życia”. Rozpoczął się dla niej nowy etap, którego wierną towarzyszką była o kilka lat starsza przyjaciółka, Chicca Coriasco. Dzieliły

się radościami i trudnościami związanymi z wprowadzaniem słów Ewangelii w codzienne życie w domu, w szkole, wśród rówieśników.

Ten zdecydowany bieg ku świętości nabrał przyspieszenia wraz z pojawieniem się pierwszych objawów choroby. Z czasem okazał się to niezwykle bolesny nowotwór kości. Jako 17-letnia dziewczyna, ładna, wysportowana, niezwykle towarzyska, Chiara dokonała swojego zasadniczego wyboru Jezusa Ukrzyżowanego i Opuszczonego, którego nauczyła się kochać dzięki charyzmatowi jedności Chiary Lubich. Wobec nasilających się cierpień, niepewności, a potem zbliżającej się śmierci powtarzała: „Jeśli Ty tego chcesz, Jezu, ja również tego chcę”.

Swoją pogodą ducha i całkowitym oddaniem się innym przy najdrobniejszych okazjach zaskakiwała lekarzy, przyjaciół, rodzinę. Ruggero Badano zwierzał się, że nie rozumiejąc źródła tej jej niezwykłej, wewnętrznej siły, podglądał ją przez dziurkę od klucza, aby upewnić się, czy również bez świadków przeżywa swoją chorobę z taką samą radością. Maria Teresa opowiadała o szczególnej miłości, którą Chiara do ostatnich dni obdarowywała swoich rówieśników, wyjaśniając mamie: „Młodzi są przyszłością. Ja już nie mogę biec, ale chciałabym przekazać im pochodnię jak na olimpiadzie” oraz „Teraz nie mam już nic, ale mam jeszcze serce i mogę nim zawsze kochać”. A ostatnie jej słowa brzmiały: „Mamo, bądź szczęśliwa, bo ja jestem szczęśliwa!”.

Historia Chiary Luce, wciąż żywa w poruszającym doświadczeniu rodziców i przyjaciół, wybrzmiała w auli uniwersyteckiej jako opowieść o świetle, o radości autentycznego spotkania z Bogiem. „Muszę zaświadczyć – mówił Franz Coriasco – że wchodząc do jej pokoju, nikt nigdy nie odczuł jakiegoś współczucia, ale raczej pewną zazdrość. Ponieważ Chiara nawet w najtrudniejszych, najbardziej bolesnych chwilach choroby była przede wszystkim osobą szczęśliwą”. I dodał zaraz: „Mam tu na myśli to pojęcie szczęścia, które jest synonimem pełni”.



Katarzyna Wasiutyńska

Ruch Focolari

tłumacz konferencji

*Imię Luce, które w języku włoskim oznacza światło, nadała młodej Chiarze założycielka Ruchu Focolari, Chiara Lubich.

Rodzice bł. Chiary Luce podczas konferencji na KUL



Współczesne oblicza starości



Anna Gamrowska
doktorantka w Katedrze
Psychologii Klinicznej
Dorosłych
sekretarz Komitetu
Organizacyjnego
konferencji

W dniu 15 VI 2013 r. na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Jana Pawła II odbyła się Międzynarodowa Interdyscyplinarna Konferencja Naukowa pt. „Oblicza starości we współczesnym świecie”, zorganizowana przez Katedrę Psychologii Klinicznej Dorosłych KUL, Centrum Psychoedukacji i Pomocy Psychologicznej w Lublinie, Instytut Nauk o Rodzinie Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego oraz Instytut Psychologii Wydziału Historyczno-Pedagogicznego UO.

Celem konferencji było podjęcie naukowej refleksji o charakterze interdyscyplinarnym, pozwalającej dostrzec wielorakie uwarunkowania pomyślnego starzenia się oraz umożliwiającej spojrzeć na starość nie tylko jako okres ostatniej szansy rozwojowej, ale również, jak zauważa papież Jan Paweł II w *Liście do ludzi w podeszłym wieku*, jako na „[...] czas nacechowany mądrością, którą przynoszą ze sobą lata doświadczeń [...] czas pomyślny, w którym dopełnia się miara ludzkiego życia, [...] czas, w którym podejmuje się nowe zadania”.

Patronat honorowy nad konferencją objęli przedstawiciele władz KUL i UO oraz prezydent Lublina. Skład Honorowego Komitetu Naukowego tworzyli przedstawiciele światowych ośrodków akademickich, m.in. prof. Monika Ardel (Florida State University, USA), prof. Francesca Giorgia Paleari (Università degli studi di Bergamo, Włochy).

Konferencję otworzyła prof. dr hab. Stanisława Steuden, przewodnicząca Komitetu Naukowego konferencji oraz kierownik Katedry Psychologii Klinicznej Dorosłych KUL. W sesji plenarnej zostały wygłoszone cztery wykłady dotyczące problematyki: stereotypów związanych ze starością (prof. dr hab. Maria Braun-Gałkowska), starzenia się z godnością (dr Wiesława Okła), bilansu życiowego i postaw wobec śmierci (dr hab. Paweł Izdebski, prof. UKW) oraz roli czynników religijnych i egzystencjalnych w formowaniu jakości życia osób starszych (ks. dr hab. Dariusz Krok).

Kolejnym punktem konferencji były trzy równoległe sesje tematyczne, w których uczestniczyło ponad 120 prelegentów z krajowych i zagranicznych ośrodków naukowych. Byli wśród nich przedstawiciele nauk społecznych (psychologowie, socjologowie, pedagodzy, politolodzy, dziennikarze, prawnicy), medycznych,



humanistycznych (językoznawcy, historycy), teologicznych i artystycznych. Sesje tematyczne dotyczyły m.in.: miejsca osób starszych w rodzinie, Kościele, społeczeństwie; starości w świetle nauczania i świadectwa życia bł. Jana Pawła II oraz Benedykta XVI; specyfiki potrzeb duszpasterskich seniorów; starości w przestrzeni medialnej; problemów seniorów wobec współczesnych przemian kulturowych i cywilizacyjnych; obrazu starości w sztuce. Ponadto zastanawiano się nad wyzwaniem w zakresie opieki nad osobami starszymi; przygotowaniem profesjonalistów do pracy z seniorami; problematyką zdrowia somatycznego i psychicznego osób starszych. Podjęto również refleksję nad edukacją i rozwojem seniorów; uwarunkowaniami jakości życia, samotnością i wykluczaniem osób starszych. Należy podkreślić znaczenie referatów wygłoszonych przez przedstawicieli Afryki (o. Asheni Yonas Abebe IMC) i Ameryki Południowej (ks. mgr lic. Dariusz Flak), pozwoliły bowiem one słuchaczom poszerzyć horyzonty na temat starości w różnych kręgach kulturowych.

Po obradach w sesjach tematycznych prelegenci spotkali się na wspólnym panelu dyskusyjnym, podczas którego podkreślali aktualność poruszanej problematyki oraz uznali interdyscyplinarną refleksję nad człowiekiem starszym za ważną we współczesnym świecie. Moderator dyskusji prof. Andrzej Szmajke przyznał, że konferencja zgromadziła osoby żywo zainteresowane problematyką starości z różnych stron kraju oraz skłoniła uczestników do pogłębionych refleksji na omawiane tematy i wyciągnięcia stosownych wniosków.

Uczestnicy konferencji
(w pierwszym rzędzie, od
lewej): dr Wiesława Okła,
prof. dr hab. Zofia
Kawczyńska-Butrym,
prof. dr hab. Stanisława
Steuden, prof. dr hab. Maria
Braun-Gałkowska



Imparare per tutta la vita

W dniach 8-12 IV 2013 r. odbyłam staż w ramach programu Erasmus (*staff training mobility*) na uniwersytecie w Pawii we Włoszech. Przedmiotem moich zainteresowań jest komparatystyka uniwersytetów włoskich, głównie Lombardii, a celem stażu było poznanie nowoczesnych metod organizacji pracy uniwersyteckiej na przykładzie uniwersytetu w Pawii, a także realizacja własnego planu pracy.

Uniwersytet w Pawii powstał w 1361 r. i jest najstarszym uniwersytetem w Lombardii i jednym z najstarszych w Europie. Posiada 3 filie we Włoszech (Pawia, Cremona, Mantua) i 10 wydziałów. Na 89 kierunkach studiów i 25 kierunkach studiów doktoranckich uczy się 23 756 studentów oraz 1216 studentów obcokrajowców. Uczelnia ma 30 bibliotek zakładowych, a księgozbiór liczy 943 458 egzemplarzy. Funkcjonuje 440 umów z uczelniami zagranicznymi i 700 stypendiów w ramach programu Erasmus. W Centrum Języków Obcych można uczyć się ponad 50 języków. Uniwersytet ma największą sieć kolegiów we Włoszech, w tym 4 kolegia prywatne, uznane przez ministerstwo, i 12 państwowych. Wizyta z przewodnikiem w dwóch najbardziej prestiżowych i najstarszych kolegiach – Karola Boromeusza z 1561 r. i Ghislieri z 1567 r. pokazała, że również dzisiaj kolegia są miejscem formacji człowieka oraz wymiany intelektualnej, kulturalnej i międzynarodowej. Obecnie w kolegium uniwersyteckim może zamieszkać około 1500 studentów, którzy trafiają tam w wyniku konkursu (na podstawie wyników matury i 2 egzaminów pisemnych oraz ustnych). Uniwersytet w Pawii łączy tradycję ze współczesnością. Najpiękniejsze aule i laboratoria znajdują się na wydziale ekonomii, który mieści się w średnio-wiecznych poklasztornych zabudowaniach siostr klauzurowych benedyktynek.

Podczas odbywania stażu zapoznałam się z zakresem działań wielu jednostek administracyjnych. Szczególnie ważne było zgromadzenie dokumentacji na temat wieloaspektowej pracy centrum doradztwa i kariery (*Orientamento*), które ma przeszło 20-letnie doświadczenie i wyróżnia ten uniwersytet wśród uniwersytetów w Lombardii. Centrum to koncentruje swoje działania w trzech sektorach: 1/ pre – przed wyborem kierunku studiów (skupia się na pracy z uczniami szkół średnich i ich rodzicami w celu pomocy w wyborze kierunku studiów); 2/ intra – podczas trwania studiów (oferuje pomoc studentom w trudnościach pojawiających się w trakcie studiów), 3/ post – po ukończeniu studiów (towarzyszy w poszukiwaniu pracy; warto podkreślić, że 87,5% absolwentów w ciągu półtora roku po zakończeniu studiów podejmuje pracę).

Na uniwersytecie w Pawii przedstawiono mi również aktualną sytuację i wyzwania związane z internalizacją uczelni, która aktywnie uczestniczy w wydarzeniach międzynarodowych, modernizuje biura do spraw współpracy z zagranicą, organizuje szkolenia dla personelu, uczestniczy w wielu programach specjalnych dla kandydatów na studia, organizuje kursy

propedeutyczne dla studentów (np. z Chin czy Arabii Saudyjskiej), prowadzi Program Marco Polo (dla 200 Chińczyków uczęszczających przez 6 miesięcy na kurs przygotowawczy na studia). Nowością dla mnie był udział w Dniu Przejrzystości – Ewaluacji (*Giornata della Trasparenza*), który pozwolił władzom uczelni ocenić atmosferę pracy i studiowania.

Pobyt na stażu dla pracowników administracyjnych w ramach programu Erasmus na uniwersytecie w Pawii pozwolił mi na pogłębienie wiedzy o kluczowych jednostkach administracyjno-dydaktycznych państwowego uniwersytetu w Lombardii, wyróżniającego się na tle uniwersytetów włoskich.



Romana Wysoczańska
dziedkanat Wydziału
Nauk Społecznych



Biblioteka zakładowa wydziału ekonomii w poklasztornej kaplicy siostr benedyktynek (fot. Romana Wysoczańska)

L'Almo Collegio Borromeo (fot. Romana Wysoczańska)



O cieniach i blaskach emigracji

Anna Frajllich – poetka. Urodziła się w 1942 r. w Kirgizji w rodzinie polskich Żydów pochodzących ze Lwowa. Po wojnie zamieszkała w Szczecinie. Ukończyła polonistykę w Warszawie. W 1969 r. wraz z mężem i synem wyjechała z Polski. Osiedliła w Stanach Zjednoczonych. Współpracowała z Radiem Wolna Europa oraz publikowała w londyńskich „Wiadomościach”. Od ponad trzydziestu lat wykłada literaturę i język polski na Uniwersytecie Columbia w Nowym Jorku. Publikuje głównie poezję oraz eseje. Zadebiutowała tomem *Aby wiatr namalować* (Londyn 1976). Laureatka licznych nagród za działalność twórczą oraz kulturalną. 20 V 2013 r. na KUL odbyła się promocja jej najnowszego tomu poetyckiego *Łódź jest i jest przystanią*. Spotkanie zostało zorganizowane przez Wschodnią Fundację Kultury „Akcent”, Pracownię Literatury Polsko-Żydowskiej KUL oraz Międzynarodowy Ośrodek Badań nad Historią i Dziedzictwem Kulturowym Żydów Europy Środkowej i Wschodniej KUL.

dr Karolina Famulska-Ciesielska
koordynator
Międzynarodowego
Ośrodka Badań nad
Historią i Dziedzictwem
Kulturowym Żydów
Europy Środkowej
i Wschodniej KUL

– Jakie uczucia towarzyszą Pani przyjazdowi do Polski?

– Obecnie przyjazdy do Polski stały się dla mnie w pewnym sensie normą, stanowią część mojego życia. Przyjeżdżam średnio co dwa lata. Mam bliskie kontakty w kilku miastach, związki z kilkoma ośrodkami. Ale nieodmiennie, kiedy jestem na przykład w Warszawie, doświadczam silnych uczuć. Kiedy idę znajomymi ulicami, mijam znajome miejsca, każdy obraz wywołuje ciąg skojarzeń. Mam poczucie, że to tu mogłoby się toczyć moje życie. Nie jest to przeżycie negatywne, traumatyczne. To po prostu stwierdzenie faktu.

– Kiedy przyjechała Pani do Polski po raz pierwszy od momentu emigracji?

– Pierwszy raz przyjechałam w 1993 r. w związku z publikacją książki. Przyjechałam wówczas sama,

*Autorka wywiadu (z prawej)
z Anną Frajllich (fot.
Władysław Zajac)*



Rozmowa z Anną Frajllich

bez męża – on nie był jeszcze gotowy na tego rodzaju powrót.

– Jak to się stało, że na trasie Pani powrotów znalazł się właśnie Lublin?

– Zaczęło się od współpracy z „Akcentem”. Wiele lat temu poznałam też prof. Sławomira Żurka. On napisał niewielki, ale ważny dla mnie, esej o mojej poezji. Współpracujemy z redaktorem naczelnym „Akcentu” drem Bogusławem Wróblewskim oraz z prof. Żurkiem od wielu lat. Poza tym moi studenci przyjeżdżają do Szkoły Letniej Języka i Kultury Polskiej KUL. Są takie miejsca: Warszawa, Kraków, Lublin i Szczecin, które odwiedzam zawsze, kiedy jestem w Polsce. Czasami przyjeżdżam też do innych miast, ale z tymi czterema łączą mnie szczególnie więzi.

– Czy w momencie emigracji myślała Pani, że jeszcze do Polski wróci?

– Kiedy emigrowałam z Polski w 1969 r., towarzyszyło mi uczucie, że wyjeżdżam na zawsze. Myślałam, że nawet rodziców widzę po raz ostatni. To była trauma. Do dziś nie poszłam na Dworzec Gdański – wiem, że jest tam jakaś tablica... Ale nie mogę. Napisałam nawet o tym wiersz... „Znów przejeżdżam / nad Dworcem Gdańskim / tylko nie mogę / nad nim przejść / do porządku dziennego”. Myślałam, że wraz z emigracją kończy się moje życie. Ale okazało się, że im większe jest wyzwanie, z tym większą siłą człowiek stara się mu sprostać. Teraz nie czuję się już w Ameryce jak na wygnaniu. Mam pracę, robię więcej dla polskiej sprawy tam, niż mogłabym robić tutaj.

– Jak scharakteryzowałaby Pani rzeczywistość językową, w której Pani funkcjonuje?

– Jestem poetką polską. Kiedy wyjechałam czterdzieści lat temu, spotkałam emigrację niepodległościową, wybitnych ludzi, którzy zdecydowali się po drugiej wojnie światowej nie wracać do Polski Ludowej. Publikowałam w londyńskich „Wiadomościach”. Członkowie tego środowiska utrzymywali polszczyznę na najwyższym poziomie. Żyli w krajach, gdzie mówiło się po angielsku lub po francusku, ale nikt nie mieszał języków, nie pozwalał sobie na wtręty. Ich polszczyzna była wspaniała. Oni ustanowili dla mnie wysoki standard. Byli dla mnie wzorem – mam tu na myśli postaci takie, jak Czesław Miłosz czy Stanisław Baliński.

Wiersze tworzę właściwie wyłącznie po polsku, eseje piszę także – a może głównie – po angielsku, staram się wówczas także myśleć po angielsku. Zawsze jednak daję swoje angielskie teksty do przeczytania komuś, dla kogo angielszczyzna jest pierwszym językiem. W żadnym innym języku nie jestem zakorzeniona tak jak w polszczyźnie.

– Na ile pamięć o Polsce, świadomość polskiego czy polsko-żydowskiego pochodzenia obecna jest w życiu Pani syna i wnuków?

– Doświadczenie antysemityzmu w Polsce, trudna świadomość wygnania – to nie jest temat dla mojego syna i dla wnuków. Dla nich Polska to część rodzinnego dziedzictwa i duma. Coś, co wzbogaca. Wiedzą o trudnej historii, ale poczucie korzeni, dumy jest silniejsze, bardziej znaczące.

– Czy któryś ze swoich zbiorów poetyckich darzy Pani szczególnym przywiązaniem?

– *Aby wiatr namalować* i *Znów szuka mnie wiatr* są to dwa najważniejsze dla mnie tomiki, spinające moją twórczość klamrą. To dwa oblicza rozliczenia się z tematem emigracji: odejścia – rozstania – powrotu. Doświadczenie emigracji było dla mnie progiem, najistotniejszym przeżyciem. Szok powrotu nie jest mniejszy niż szok wyjazdu. Pierwsza książka – to poetycka reakcja na szok emigracji, druga – to zapis szoku powrotu.

– Jak ocenia Pani swój najnowszy tomik?

– Myślę, że ten tom jest świadectwem mojego dojrzwania. Wiem, że on jest pełniejszy, jeśli chodzi o doświadczenia życiowe i intelektualne, przemyślenia, obrazy. Tytułową łodzią i przystanią jest Nowy Jork. Dużo miejsca zajmuje w tych wierszach temat Ameryki. To Ameryka nowego wieku. Moja generacja była zafascynowana ideą nowego wieku. Zacztywaliśmy się poezją Młodej Polski. Pojęcie *fin de siècle* mocno oddziaływało na naszą wyobraźnię. Zaś nowy wiek, którego przyszło nam dożyć, rozpoczął się w pewnym sensie 11 IX 2001 r. Tamten wrzesień oznaczał transformację całego społeczeństwa amerykańskiego, a zwłaszcza mieszkańców Nowego Jorku. Te wydarzenia były dla nas swoistym *memento mori*. Napisałam nawet wiersz o tym tytule, wyraz zadumy nad zadziwiającą sprawą, jaką jest ufność – pewność najbliższych dni, minut nawet, pewność trwałości istnienia.

Energie miasta w BU KUL, czyli Literateka

Nie wyobrażamy sobie już chyba Lublina bez Nocy Kultury, która od 7 lat angażuje artystów i instytucje kulturalne naszego miasta, a przede wszystkim gromadzi tysiące widzów, słuchaczy i uczestników wielu imprez, organizowanych specjalnie dla nich w pierwszą sobotę czerwca. W tym roku kilkoro pracowników BU KUL postanowiło na ten jeden wieczór przeobrazić Bibliotekę w Literatekę. Projekt ten, stworzony przez bibliotekarzy, będących też plastykami, historykami sztuki i historykami, miał na celu przybliżenie naszym gościom historii pisma i książki. Dotyczył wszystkiego, co jest związane z literą, zarówno w piśmie odręcznym, jak i druku. W jego ramach zmieścili się warsztaty kaligrafii, liternictwa i grafiki oraz wystawa poświęcona dziejom pisma. Uczestnicy Literateki mieli możliwość wykonania próbek odręcznego pisma, np. średniowiecznej minuskuły karolińskiej i tekstury, inicjału oraz wybranych technik graficznych. Nasi najmłodsi goście pisali patykiem na piasku i odbijali czcionki z ziemniaka. Można było obejrzeć związane z pismem i liternictwem narzędzia i materiały pisarskie oraz drukarskie (tabliczki woskowe, łupkowe, papirus, pergamin, rylce, pióra,

kałamarze, czcionki drukarskie, maszyny do pisania, różne rodzaje papieru).

Mimo iż nasza Biblioteka leży nieco z dala od serca Nocy Kultury – deptaka i starówki, to jednak niektórzy wybrali się specjalnie na nasze zajęcia. To była dla nas, organizatorów, wielka przyjemność, kiedy okazało się, że – zgodnie z tegorocznym hasłem Nocy – energią miasta może być również Biblioteka Uniwersytecka KUL, na co dzień może bardziej poważna, będąca wszak niezastąpionym warsztatem dla ludzi nauki (wbrew potocznym i niesłusznym twierdzeniom, że teraz wszystko można znaleźć w Internecie). W ten jeden wieczór okazało się, że może być również miejscem, gdzie każdy może wejść, wygodnie się rozsiąść, poczuć się dobrze, posłuchać gawędziarskich opowieści o dawnych skryptoriach i zacinaniu pióra, poznać nową, autorską technikę graficzną – styropianoryt oraz zobaczyć tę instytucję z innej strony. Mamy nadzieję, że Biblioteka Uniwersytecka KUL będzie odtąd dla mieszkańców Lublina nie tylko niewyczerpanym magazynem energii uśpionej w tysiącach liter, ale też miejscem, gdzie można, nie będąc nawet naukowcem, poczuć się po prostu u siebie.



Jadwiga Jaźwierska
kustosz BU KUL



Warsztaty kaligrafii i liternictwa
(fot. Arkadiusz Adamczuk)

Malarstwo Mirki Machel

Beata Krasucka

asystent w Instytucie
Leksykografii



Autorka tekstu (z prawej)
podczas wywiadu z Mirką Machel
(fot. Marzena Krupa)



Agape



Monte verde

Od 15 do 30 V 2013 r. w atrium Collegium Norwidianum miała miejsce wystawa obrazów Mirki Machel. Jej życie, rozpoczęte w Wyszku, trwające wśród pachnącej ziemi i kolorowej roślinności rodzinnego Lucynowa, zmieniło się w 1987 r. Przeprowadziła się wówczas na stałe do Niemiec. Studiowała sztukę nowoczesną w Deutsche Institut für Fernstudien w Tybindze. Zdobyta wiedzę wykorzystuje od 1993 r., prowadząc zajęcia dotyczące problemów plastyki, połączonych z zagadnieniami historii sztuki w Volkshochschule w Lemgo. Wykłada także język polski na politechnice w tym mieście.

Na wystawie, zatytułowanej *In via*, wyróżnić można kilka grup dzieł. Interesujące są pejzaże. Malowane gładko, oddające przyrodę Lucynowa, polacie złotego zboża, czekające na żniwa. Płótno *Vitis vinifera* wyróżnia się harmonijnymi zestrojeniami jesiennych kolorów i prawie impresjonistyczną techniką. Nie można pominąć jeszcze jednego obrazu. To *Zielone wzgórze* (*Monte verde*). Pejzaż inspirowany wierszem *Blackhead*, Monegan męża artystki Karla Marii Machel: Okres czasu / w słonobiałej pianie / i wiatr / który do lądu wieje / skały myje i łamie / białą koronę piany / nawozi morze / kamień na piach / i przemiana tysiąca lat / podczas gdy słońce / parzy / nadchodzi deszcz / i wichura / i jezioro / wiecznie zielono-niebieskie jezioro / szumi słonym oddechem / w trzęsącej się trawie.

Malarka prezentuje ponadto obrazy olejne, będące portretami młodych kobiet. Uchwyconych w ruchu, zamyślonych (*Pocałunek wiatru*), otoczonych światłem (*Kathleen*). Jest też kopia z Johannes Vermeera – *Dziewczyna z perłą*. Odrębną grupę kompozycji tworzą portrety duchowych autorytetów artystki – papieża Jana Pawła II i Benedykta XVI oraz Matki Teresy z Kalkuty (*Agape*).

Mirka Machel, zapytana o drogę artystyczną z Wyszku do Lemgo, odpowiada:

– Sztuka była ze mną cały czas. Jednak pobyt w Niemczech stał się dla mnie szczególnie ważny. Wyciszyłam się. Odnalazłam siebie. Zaczęłam intensywnie interesować się sztuką. Czytałam dużo książek dotyczących problemów plastycznych. Oglądałam wystawy. W Lemgo moje zainteresowania pomógł ukierunkować historyk sztuki Wilhelm Schoenlau. W pewnym momencie doszłam do wniosku, że jestem

gotowa i mogę spróbować swoich sił przed sztalugami. Zaczęłam malować. Interesowałam mnie impresjonizm, a bez Pierre'a-Auguste'a Renoira nie zostałabym malarką. Chciałam odkryć zależności między światłem a kolorem. Choć impresjonizm był na początku mojej malarskiej drogi, potem do kręgu moich zainteresowań włączyłam także symbolizm, realizm i klasycyzm. Inni malarze oraz odrębne kierunki pomogły mi odnaleźć moje zainteresowania. Artyści pokazali mi, jak można patrzeć na świat.

– Czy można powiedzieć, że Pani malarstwo jest zanotowaniem ulotnych chwil, ale także zapiskiem spotkań z ważnymi osobowościami?

– Interesuje mnie człowiek. Szczególną wagę przykładam do twarzy. Malowałam portrety Matki Teresy z Kalkuty, Fridy Kahlo, Renoira, Claude'a Moneta. Bardzo intrygujące są dla mnie oczy portretowanej osoby. Staram się malować obrazy poruszone, pełne powietrza. Jeśli coś mi się nie udaje, maluję następną wersję. W rozwoju pomaga mi właśnie malowanie grupami tematycznymi. Mam już cykle kompozycji inspirowanych tańcem, światłem, poezją, muzyką.

Gdy dowiedziałam się, iż moja wystawa ma być prezentowana w atrium Collegium Norwidianum, stwierdziłam, że muszę uczcić tego poetę. Wychowałam się między Radzyminem a Wyszkiem. Tuż obok, w Laskowie-Głuchach, urodził się Cyprian Kamil Norwid. Bardzo cenię jego poezję. Wystawa w tym miejscu przynagliła mnie do zajęcia się właśnie tym poetą. Mam zamiar namalować jego portret. Zdanie Norwida: „Piękno jest po to, by zachwycało” jest też dla mnie mottem twórczości. Zachwycają ludźmi, ich twarzami, ich oczami. Także kolorem, światłem i całym światem. Moje malarstwo jest uchwyceniem tego zachwyty. Przekazaniem go na płótnach. Jest też podziękowaniem. Moim zdaniem piękno nie musi być zniewalające, podobne do piękna hollywoodzkiego. Piękna może być również mądrość. Dla mnie piękna jest Matka Teresa. Emanująca z niej mądrość pokrywa bruzdy na twarzy. Piękne może być również spojrzenie. Ciepło wychodzące z oczu i spojrzenia papieża Jana Pawła II.

Przyjazd do Lublina, mam nadzieję, zaowocuje nowymi wyzwaniem i inspiracjami. Bardzo dziękuję za możliwość prezentacji moich obrazów w tak ważnym miejscu.

Profesor dr hab. Elżbieta Wolicka-Wolszleger



W dniu 24 V 2013 r., po długiej i ciężkiej chorobie, otoczona opieką ukochanego, oddanego rodzeństwa, odeszła od nas prof. dr hab. Elżbieta Wolicka-Wolszleger. Wywołane chorobą cierpienie znosiła z niezwykłym męstwem – w jej drobnej, kruchej postaci kryła się stanowczość i siła woli, której dorównywała ostrość oraz sprawiedliwość osądu. W swoim życiu kierowała się stałym, niezmiennym kodeksem moralnym. Wymagała od siebie bardzo wiele, niecodzienną systematyczność i pracowitość łączyła harmonijnie z bezbłędną świadomością hierarchii spraw i rzeczy świata tego. Umiała ją wpoić swoim uczniom – obdarzała zaufaniem i naukową opieką osoby, które bez wyjątku niemal wybrała trafnie – z całą pewnością pod względem naukowym Jej uczniowie nie zawiedli. Prof. dr hab. Elżbieta Wolicka-Wolszleger cieszyła się ich sukcesami bardziej niż swoimi największymi nawet dokonaniem. Zachowując klarowność widzenia i krytyczny dystans, zawsze była wyrozumiała i życzliwa. Jak mało kto rozumiała aspiracje młodzieży, świetnie zdawała sobie sprawę z tego, jakie jest posłannictwo edukacji akademickiej, w jaki sposób ideały humanistycznego wychowania należy osadzać w praktyce dydaktycznej.

Była wybitnym dydaktykiem – wymagającym i oddanym. Właściwie całą karierę akademicką związała z Lublinem i KUL. Przyszła na świat w Warszawie, miała w pamięci obrazy miasta niszczonego z premedytacją przez Niemców po upadku powstania. Wraz z rodzicami osiadła w Gdańsku. Tam ukończyła PWSSP, dyplom przygotowała pod kierunkiem prof. Krystyny Łady-Studnickiej. Wielokrotnie wystawiała swoje prace. Zarówno w obrazach abstrakcyjnych,

bliskich nurtowi malarstwa materii, jak i w swoich pracach przedstawieniowych przejawiała własny, niepodważalny w swojej oryginalności styl. Jej obrazy cechowała skupiona w jednym kluczowym punkcie, skoncentrowana energia wyrazu. Był w nich pewien rodzaj kontrolowanej wyobraźni i wrażliwości, który za angielskim krytykiem można określić mianem „wyobraźni penetrującej”. Siłę i intensywność działania jej imaginacji bez trudu dostrzec można w bogatej twórczości naukowej.

Profesor dr hab. Elżbieta Wolicka-Wolszleger najpierw, przez kilkanaście lat, prowadziła zajęcia na Wydziale Filozofii, od 1981 r. pozostawała związana z sekcją, potem Instytutem Historii Sztuki KUL. Współpracowała ze śp. prof. Jackiem Woźniakowskim, objęła po nim kierownictwo Katedry Teorii Sztuki i Historii Doktryn Artystycznych.

Bez cienia przesady można powiedzieć, że była jedną z najlepszych znawczyń estetyki i teorii sztuki. Jej praca magisterska, poświęcona filozoficznemu aspektowi teorii sztuki Witkacego, na wiele lat wyznaczyła kierunek badań nad tą problematyką. Nieprzeciętnie uzdolniona językowo, wybitna tłumaczka, posiadała ogromne wyczucie natury języka jako środka komunikacji i ekspresji – jej umiłowanie i znawstwo poezji, zwłaszcza T.S. Eliota i Geralda Manleya Hopkinsa, dopełniała głęboka wiedza z semiotyki (w rozprawie doktorskiej omówiła teorię znaku Jana od św. Tomasza). Zawsze chętnie wracała do zagadnień filozofii języka, wnikliwie analizując poprzez jej pryzmat problemy antropologii czy filozofii kultury. Rozumiejąc język szeroko, nie tylko jako system werbalnej komunikacji, pozostawiła klasyczne już dziś rozprawy poświęcone pojęciu *imago* u św. Tomasza i św. Bonawentury, pojęciu prawdy u Jana od św. Tomasza czy wreszcie piękne w swoim intelektualnym kształcie interpreta-



prof. dr hab. Ryszard Kasperowicz

kierownik Katedry Teorii Sztuki i Historii Doktryn Artystycznych

Podczas wernisażu swojej wystawy „Płótna i papiery” w dniu 6 VI 2009 r. na KUL
Zdjęcia: Irenusz Marciszek



cje mitu i języka symbolicznego w dialogach Platona. *Mimetyka i mitologia Platona* jest książką wybitną.

Znając wyśmienicie klasyczną metafizykę, żywo zajmowała się różnymi nurtami filozofii nowoczesnej i poszukiwała swoistego *modus vivendi*. Ponieważ najzupełniej był jej obcy wszelki dogmatyzm w myśleniu, nie wahała się szukać punktów syntezy pomiędzy „filozofią wieczystą” a teologicznymi źródłami myśli Heideggera czy projektem *homo narrator* Ricoeura. Była wyśmienitą znawczynią hermeneutyki, jej wykłady poświęcone estetyce Gadamera na tle całej tradycji estetyki niemieckiej po Kancie i Schillerze będą wspominał jako wielką przygodę, nie boję się tak tego nazwać, duchową. Książka omawiająca filozofię kultury Kanta była kolejnym przykładem jej dążenia do interpretacji tego, co nowoczesne, w świetle tradycji klasycznej i jak zawsze popisem umiejętności przejrystego wykładu bardzo trudnej nierzadko problematyki.

Wychowana w patriotycznej rodzinie, była zawsze prawdziwą patriotką, w pełni świadomą wielokulturowego dziedzictwa dawnej Rzeczypospolitej. Najzupełniej pozbawiona wszelkich resentymentów, swój

patriotyzm traktowała trzeźwo, w duchu pracy organicznej, przede wszystkim jako obowiązek pomocy i dzielenia się swoimi przymiotami intelektualnymi. Jedną z jej ulubionych maksym były słowa inskrypcji z pewnego prowincjonalnego kościołka: „De Tuis Donis Tibi Offerimus”. Czynn timer działała w „Solidarności” w latach 1980-1981, potem inicjowała i organizowała niezmordowanie pomoc dla rodzin osób represjonowanych. Bez względu na nawał prac, nigdy nie uchylała się od obowiązków recenzenta. Prowadziła wykłady z filozofii kultury dla dominikanów w Krakowie, przez lata była redaktorem „Znaku”, współpracowała bardzo blisko z „Tygodnikiem Powszechnym” i „W Drodze”.

Pozostawiła po sobie wielką spuściznę intelektualną; dla przyjaciół była Agatą, Agatką, co dziś dopiero pozwala odkryć symboliczny sens tego imienia – była Osobą w najczystszy m tego słowa znaczeniu dobrą i dobro czyniącą. Nam, jej uczniom, nie wolno tego przesłania zapomnieć. Jej malarska wrażliwość i intelektualna przenikliwość oraz dyscyplina pozostała dla nas niedoścignionym wzorem. Jak bowiem sama mówiła: „Obrazy są korzeniami myśli”.

Doktor Andrzej Antoszek

(7 I 1971 – 26 V 2013)



Fot. Marcin Matys

Był pracownikiem naukowym w Katedrze Językoznawstwa Teoretycznego KUL i Zakładzie Lingwistyki Stosowanej UMCS. Zmarł nagle w dniu 26 V 2013 r. Msza św. pogrzebowa została odprawiona

31 V 2013 r. w kaplicy na cmentarzu przy ulicy Lipowej w Lublinie.

Andrzej Adam Antoszek studiował anglistykę w latach 1990-1995 na UMCS. W 1995 r. został zatrudniony na stanowisku asystenta w Instytucie Filologii Angielskiej na KUL. W 2003 r. obronił tu rozprawę doktorską zatytułowaną *Don DeLillo's Evolving Picture of Contemporary America*, pisaną pod kierunkiem prof. Jerzego Durczaka. W roku akademickim 2005-2006 sprawował opiekę naukową nad studentami Kolegium Międzywydziałowych Indywidualnych Studiów Humanistycznych. W 2005 r. uzyskał awans na stanowisko adiunkta.

Jego zainteresowania naukowe skupiały się na współczesnej kulturze i literaturze amerykańskiej, komparatystyce kulturowej, a także translatoryce. Przygotował nowatorskie i jedne z pierwszych w Polsce zajęcia z zakresu literatury i kultury afroamerykańskiej. Był autorem wielu publikacji naukowych i przekładów. Odbył liczne stypendia i kwerendy biblioteczne na zagranicznych uniwersytetach. Aktywnie uczestniczył w konferencjach naukowych, organizował na KUL wykłady gości krajowych i zagranicznych. Zajmował się tłumaczeniem filmów, był tłumaczem konsekwentnym i kabinowym. Należał do zarządu lubelskiej instytucji kulturalnej Fundacja Kaisera Söze.

Publikacje Wydawnictwa KUL

Kazimiera Krakowiak

Dar języka . Podręcznik metodyki wychowania językowego dzieci i młodzieży z uszkodzeniami narządu słuchu



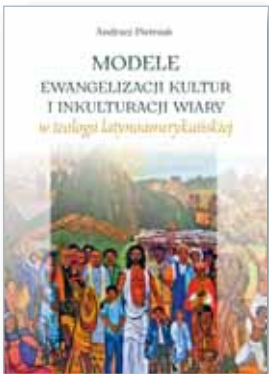
Praca jest monografią, a jednocześnie jest podręcznikiem surdologopedii, czyli nauki o wychowaniu dzieci i młodzieży z uszkodzeniami słuchu jako osób mówiących, tj. uczestniczących w życiu rodziny i społeczeństwa słyszącego oraz w kulturze uniwersalnej przy wykorzystaniu języka narodowego. Celem, który stawia sobie autorka, jest zgromadzenie i uporządkowanie wiedzy potrzebnej logopedom, pedagogom i rodzicom zajmującym się opieką nad dziećmi, młodzieżą i ludźmi dorosłymi zagrożonymi skutkami uszkodzenia słuchu, a mianowicie zaburzeniami mowy i niedostatkami języka. Praca została napisana z perspektywy językoznawcy i pedagoga-logopedy prowadzącego badania naukowe oraz praktyczną działalność terapeutyczną, wychowawczą i dydaktyczną w nurcie pedagogiki chrześcijańskiej.

W Polsce nie istniał dotychczas podręcznik akademicki, który ujmowałby te zagadnienia w sposób uporządkowany, ze stanowiska pedagogiki zorientowanej personalistycznie, ukierunkowanej na integralny rozwój człowieka, a jednocześnie oparty na wiedzy o języku polskim oraz o językowym komunikowaniu się ludzi. (ze *Wstępu*)

ISBN 978-83-7702-527-7; Lublin 2013, ss. 492

Andrzej Pietrzak

Modele ewangelizacji kultur i inkulturacji wiary w teologii latynoamerykańskiej



Książka jest próbą pozytywnego spojrzenia na teologię latynoamerykańską, przybliżenia jej ducha. Jest oglądem pozytywnym, niesloganowym w tym znaczeniu, że dąży do źródłowego ukazania osiągnięć, które w ferworze polemik wokół zaangażowania społecznego Kościoła w Ameryce Łacińskiej, teologii wyzwolenia, napięć ideologicznych okresu zimnej wojny i czasów najnowszych zostały przytłumione przejawami dolegliwości. Nie zapominając o faktycznych i możliwych niedomaganiach, dysertacja jest próbą pokazania tego, co w teologii latynoamerykańskiej jest wartościowe i przydatne w tym przypadku do poszukiwań operatywnych modeli ewangelizacji kultur i inkulturacji wiary, na miarę współczesnych czasów. Powiedziano, że książka jest próbą oddania ducha teologii latynoamerykańskiej, stąd przedstawia się problemy i używa się języka w duchu tej teologii na tyle, na ile jest to możliwe. (z *Wprowadzenia*)

ISBN 978-83-7702-655-7; Lublin 2013, ss. 458

Grzegorz Adamczyk

Moralność i konsumpcja we współczesnym społeczeństwie polskim. Studium socjologiczne



W warunkach społeczeństwa konsumpcyjnego orientacje moralne znajdują odzwierciedlenie w swoistych zachowaniach konsumenckich (lub na odwrót). Wprawdzie sam akt konsumpcji nie ma charakteru moralnego, zachowania jemu towarzyszące wywołują jednak niekiedy skutki społeczne, które takiego charakteru nabierać mogą. W sytuacji, gdy jakość i zakres konsumpcji staje się wyznacznikiem pozycji społecznej, miernikiem wartości własnego ja, nośnikiem samorealizacji, składową procesów budowy i wymiany tożsamości oraz społecznie akceptowanym, a nawet pożądanym sposobem manifestowania tej tożsamości, wkracza ona w społecznie definiowany obszar moralności. (ze *Wstępu*)

ISBN 978-83-7702-646-5; Lublin 2013, ss. 444



Wydawnictwo KUL

ul. Zbożowa 61
20-827 Lublin
tel. 81 740-93-40
fax 81 740-93-50
e-mail:

wydawnictwo@kul.pl
wydawnictwo.kul.pl

Księgarnia internetowa:

wydawnictwokul.lublin.pl/sklep

opracowała
Monika Dybowska
Wydawnictwo KUL

Publikacje TN KUL

Dydaktyka literatury i języka polskiego.

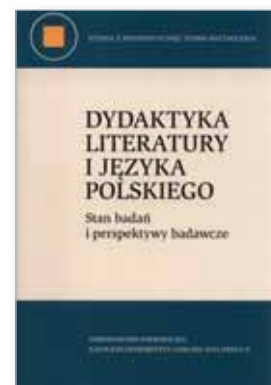
Stan badań i perspektywy badawcze

redakcja Sławomir Jacek Żurek, Anna Adamczuk-Stęplewska

Tom stanowi swoisty ewenement na mapie wydawniczej w zakresie edukacji polonistycznej traktowanej jako dyscyplina badawcza. Główne pytanie postawione przez redaktorów brzmi: jaka dydaktyka polonistyczna? Jest to kwestia ważna i znacząca, szczególnie w dobie szybko zachodzących zmian cywilizacyjnych i kulturowych, rozpoczynająca kolejny dyskurs polonistyczny. Książka ma szczególne znaczenie, tym bardziej że w większości zawiera głosy młodych badaczy z kilku ośrodków uniwersyteckich. Wszystkie wypowiedzi są niezwykle ważne, dotyczą bowiem fundamentalnej kwestii, jaką jest metodologia. Łączy je ogromna dbałość o narzędzia metodologiczne (często bardzo skomplikowane), którymi ma posługiwać się współczesna polonistyczna teoria kształcenia.

Studia z Polonistycznej Teorii Kształcenia t. 6, Lublin 2012, ss. 266

ISBN 978-83-7306-586-4, 978-83-7702-579-6



Józef Krukowski

Kościelne prawo publiczne. Prawo konkordatowe

Książka, mająca charakter podręcznika, podejmuje problematykę dyscypliny kościelnego prawa publicznego, którego przedmiotem zainteresowań badawczych jest wykładnia chrześcijańskiego paradygmatu dualizmu religijno-politycznego i jego recepcji w systemach prawa stanowionego w aspekcie historycznym i współczesnym. Publikacja jest w znacznej mierze kontynuacją wcześniejszej, noszącej tytuł *Kościół i państwo. Podstawy relacji prawnych*, obejmującej zagadnienia należące do dwóch dyscyplin prawnych – kościelnego prawa publicznego i polskiego prawa wyznaniowego. W niniejszym wydaniu autor analizuje zagadnienia kościelnego prawa publicznego w ujęciu współczesnym w wersji poprawionej i uzupełnionej w stosunku do poprzedniego wydania, zwłaszcza o zagadnienia prawa konkordatowego, z uwzględnieniem nowych pozycji źródłowych i literatury przedmiotu. Zagadnienia dotyczące polskiego prawa wyznaniowego zostały zaś przedstawione przez autora w publikacji *Polskie prawo wyznaniowe*.

Prace Wydziału Nauk Prawnych t. 48, Lublin 2013, ss. 306

ISBN 978-83-7306-607-6



**Towarzystwo
Naukowe KUL**
ul. Gliniana 21
skr. poczt. 123
20-616 Lublin

tel. 81 52501 93
tel./fax 81 524 31 77

marketing i kolportaż:
81 524 51 71
e-mail: tnkul@kul.pl
tn.kul.lublin.pl

Tadeusz Makowiecki

Poeta i myśliciel. Rozprawy i szkice o Norwidzie

zebrali i opracowali Edyta Chlebowska i Włodzimierz Toruń

Zbiór zawiera wszystkie opublikowane prace Tadeusza Makowieckiego (1900-1952) poświęcone twórczości Norwida, z wyłączeniem prac edytorskich. Teksty zgrupowano w trzech działach, obejmujących artykuły o charakterze przekrojowym, interpretacje utworów oraz drobne notatki i polemiki. Prezentowane studia Tadeusza Makowieckiego, jak pisze Marek Bruś, „[...] dają z reguły więcej, niż obiecuje tytuł; nawet w drobiazgach potrafi włączyć dokonane spostrzeżenie w kontekst ciągu rozwojowego twórczości, całościowego widzenia poety czy dziejów jego recepcji. Jeśli bierze określony utwór czy temat, to nigdy nie poprzestaje na autonomicznym oglądzie formalistycznym czy ideologicznym. Obudowuje analizę siatką danych kontekstowych. W każdym momencie i aspekcie interpretacji wyczuwamy doskonałą znajomość przedmiotu, opartą na rozległych pracach przygotowawczych i dogłębnych przemysleniach” (z tekstu na okładce).

Studia i Monografie t. XVIII, Lublin 2013, ss. 334

ISBN 978-83-7306-611-3



Stanisław Sarek
TN KUL





X Lubelski Festiwal Nauki

14-20 września 2013 r. ■ www.festiwal.lublin.pl

człowiek • nauka • pasja

organizator główny



KUL liderem X Lubelskiego Festiwalu Nauki

548 z 1252, czyli ponad 43% wszystkich zgłoszonych projektów przygotowali pracownicy, doktoranci i studenci naszej Uczelni.

